

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., poztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokółowskiego. Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi nr. 88.

Przenumerata z przysyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W mieście: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Przenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki” dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymają cało- i półroczni abonanci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwsz 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik” prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal. kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petiową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petiowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencja dzienników Sokółowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9. i w biurze Ludwika Płohna ul. Karola Ludwika 1. 9; we Francji w Paryżu wyłącznie Agencja pana Adama, 38 Rue de Varenne.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 30 listopada b. r. do l. 131.321 zawiadamiające o rozporządzeniu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych, którem unormowano aż do odwołania przywóz zwierząt i mięsa z krajów korony węgierskiej do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym” dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 5 grudnia.

Na całym obszarze cesarstwa niemieckiego rozbrzmiewają w tej chwili głosy niezłomnego utyskiwania z powodu krytycznego zastoju w przeróżnych gałęziach przemysłu i ze wszystkich stron nadechodzą wieści o pogaszeniu ognisk w fabrykach, o zwinięciu przedsiębiorstw, o uwolnieniu setek robotników. W wielu fabrykach zmniejszono płacę robotniczą; w fabrykach maszyn na każdych 100 robotników około 18 pozostaje bez pracy. W samym Berlinie robotników tej kategorii pozbawionych pracy, liczą na 5.000 ludzi, a ogólna liczba robotników, poszukujących zarobku, dochodzi tam do pokątnie cyfry 50 tysięcy. Nawet ci, którzy dotychczas uparczywie zaprzeczali doniesieniom z kół interesowanych o krytycznym położeniu przemysłu i ciężkiej stał doli rzesz robotniczych, poczytując bądź za manewr wolnomyślnych bądź socjalistów, zmuszeni są przyznać, że nastąpiło ciężkie przesilenie ekonomiczne. Cennych informacji o braku zarobku dostarcza „centralne biuro pośrednictwa pracy”. Widzimy z nich, że gdy n. p. w listopadzie roku zeszłego było na sto wolnych miejsc przeciętnie 147 kan-

dydatów, to w tym samym miesiącu roku bież. cyfra kandydatów pracy podskoczyła na 216. W niektórych gałęziach pracy zaoferowanie sił roboczych przewyższa zapotrzebowanie 10 a nawet 15 razy. Ciekawych cyfr dostarczają również sprawozdania instytucji, wydających zapomogi robotnikom bez pracy. W ostatnim kwartale 1900 r. wypłacono za pomocą na sumę 49 384 marek, w ciągu zaś dwóch ostatnich miesięcy b. r. suma ta dosięgła już 87.643 marek.

Bardzo wymownymi są także zgromadzenia robotników bez pracy zwoływane w rozmaitych dzielnicach Berlina i innych miejscowościach fabrycznych. Na wszystkich uchwalane bywają jednakowe rezolucje, wzywające zarządy miejskie do natychmiastowego rozpoczęcia budowy publicznych, jak n. p. szkół, których projekty zostały już zatwierdzone, a w Berlinie do podjęcia budowy kolei podziemnej. Rezolucje zaznaczają dalej, iż ze względu na to, że przy dzisiejszym braku pracy dalsze obciążanie podatkami pośrednimi doprowadzić musi do nieuchybnej katastrofy, zgromadzeni proszą rząd, ażeby nie dał się uwieść namowom grupy zainteresowanej w podwyższeniu cła na najniezbędniejsze artykuły żywności i aby postarał się o odwołanie takich traktatów handlowych, któreby zapewniały tani chleb warstwom pracującym.

Los robotników niemieckich dzielą także polscy, mianowicie osiedli czasowo w Westfalii i w ogóle prowincjach zachodnich, a położenie ich jest stosunkowo znacznie gorsze ze względu na nieprzyjazne prądy nurtujące coraz silniej przeciw polskości w całym cesarstwie. Pozbawieni pracy zmuszeni są powracać do ojczyzny, a ta powrotna wędrówka trwa od pewnego czasu w niepraktykowanych dotąd rozmiarach. Zyskać atoli mogą na tem tylko dzielnice wschodnie, którym z powodu przymusowego wydalania robotników z Królestwa Polskiego i Galicji dawał się szczególnie dotkliwie uczuć brak rąk do pracy, przedewszystkiem w rolnictwie.

Rada Państwa.

(Telefonem).

Wiedeń, 5 grudnia. Z komisji budżetowej. Na początku posiedzenia p. Kramarz żądał, aby nad prowizoryum budżetowym przeprowadzono dyskusję ogólną.

Przewodniczący p. Kathrein, powołując się na swoje oświadczenia dawniejsze, odwołuje się do komisji, która większością głosów uchwala przystąpić natychmiast do rozprawy szczegółowej. Przy paragrafie, który upoważnia Rząd do pobierania podatków bez pośrednich i pośrednich, zabiera głos poseł Kramarz.

Stwierdza on, że niezdolność parlamentu do żadnej skutecznej działalności stała się faktem udowodnionym, tak, iż Czesi nie potrzebowali wcale krzyżować planów Rządu. W Izbie panuje absolutny brak kierownictwa, brak zasady mniejszości i większości, a brak także Rządu, któryby był w stanie temu dezorganizowanemu parlamentowi narzucić silną i świadomą cel politykę. Nawet obecna, chyba pozorna działalność parlamentu wymusza się tylko groźbami rozwiązania Izby, a jeżeli i to nie pomaga, to chwytają się polityki bierności, jako ostatecznego środka, który świadczy o zupełnej beznadziei Rządu. Każdy, kto zna stosunki, wie dobrze, odwołanie się do wyborców nie wydałoby żadnego rezultatu, jak poprzednio; mielibyśmy ten sam parlament, tylko jeszcze w gorszym wydanu. Na ostatniej sesji parlamentarnej doczekaliśmy się oświadczenia stronnictw niemieckich, że chcą mieć konferencje ugodowe. Obowiązkiem Rządu byłoby więc na tej podstawie wyzyskać sytuację. To się jednak nie stało. Przeciwnie nazajutrz po znanej konferencji przywódców klubów, na której stwierdzono, że z żadnej strony nie grozi obstrukcja, rozpoczęło groźbami rozwiązanie Izby. To znaczy, że Rząd albo nie chce pokoru, albo nie ufa własnym siłom. W obec tych groźb Czesi zachowują się zupełnie objętnie, bo są przekonani, że nie ma stronnictwa w Czechach, któreby się oświadczyło za następstwami z żądań narodowościowych, na

korzyść programu ekonomicznego. Mowca porusza dalej postulaty Czechów, które są skromne i sprawiedliwe, a których niespełnienie świadczy tylko o niezdolności sytuacji obecnej i osłabiającej w wysokim stopniu powagę Państwa na zewnątrz i domaga się wewnętrznego języka czeskiego w urzędach czeskich. Co się tyczy Uniwersytetu czeskiego na Morawach, to Czesi zadowoliliby się na razie gwarancją, iż Uniwersytet taki w czasie niedługim zostanie założony. „My — kończy Kramarz — możemy czekać i jesteśmy każdej chwili gotowi podać rękę do uczciwego, prawdziwego pokoju, ale i walki się nie boimy, bo wiemy, że naród czeski jest silniejszy od wszelakich rządów”. Stronnictwo mowcy oczywiście głosować będzie przeciw prowizoryum budżetowemu.

P. Herold ubolewa, że Prezydent gabinetu dr. Koerber nie jest obecny przy obradach komisji. Fakt, że Rząd zmuszony był przedłożyć prowizoryum budżetowe, dowodzi sam przez się pogorszenia się sytuacji. Mowca stwierdza, że Rząd nie rozporządza żadną większością w parlamencie. Wprawdzie opiera się on na utworzonem na przedce „towarzystwie ratunkowym przywódców klubów lewicy”, które jednak nie jest partią rządową, tylko od czasu do czasu występuje z enuncjacjami. Stanowisko tego towarzystwa jest jednak dla Rządu zabójcze i kępuje swobodę ruchów. Jeżeli Rząd zmuszony jest pewnych pozycji budżetowych nie poddawać pod obrady komisji, ponieważ stronnictwa, na których się opiera, nie chcą na te pozycje głosować, to do wodzi, że Rząd już nie rządzi ale poprosił admistrację. Atoli nawet admistracja nie jest zupełnie swobodna, bo Rząd jest skrepowany wpływami lewicy. Nie należy atoli przypisywać się tym stosunkom z jakąś fatalistyczną obojętnością. Narody Austrii mają dość siły, aby Państwo wywyżnić z tej niemocy, ale trzeba koniecznie pomyśleć o środkach do tego celu wiodących. Środek zaproponowany przez Rząd, aby usunąć kwestję narodowościową, okazał się niemożliwym do przeprowadzenia. Mowca sądzi, że do uzdrowienia stosunków parlamentarnych potrzebne są trzy warunki, które przytacza, ale nie imieniem stronnictwa, tylko imieniem własnym. Najpierw sprawy narodowościowe mogą przynajmniej częściowo być złagodzone, jeżeliby Rząd oświadczył, że

13)

SEWER (IGNACY MACIEJOWSKI).

W LESIE.

OPRAZEK.

III.

(Ciąg dalszy).

Młodzieniec dotknął ustami ręki dziewczyny.

— Przypominasz sobie pani naszą szlachkę romansową pieśń? — Zaczął nucić:

„Już księżyc wzeszedł, psy się uspiły,
I coś tam klaszcze za borem:
Pewnie mnie czeka mój Filon miły
Pod umówionym jaworem”.

— I z litości, aby nie czekał, — dodała Hania — nie chciała warkocza trefić, tylko zabrała koszyk z malinami.

„Wezmę z koszykiem maliny moje
I tę pleciankę różową:
Maliny będziem jedli oboje,
Wieniec mu włożę na głowę”....

— Dzisiaj jem maliny sam... jakąż różnica, jakąż wielka różnica od tamtych czasów!

— Wielka — powtórzyła; — choćby dlatego, że na schadzki nie przynosimy malin, nie myślimy wtedy o jedzeniu. Duch ludzki zolbrzymiał, a to tylko sto lat... Wikciu podobala ci piosenka panicza?...

— Okrutnie — szepnęła: — jakąż ciśliczna. — Wiktusia jest dziś na wysokości naszych prababek; myśmy poszli daleko — daleko!...

— I po co? — szepnął.
— Stać nie możemy. Chcemy lub nie, musimy iść jak fatum. Nasze babki płakały, nuciły przy krosnach „o malinach”, zjadanych we dwoje — my się uśmiechamy z tego malinowego ducetu.

— Dzisiaj czemże się zachwycamy? — zapytał.

— Dzisiaj — powtórzyła zamysławiając się i zaskłoniła oczy rzesami: — dzisiaj...
Zadeklamowała:

„Nigdyż, więc nigdy z Tobą rozstać się nie mogę!
Morzem pływiesz i lądem idziesz za mną w drogę,
Na lodowiskach widzę błyszczące Twe ślady,
I głos Twój słyszę w szumie alpejskiej kaskady;
I włosy mi się jeżą, kiedy się ogładam,
I postać Twoją widzieć lękam się i żadam”....

— Dzisiaj — dodała — to nas porywa, a jutro?!

— Czy może być jeszcze jutro w obec tej piękności? — zapytał cicho.

— Musi; jeśli dla naszych prababek zjadanie malin we dwoje było szczytem upojenia...

— A więc wszystko pada? — zawołał.

— Nie wszystko; są rzeczy wieczyste piękne.

Patrzył na nią z zapartym oddechem.

— „Antygona witająca słońce”!

— Słucham — szepnął.

Wzruszona utkwiła wzrok daleko przed siebie. Jan i Wikta, oniemieli, patrzyli na nią. Zaczęła:

„O patrzcie na mnie, miasta mieszkańcy,
Na mnie idącą swą drogą ostatnią
I raz ostatni

Patrzając na ten blask jasnego słońca

Ostatni — i już nigdy więcej”...

Przeszło dwa tysiące lat temu tak się skarżyło sercem dziewczę — poświęcenie. I cóż dziwnego, że ówczesnym Grekom od tych skarg serca pękały!... Tragizm tkwi w tem, że Antygona musiała iść swą drogą ostatnią.

— Musiała — powtórzył.

— Musiała — przyswiedziła głucho zamysłona Wikta. — Taki to już „mus” siedzi w człowieku — mówiła dalej głośno. — Widział go raz w życiu stara Kasia Zawrzykrajka, która wciąż po świecie chodzić musi. Moczar ci był, choć bledziutki i smutny, a powiedział jej: Ja w was wszystkich siedzę i musicie to zrobić, co ja, wasz „mus”, chce!... Tak i ty, Zawrzykrajko, musisz ciągiem chodzić z miejsca na miejsce, bo ja twój „mus” ci rozkazuje!... To i panicz musi za panią chodzić!... „Mus” ci go pilnuje i już mu się nie obroni.

— A jakież „mus” panienki? — spytał panicz.

— Latać po lesie i już... Wiele razy

od maleńkości przyjedzie do dziadka, stroi ci się w nasze szaty i ugania jak sarenka. To jej „mus”, jako i mój. Bo i ja uciekam do lasu i wolę w nim hulać, nad wszelaką uciechę... Chodźmy! — zawołała: — daj mi panią dzbane, poniosę dwa, mocniejszą i więcej zwyczajną. Chodźmy!... słońko niezadługo doleci do południa, a powiedziałam matusi, że na udój się zjawię.

Pochwyliła dzbanki, wybiegając naprzód. Panicz i panią szli wolno za nią.

— Co to za szczęście dla mnie — mówił, że „musem” pani jest biegać po lesie. A ponieważ moim musem jest chodzić za panią, a również lubię las, składa się wszystko wybornie.

Dziewczę stanęło, patrząc mu uważnie w oblicze. Stała długą chwilę i poszła dalej zamysłona.

— Nie przemówi pani? — szepnął.

Znowu spojrzęła się na niego.

— Chodzenie po lesie jest tylko rozkoszą mej młodości, konieczność tej rozkoszy nazywa Wiktnia „musem”. a mus wyobraża sobie jako Boga, rządzącego ludźmi.

— Dobry to Bóg — dodał — i ta konieczność młodości... za wszystko dziękuję Bogu....

Jeszcze raz stanęła poważna i surowa.

— A teraz wytlómacz się pan — rzekła.

— Z czego? — zapytał zdziwiony.

— Z czego — odpowiedziała wesoło. —

Chodźmy dalej.

Szła żywo, obok niej młodzieniec przyspieszał kroku.

(Ciąg dalszy nastąpi).

chce s... ustawy zasadniczej, szczególnie zaś §. 19 w sprawach kulturalnych i językowych. Powtórę należałoby wydać ustawę o prawach językowych, a Rząd mógłby to uczynić po zaopiniowaniu przez parlamentarną radę przyboyczną. Miałoby to być ramą do ustawy, która by unormowała zasadniczo prawa językowe każdej narodowości w duchu §. 19 ustawy zasadniczej, a zarazem zapewniła ochronę mniejszościom narodowym. Bliższe uregulowanie stosunków językowych należałoby pozostawić Sejmom. Trzecim warunkiem jest rewizja konstytucji w tym duchu, że zakres działania parlamentu centralnego ma być ściśle określony i ograniczony wyłącznie do głównych kwestii finansowych i ekonomicznych, natomiast zakres działania sejmów miałby być rozszerzony. Równocześnie można by także ulepszyć regulamin i dokonać rewizji ordynacji wyborczej na szerszych podstawach. Wątpliwem jest jednak, czy obecny Rząd, którego intencje są może najlepsze, będzie w stanie program taki przeprowadzić, gdyż wszędzie natrafia na nieufność. Gdyby Prezydent Ministrów był obecny w komisji, mówca zwróciłby się do niego z zapytaniem, jakie zamiary ma Rząd na najbliższą przyszłość i jaki pozytywny program rozwikłania sytuacji? Tak jednak mówca sam sobie musi odpowiedzieć, że Rząd obecny, przy najlepszych chęciach, nie jest w stanie tego uczynić, a zatem pozostaje dla niego patriotyczny obowiązek: złożenia władzy, nadanej mu w swoim czasie, aby się w ten sposób przyczynić do wyjaśnienia sytuacji. Dymisja gabinetu jest tedy rzeczą konieczną.

Po mowie dr. Herolda posiedzenie komisji przerwano o godz. 1 do godziny 2 i pół po południu. Na popołudniowym posiedzeniu komisji budżetowej, na które przybyli także PP. Ministrowie dr. Koerber, Boehm-Bawerk i Call, oświadczył pos. Forzt: Przyszłość przedstawia się w barwach niesłychanie ponurych. Wśród obecnych stosunków przywrócenie językowego i narodowego pokoju jest wykluczone. Widoki w tej mierze są obecnie znacznie gorsze niż kiedykolwiek. Możliwe są tylko dwa wyjścia, albo abdykacja z systemu konstytucyjnego, lub też rekonstrukcja walącego się w gruzy gmachu konstytucyjnego. A ponieważ rządy absolutne w Austrii z wielu bardzo ważnych powodów nie mogą być trwale instalowane, nie pozostaje innemu jak powrót do istotnego konstytucjonalizmu. Dopóki niedostawać będzie jasnej, szczerzej, pozytywnej myśli dla rozwiązania obecnych stosunków czy zawisłym będzie od Dopóty też Czesi muszą i lingowską dewizą: „może”

P. Palffy oświadczył, że wina wielka własność w logicznym następstwie swojego programu, gotowa dać Państwu zawsze to, co się Państwu należy, będzie głosić za prowizoryum budżetowe. Mówca mniema, że energiczna inicjatywa Rządu tam, gdzie chodzi o wymierzenie sprawiedliwości i zaspokojenie słusznych postulatów, nie spotkałaby się z opozycją stronnictw. Główna trudność całego położenia tkwi w kwestii czeskiej. Naturalną jest rzeczą, że stronnictwo mówcy stać będzie przy załatwieniu tej kwestii po stronie czeskich swoich kolegów, jednakże o tyle tylko, o ile ich żądania okazują się słusznymi i sprawiedliwymi oraz zgodne z dobrem, prawami i interesami całego Państwa.

Następnie poseł Rataj zabrawszy głos wyraził przekonanie, że żaden zgoda rząd nie potrafiłby prowadzić spraw państwowych na podstawie istniejącej konstytucji. Jeżeli Austrija chce się utrzymać, będzie to tylko możliwym z pomocą zamachu stanu. Pokonanie obecnych trudności jest niemożliwym na drodze parlamentarnej i bez zmiany ordynacji wyborczej. Centralnemu parlamentowi powinny być przekazywane wyłącznie tylko sprawy posiadające charakter wspólności. Krajom korony czeskiej musi być przywrócona państwowa samodzielność, taka jaką posiadają Węgry, przyczem ma być ściśle przestrzegana zasada równouprawnienia obu ludów, zamieszkujących Czechy. Innym krajom należałoby przyznać autonomię na szerokiej podstawie.

Zabiera głos P. Prezydent ministrów dr. Koerber i oświadcza: Po wielu politycznych dyskusjach Rząd nie przypuszczał bynajmniej, że w komisji budżetowej rozwinie się ponownie polityczne debaty. Rząd nie objawiał dotychczas bynajmniej przy żadnej sposobności, iż ma zamiar rozwiązać Izbę deputowanych. Za doniesienia dziennikarzy nie można czynić Rządu odpowiedzialnym. Rząd zbyt dobrze świadom jest przedwstępnych warunków tego rodzaju zarządzenia oraz jego doniosłości, aby mógł wypowiedzieć coś zbyt pośpiesznie lub dopuścić się porywczego czynu. Ani na chwilę nie zaprzestał on beznamietnie lecz wytrwale dążyć do wytkniętego celu, którym jest przywrócenie należyte uregulowanego, trwałego, parlamentarnego rządu. Na razie Rząd nie ma bynajmniej powodu przypuszczać, iż zamiary jego zostały zupełnie udaremnione.

Atoli musi ostatecznie nastąpić w tym kierunku wyklarowanie, a osiągnięcie celu,

do którego Rząd zmierza nie powinno z jakiegobądź powodów przewlekać się w ten sposób, iżby przez to narażone były na dotkliwą szkodę najżywniejsze interesy Państwa. Rząd ani na chwilę nie wypuścił z rąk niej, zadzierniętej na ostatniej konferencji przewodniczących stronnictw, a w tym tylko wypadku można by mu było uczynić zarzut, gdyby minęła była bez żadnej korzyści chwila, uznana za odpowiednią dla wzajemnego wynurzenia. Rząd od czasu, gdy objął urządowanie, unikał najskrupulatniej tego wszystkiego, co mogło dzielić stronnictwa i niezmordowanie stara się łagodzić polityczne rozcięcia na drodze ekonomicznej pracy. Stawiając *calendarium* na początku sesji, Rząd spełnił tylko swój obowiązek, przede wszystkim zaś starał się zawsze o to, aby pozostawić Sejmom potrzebny czas do ich obrad; nie było zaś bynajmniej jego winą, że zamiar ten został sparaliżowany stanem prac w Izbie deputowanych. Rząd prawdopodobnie będzie zmuszony zatrzymać Radę państwa aż do lata. Rząd silną ma wolę i trwa w postanowieniu skoncentrowania w jednym punkcie — w sposób dla Państwa korzystny — rozchodzących się bardzo z sobą celów poszczególnych stronnictw. P. Prezydent Ministrów prosi w końcu, aby komisja zechciała udzielić swojego zatwierdzenia prowizoryum budżetowemu, którego wśród obecnych stosunków Rząd nie uważa za polityczne przedłożenie.

P. Berger charakteryzował politykę Czechów jako politykę wymuszenia, która zdążyła tylko do powiększenia narodowej posiadłości kosztem innych.

P. Zaczek mniema, iż bez zaprzeczenia istnieje sięgające głęboko przesilenie państwowe, które na tem polega, że walka narodowościowa zaogniła się w sposób niebywały. Dopiero wtedy, gdy nastąpi porozumienie w kwestjach narodowościowych, będzie można myśleć o wzmożeniu i rozwoju konstytucyjnych instytucji.

Na tem zamknął dyskusję. P. Pernerstorfer polemizując z wywodami hr. Palffyego oświadczył, że szlachta feudalna była zawsze główną przeszkodą dla porozumienia. Mówca mniema, że porozumienie byłoby łatwiejszem do osiągnięcia, gdyby „parlament uprzywilejowanych” (*Privilegienparlament*) został usunięty, a zwołany nowy na podstawie powszechnego prawa wyborczego.

Następnie przyjęto §. 1-szy. Przewodniczący Kathrein proponuje,

skę wobec prowizoryum nie przesądza bynajmniej o stanowisku co do poszczególnych pozycji budżetu.

Ostatecznie przyjęto resztę paragrafów przedłożenia bez wszelkiej dalszej dyskusji. Sprawozdawcą wybrano dr. Kathreina.

Następne posiedzenie komisji dzisiaj przed południem.

KORESPONDENCJE

Berlin, grudzień.

Mamy więc nowy powód do rozpacz... Owa osławiona pangermańska sztuka, wyniesiona przez Bierbaumów, Wolzogenów i Cassirerów na najwyższe kolosy „Ale i Zwięstwa”, zaczęła powoli schodzić w padły bałaności i miernoty. Kiedy otwierano uroczyste przy ulicy Kanta ginach, poświęcony marlarstwu i rzeźbie, mówiono wówczas o jutrzniej ery. Liebermann zapowiadał nawet rozkwit złotej epoki. Przejawiała się ona w Böcklinie, Klingerze, Stucku — w Monachijczykach i w Worswedach, którzy mieli wreszcie podnieść rękawicę bojową rzuconą od lat... Sekwanie.

Czekano cierpliwie na spełnienie prośb. Rozumiano, że urzeczywistnienie takiego dzieła wymaga czasu. Spoglądano nawet pobłażliwie na archaiczne rysunki Menzla i Böcklinga, wracające z długich wędrówek po zagranicznych muzeach, do ojczyzny.

Szukano z katalogiem w ręku, sztuki rdzennie niemieckiej i spoglądano ze zdziwieniem na Belgijczyka Clausa, Gastona La Touche, Marésa, Raffaelli, Whistlera, Rodina i tylu, tylu innych, zdobiących przybytek, poświęcony duszy germańskiej. Ależ to są Francuzi, mówiono — Francuzi, Duńczy, Anglii i Szwedzi! Wszędzie, gdzie zjawiali się apostołowie „Secessy”, mod ryzmu, czy jak go tam zwiecie, wszędzie wysuwali się na pierwszy plan obcy.

Cassirer zapowiedział wystawę stylowych mebli i porcelan i sam złożył hołd wyrobom angielskim i duńskim, nagrażając je medalami z pominięciem przemysłu niemieckiego. Na ostatniej, tegorocznej wystawie przy ul. Bellevue — królowali tacy jak: Besnard, Fałat, Kossak, Claude Monet (bajeczny portret kobiety i widok portu Honfleur), nawet

Sauter i Werenskiold, usuwając w szary zmierzch niepamięci dawnych mistrzów nie mieckich, którzy nie umieli pójść z duchem czasu i odrzucić się z powijaków przeszłości. Böcklin, chociaż nie Niemiec, lecz du szą z nich wyrosły, przeżył się i umarł, Stuck znużył siebie i drugich wieczną parafrazą pocałunków węzów i grzechów, Monachijczy cy poszli tłumnie w obórę i malują same krowy i cielęta, inni ugrzęźli w nieudolnych naśladownictwach Freraphaelitów — gdzież jest więc sztuka niemiecka, zapowiadana czerwonymi afiszami Künstlerhausów, Secessy i Luitpoldów, o której mówiono, że zapędzi w róg ciąż, wszystkie pola Marsowe i salony paryskie?

Ostało się ich kilku. Zniemczony Słowianin Baluszek Costenoble, bajeczny kolorytem Hofmann i ulubieniec plutokracji berlińskiej Walter Leistikow... Ci, stoją na uboczu i czekają na swoją kolej. A wokół nich wre i kipi życie, przewalające się mętłą falą przez „Ale i Zwięstwa” i szukające ujścia bodaj w Ueberbreitlach i „Żywych obrazach” i „Wesołych Augustach”, od których zaroiło się nad Sprewą.

Enfin! Wreszcie ziściły się marzenia nowatorów! Ktoś, gdzieś, kiedyś, przeczytał „Stilpego” Bierbauma i odkrył bogate źródło „nowej, narodowej sztuki”!

Je suis Adèle, la reine blonde — On me connaît, messieurs parbleu! Je suis la reine... la reine du Demimonde!

Zbudowano więc przybytek i osadzono w nim znów nowych proroków. Spiewano słodkie, upajające pieśni, panna d'Estrée wprowadzała w spirytystyczno-magnetyczny trans opasłych piwowarów, szelestein swych jedwabnych spódniczek — cała rzesza synów Apollina i dziewięciu Muz poczęła zajądło tworzyć literaturę „Nadsejny”

*Kling, Kling, bum, bum und Paukenkrach
Zieht im Triumph der Perserschach?*

Porzucono dramat, komedię, operę i czterotomowe powieści Kallenbergów, Holländrów, Jadwigi Dohm i tej pościwej plejady domorosłych geniuszy i poczęto śpiewać na nutę awielbionego i w niebowniętego Wolzogen: *Tanz mit mir, mein schönes Herr!* — *Schau, i bin a netter Kerl!*

„Prawdziwa sztuka” poniosła złota ce-

my, że to jest obrzydliwy, czarny charakter, który wyszedł za żonę za jakiegoś tam szweca Fielitza. I nie dziwi nas nawet jej zbrodnia podpalenia własnego domu, o którą posadzą biednego, na poły głupiego syna wachmistrza. Szanowani powszechnie państwo Fielitz, spruwadza się do nowej willi, kupionej za pieniądze wypłacone im przez Asekurację ognio wą a głuptasa wiodą do więzienia, wśród łez, łkań i krzyków ojca, wierzącego w niewinność dziecka.

Pani Fielitz knuje nową intrygę i cieszy się najlepszym zdrowiem — gdy wtem, przy końcu zbyt krótkiego III. aktu, podnosi się nagle w czasie bardzo ożywionej rozmowy... i upada nieżywa na ziemię.

Kurtyna także upada a publiczność sy czy. Naprawdę, było słychać sykania.

Pojedyncze sytuacje, nieraz świetnie obmyślane i wstrząsające do głębi tragizmem prostej duszy ludzkiej — przepysznie postawiony typ starego wójta, zaśnieźdzonego w suchych formach prawnych i nie pozbawiony ironicznego komiczmu charakter Fielitza, nie ratują niestety całości... A może przeżarli nam już duszę Wolzogenowskie Ueberbreitlle i nie umiemy słuchać uderzeń serca poety? Może Berlin nie rozumie Hauptmanna?

(x.)

Nowa niemiecka taryfa cłowa.

(Telegram).

Berlin, 5 grudnia.

W dalszym ciągu dyskusji w parlamencie niemieckim nad projektem nowej taryfy cłowej p. Paasche ze stronnictwa narodowo-liberalnego oświadcza się za przekazaniem projektu osobnej komisji. Mówca jest zdania, że powiedzie się przeprowadzić traktaty handlowe z innemi mocarstwami. Stronnictwo mówcy pragnie tego tak samo, jak życzy sobie silnej floty. Przemysł niemiecki dozna przez taryfę cłową znaczne ochrony. P. Gutheim, z wolnomysłnego zjednoczenia, jest również za odesłaniem projektu do komisji, oświadcza się jednak przeciw tendencyjnemu składowi komisji ekonomicznej.

W dalszym ciągu obrad oświadczył dep. Gamb ze stronnictwa państwowego, że jedynym świadkiem dla niesienia skutecznej pomocy rolnictwu jest podniesienie cel zbożo-

Polacy na obczyźnie.

Około 700 osób polskiej narodowości, zebrało się w zeszłą niedzielę na sali „Ar, minballen” w Berlinie w celu naradzenia się co czynić wypada, aby nakłonić władzę duchowną do udzielania dzieciom polskich rodziców nauki przygotowawczej do pierwszej spowiedzi i Komunii św. w języku polskim. Najpierw zabrał głos p. Wróbel, celem złożenia sprawozdania o przyjęciu delegacji u delegata biskupiego ks. Neubera. Deputacja wręczyła ks. delegatowi prośbę ojców 120 dzieci, które na Wielkanoc przystąpić mają do spowiedzi. Przedstawiając życzenia ojców, kładła komisja głównie na to nacisk, że dzieci nauki w niemieckim języku dostatecznie nie rozumieją, dla tego rodzice polscy proszą władzę duchowną, aby dzieciom ich udzielono prawdy wiary w języku polskim.

Ks. delegat niezbyt łaskawie przyjął deputację, zaznaczając, że Polacy są bezwzględni w swoich żądaniach i domagają się coraz więcej. Zarząca też prasie polskiej, iż nie szczędzi obelg duchowieństwu katolickiemu.

Odpowiedziano mu, że Polacy zawsze chcą być posłusznymi władzy kościelnej, lecz nie mogą dopuścić, aby Kościół przykładał rękę do germanizacji. Na to, aby nauczyciele religii rozstrzygali o tem, które dzieci miałyby w danym razie pobierać polską naukę, Polacy się nie zgadzają. Tu rozstrzygnąć powinna wola rodziców.

Ksiądz delegat zapewnił delegatów, że Kościół zawsze ma na oku dobro wszystkich katolików bez wyjątku, to też Polacy mogą być pewni, że sprawę dobrze zbada i co będzie mógł, uczyni.

Od czasu rozmowy z ks. delegatem upłynęło już kilka tygodni, a jeszcze odpowiedzi nie ma. W obec tego mówca wyraził

zdanie, iż rodzice polscy powinni, nie czekając na odpowiedź, sami na własną rękę stanowczo domagać się o to u swoich proboszczów, a w razie odmowy nie posyłać na razie dzieci na naukę przygotowawczą w języku niemieckim.

Po dłuższej dyskusji przyjęto następującą rezolucję:

„Zgromadzeni na wiecu polscy katolicy nie zgadzają się na orzeczenie ks. delegata, iżby nauczyciele religii decydowali, w jakim języku nasze dzieci przygotowywane być mają do pierwszej spowiedzi św., gdyż jedynie rodzice mają prawo o tem rozstrzygać. Stanowczo domagają się, aby ich dzieci na życzenie przysposabiano w naszym ojczystym języku polskim”.

Powierzono tej samej deputacji zakomunikowanie władzy duchownej treści rezolucji i uchwał zebrania.

Piszą z Dreżna: Stolica Saksonii posiada trzy stowarzyszenia polskie. Jedno nosi miano „Towarzystwo przemysłowców” i istnieje od lat 30; przy niem utworzono bibliotekę i kółko śpiewackie. Drugie Towarzystwo, pod wezwaniem św. Wojciecha, opiekuje się robotnikami polskimi, przybierającymi tam na lato. Trzecie Towarzystwo ma tendencje socjalistyczne; obrady w niem odbywały się z początku po polsku, ale obecnie narzucono mu język niemiecki. Wszystkie te trzy Towarzystwa składają się z osób, należących do warstwy robotniczej; jest jeszcze garstka uczącej się młodzieży i trochę inteligencji, która nie wychyla się z fal morza niemieckiego.

Z Brunzowu donoszą, że władze rozwiązały tamtejszą czytelną polską słuchaczy techniki.

KRONIKA

Lwów, 5 grudnia.

— **Wiceprezydent** wyższego sądu krajowego dr. Jan Dylewski wyjechał na wizytację sądów.

— **Imieniem senatu** naszego Uniwersytetu złożył kondolenę wдове po ś. p. Izidorze Szaraniewicz dziekan wydziału filozoficznego prof. dr. Ludwik Finkel. Nad grobem przemówił imieniem Uniwersytetu prof. Finkel.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** W piątek, dnia 6 b. m., w Zakładzie fizycznym, ul. Długosza 8, o godzinie pół do 8 prof. Uniw. dr. J. Zakrzewski „Nauka o cieple”. (Mierzenie ciepła).

— **Powszechne wykłady uniw. na prowincyi.** W niedzielę, dnia 8 grudnia:

Brody: Prof. Uniw. dr. J. Siemiradzki „Jak powstały góry”.

Drohobycz: Prof. W. Nowak „O Szekspirze”.

Przemysł: Prof. br. Kąsinowski „Komedia polska w XVIII. w. Część IV.”

Sambor: Dyr. dr. Fr. Tomaszewski „Rozmaite sposoby oświecenia. Część II.”

Stanisławów: Prof. dr. M. Sabat „Pompeje ongiś a dziś”.

Stryj: Dr. Z. Próchnicki „Powstanie i rozwój parlamentów”.

Tarnopol: Prof. J. Nowacki „Trawienie ze stanowiska fizjologii i higieny”.

— **Mianowanie.** Prof. dr. Julian Nowak, dyrektor zakładu weterynaryi przy Uniwersytecie Jagiellońskim, został mianowany weterynarzem przy Komitecie c. k. Towarzystwa rolniczego w Krakowie.

— **Z Towarzystwa politechnicznego.** Oddział Towarzystwa politechnicznego w Stryju zaprasza członków Towarzystwa na odczyt inżyniera Włodzimierza Dutki: „O narzędziach wiertniczych i metodach wiercenia”, który odbędzie się w Stryju w sobotę, dnia 14 b. m., w restauracyi kolejowej II klasy o godzinie 7 wieczorem.

Goście wprowadzeni przez członków mile będą widziani.

— **Demonstracje uliczne.** Po wczorajszym nabożeństwie w kościele OO. Dominikanów za spokój poległych w walce r. 1831, udała się grupa młodzieży gimnazjalnej, licząca przeszło 500 osób, Ryńkiem, ul. Halicką i Akademicką na ulicę Mochnackiego, w zamiarze demonstrowania przed konsulem niemieckim. U wylotu ulicy Gołębiej zamknęła demonstrantom dalszą drogę straż policyjna złożona z 5 żołnierzy a obecny tam agent policyjny wezwał młodzież do zamknięcia dalszego pochodu i do spokojnego rozjeżdżenia się. Wezwaniu temu młodzież zadość uczynić nie chciała i wznosząc hałaśliwe okrzyki obrzuciła nadto straż policyjną grudami śniegu. Na to nadeszedł wysłany z c. k. dyrekcji policyi komisarz policyjny z oddziałem 10 żołnierzy i wezwawszy młodzież ponownie do rozjeżdżenia się, zmusił ją do cofnięcia się ku placowi Akademickiemu, przyczem zarządził aresztowanie jednego ucznia za zachęcanie innych do oporu przeciw organom policyjnym. Młodzież spostrzegłszy aresztowanie, rzuciła się na eskortującą straż policyjną i celem udaremnienia aresztowania szarpała ją i obrzucała żołnierzy kulami

śniegowymi. W skutek tego aresztowano jeszcze czterech studentów, a nadto dwóch robotników za zachęcanie młodzieży do oporu władzy i odstawiono wszystkich dorożkami na c. k. inspekcję policyjną. Za dorożkami rzucili się z krzykiem w pogon studentów, wskutek czego straż policyjna zamknęła ulicę Akademicką u wylotu ulicy Zimorowicza wezwawszy ponownie młodzież do rozjeżdżenia się, a gdy demonstranci usiłowali przerwać kordon policyjny, aresztowano jeszcze dwóch studentów, resztę zaś rozproszono.

W toku przesłuchiwań aresztowanych studentów na c. k. inspekcji policyjnej, przytrzymał jeszcze nadto dwóch uczniów, a to jednego przed gmachem c. k. dyrekcji policyi za opór władzy, drugiego zaś w samym gmachu policyjnym. Po spisaniu protokołu pozostawiono wszystkich przytrzymanych na wolnej stopie, sprawę zaś o ile dotyczyła się studentów, odstąpiono dyrektorowi szkół do właściwego postępowania. Podczas dochodzeń zawiadomiono c. k. dyrekcję policyi, że rozproszeni demonstranci zbierają się ponownie w pasażu Mikolascha. Wysłany tam komisarz policyjny skonstatował, że zebrani oczekują na wynik śledztwa, zapewnił ich, że aresztowani będą uwolnieni, poczem wszyscy rozeszli się spokojnie.

Wobec powyższego przedstawienia stanu sprawy, zacierpnętego z wiarygodnego źródła, krążące po Lwowie pogłoski, jakoby interweniującym w tej sprawie komisarz i przydzieleni mu żołnierze policyjni przy rozpędzaniu demonstrantów użyli byli broni siecznej, lub traktowali nieładnie młodzież szkolną, są bądź to bezpodstawne, bądź w wysokim stopniu przesadne.

Celem sprawdzenia, o ile jeden lub drugi żołnierz policyjny mógł postąpić niewłaściwie, dyrektor policyi, radca Rządu p. Schöchtel zarządził energiczne śledztwo i wskutek notatki zamieszczonej w dzisiejszym porannym numerze *Dziennika Polskiego*, jakoby redakcyi tego pisma znani byli naoczni świadkowie wczorajszych zajść, wystosował do powyższej redakcyi pismo z prośbą o podanie nazwisk tych świadków, celem przeprowadzenia dokładnego śledztwa.

— **Nowe cygareta.** Z dniem 1 b. m. wprowadził Zarząd monopolu tytoniowego nowe cygareta pod nazwą „Nil”, które sprzedawane będą w trafikach zajmujących się sprzedażą wyrobów tytoniowych, objętych powszechną taryfą, po 6 za sztukę. Cigaretta ta będzie można nabywać także w blaszanych puszkach, zawierających 100 sztuk za 6 K., lub w takichże puszkach zawierających 20 sztuk za 1 K. 20 h.

Równocześnie z wprowadzeniem nowych cygar, zaniechany będzie wyrób cygar „Austrija”, objętych powszechną taryfą, oraz wyrób cygar „Klub”, „Hawana” i „Rielmond” objętych taryfą specjalną — a pozostałe zapasy będą wyprzedane po dotychczasowych cenach.

— **Bezprawny przedruk.** We wczorajszym numerze *Gazety Lwowskiej* zamieściliśmy korespondencję z Rzymu pióra p. D., w której autor podał między innymi interesujące informacje o operze „Chopin”. Cały ten dwuszpaltowy ustęp naszej korespondencji znajdujemy dzisiaj powtórzony dosłownie, bez zacytowania źródła, w dzisiejszym wieczornym (Nr. 509.) *Dzienniku Polskim*. Jak to nazwać? Wszak to nie tylko krzywda wyrządzona *Gazecie Lwowskiej*, nie tylko strojenie się w cudze pióra, ale przedewszystkiem krzywda wyrządzona autorowi, który przecież do takiego przedruku nie upoważnił. Z przykrością przychodzi nam upominać się o własność, ale czynimy to z obowiązku wobec autorów, a mileciej tembardziej nie możemy, że to w ostatnich czasach coraz częściej się powtarza, jak to się stało niedawno z naszą oryginalną korespondencją z Moskwy.

— **Pomnik Mickiewicza we Lwowie.** *Słowo Polskie* doniosło w nr. 568 z dnia 5 grudnia, iż komitet budowy pomnika Mickiewicza we Lwowie „uchwalił oddanie (czy też już oddał) robót około poszczególnych części pomnika, jednej z odlawni niemieckich” — dodając od siebie uwagę: „byłoby to rzeczywiście dziwna ilustracja do obecnych dążeń i usiłowań naszego społeczeństwa! Czy to możliwe?”.

Komitet budowy pomnika najenergiczniej zastrzegł się przeciwko podobnemu rozstawianiu bezpodstawnych wieści, które tylko sprawie szkodzić mogą. W ostatnich tygodniach posiedzenia komitetu nie zwoływano, oddawania odlawni komukolwiek nie uchwalono, a to z tej prostej przyczyny, że nie zebrano jeszcze potrzebnych na odlawę pieniędzy.

Przy tej sposobności prosimy najgorzej, by Szanowne Redakcyje zechciały przed ogłaszaniem jakiegokolwiek notatek, dotyczących się pomnika, poinformować się u kogokolwiek z prezydium komitetu, czy rozsiwiana pogłoska ma rację bytu.

Prof. Bronisław Radziszewski, prezes. Michał Rolle, sekretarz.

— **W poniedziałek** widownia teatru miejskiego, wypełni się po brzegi. Ani chwili nie wątpimy, że tak będzie, wszak repertuar teatralny zapowiada wieczór na rzecz kasy artystów. Drużyna ludzi inteligentnych, utalentowanych, z zapałem pracujących dla sztuki polskiej, zasługuje na szczerą podziękę i wdzięczność. A skala tej ostatniej spotęguje się stokrotnie, skoro pamiętając zechcemy, ile razy odwływaliśmy się do tych artystów właśnie z wezwaniem o współudział w wieczorkach, rau-

tach, porankach. Zawsze znajdowaliśmy w ich gronie najżyczliwszą pomoc we wszelkiego rodzaju przedsięwzięciach, dobro ogólne mających na celu; oni to uświetniali nasze zebrania; dla ich talentu w znacznej mierze szeroki ogół znosił groźd do grosza, a z tych groszy powstały kwoty, które niejedną łzę otarły, niejednemu zapobiegły nieszczęściu. Do nas odwołując się oni bardzo rzadko, tem więc bardziej powinniśmy korzystać z nadarzającej się sposobności, by pokazać, że i mu umiemy ocenić zasługi drugich.

Program wieczoru podamy jutro. Z góry przekonani być można, że będzie on wyborowy; wszak znamy doskonale drużynę, zgromadzoną pod sztandarem sztuki polskiej we Lwowie, wiemy na co ją stać, z czem popisać się może wobec najwybredniejszej choćby publiczności. Jedno i drugie, razem wzięte, wypełni widownie teatralną po brzegi, nie wątpimy o tem ani na chwilę!

— **Z Kasyna miejskiego.** Na wieczorku dla dzieci, d. 5 b. m., będzie urządzony: teatr rozmaitego i maryonetek, czarnoksiężnik i bajarz. Dochód z występów centowych przeznaczony na powyższy cel.

— **Zmiany w ruchu kolejowym.** Dnia 10 b. m. pomiędzy Nowym Targiem i Zakopanem przestaną kursować codzienne pociągi osobowe lokalne nr. 6115 i 6116 Pociągi te krążyć będą tylko w dnie, w których odbywają się targi w Nowym Targu.

— **Lwowski Tow. ratunkowe** udzieliło w miesiącu listopadzie pomocy w 226 wypadkach, a mianowicie: w dzień w 154, w nocy zaś w 72 wypadkach.

Od założenia Towarzystwa (w styczniu r. 1893) udzielono ogółem pomocy w 25.365 wypadkach.

Służbę pogotowia pełniło 11 lekarzy i 3 służących sanitarnych.

Członków wspierających liczy Towarzystwo 850.

— **Czeska Beseda** we Lwowie urządza w sobotę, 7 b. m., zabawę dla dzieci (św. Mikołaj). Na program składają się produkcje muzykalo-wokalne, koncert kapeli 80 p. p. i jednoaktówka, którą odegrają amatorzy.

— **Wiec szynkarzy** odbędzie się wkrótce we Lwowie. Celem wiecu będzie przeprowadzić rezolucję, domagającą się opieki Rządu dla tego przemysłu i usunięcia pokatnej konkurencji.

— **„Żywy dziennik”,** który pojawi się w niedzielę, 8 b. m., w sali „Sokoła”, zawierając 15 artykułów, wygłoszonych osobiście przez autorów: dziennikarzy i literatów lwowskich. Po „słowie od wydawców (akademickie koło Tow. „Skoły ludowej”)” pójdzie polityka, reprezentowana przez pp. Popławskiego Jana i Kołakowskiego, dalej poezja (wiersze Belzy, Kasprowicza i Rossowskiego), feljton naczelnego redaktora Rawity-Gawrońskiego, tudzież Przedwiesiewskiego (pseudonim) krytyka: z teatru, sztuki i literatury, — pp. Cepnik, Augustynowicz i Nitman, oraz kronika, telegramy i ogłoszenia (p. Wachter).

Tak niezwykle a zaciekawiający program, jako też cel, na który dochód przeznaczono (Towarzystwo „Skoły ludowej”), ściąganie niewątpliwie w niedzielę do sali „Sokoła” tłumy słuchaczy. O szczegółach doniosą afisze. Bilety sprzedaje cukiernia p. Tretera (ul. Kopernika 1).

— **Na dochód** budowy pomnika Adama Mickiewicza w Katuszu, odbędzie się w sali tamtejszego Tow. kasynowego uroczysty wieczorek w dniu 8 b. m. Początek o godz. 8 wieczorem.

— **Samobójstwo.** W biurze zarządu aresztów miejskich odebrał sobie wczoraj w południe życie wystrzałem z rewolweru, skierowanym w prawą skroń, oficyał magistratu 43-letni Adam Krykiewicz. Przyczyną rozpaczliwego kroku był silny rozstrój nerwowy.

— **Wielkie zbiegowisko** wywołała dziś przed południem na placu Krakowskim niejaka Marya Florek, która w niebardzo parlamentarny sposób prowadziła żywszą wymianę słów z jedną ze sprzedających tam rzeźniczek. Ponieważ wypowiedziane przez Florekową wyrazy wywoływały ogólne zgorszenie, przywołany żołnierz policyjny przystąpił do niej. Florekowa jednak obrzucając stójkowiego gładem obelg, nie chciała pójść na inspekcję i dopiero przy pomocy przechodniów udało się odstawić ją do aresztów policyjnych.

— **Świątokradztwo.** Z otwartej cerkwi św. Mikołaja skradł dziś przed godziną 8 rano nieznanzy złoczyńca trójamienny srebrny lichtarz średniej wielkości.

— **Oszust.** W szynku Bombacha przy ulicy Kazimierzowskiej l. 17 przystąpił dziś przed południem agent policyjny niejakiego Mikołaja Pańczyszyna, który kobietom wiejskim sprzedawał metalowe pierścionki, rzekomo za złote. Przy aresztowaniu w czasie rewizji znaleziono jeszcze 10 takich pierścionków. Złożono je na razie w „skarben policyjny”. Pańczyszyna oddano do aresztu.

— **Okradzenie kasy** gminnej. W Bucniowie, w pow. tarnopolskim, skradziono onegdaj w nocy z tamtejszego urzędu gminnego 600 K., po rozbi in żelaznej kasy.

O popełnienie tej kradzieży podejrzany jest Karol Klop, tamtejszy pisarz gminny, który zbiegł nazajutrz w niewiadomym kierunku.

Kłoz liczy 25 lat wieku, jest średniego wzrostu, brunetem i szepłeni. Prawdopodobnie ma pokaleczone palce, gdyż ślady krwi znaleziono na rozbitej kasie.

— **Kronika policyjna.** Z zamkniętego pomieszkania p. M. J., zamieszkałego przy ul. św. Łazarza 10 A, skradziono wczoraj między godziną 6 a 8 wieczorem rozmaite części garderoby, kanarka i srebrną bransoletkę, wartości 120 K.

Z sieni domu przy ul. Leona Sapiehy 23 skradł wczoraj w nocy niewysledzony na razie złodziej po rozbiciu kłódki u drewnianej paki brudną bieliznę, znaczoną literami J. Z., S. D. i H. Z., wartości 150 K., zaś z komórki znajdującej się w podwórzu 6 kur różnego koloru.

Ośm hyblów ciesielskich, różnego gatunku, skradziono wczoraj z zamkniętego magazynu p. A. F., zamieszkałego przy ul. Marcina 28.

— **Krwawy dramat** rozegrał się onegdaj w Koziełnikach pod Lwowem. Był zandarm Marceli Bogutowicz, mający jakieś zatargi z właścicielem realności Wilhelmem Moosem, przybył tam ze Stanisławowa, a stanawszy w oknie jego domu, począł strzelać do niego i do rodziny. Moos w obronie własnej chwycił za rewolwer i położył Bogutowicza trupem na miejscu.

— **W Jaryczowie** starym spłonął onegdaj w nocy młyn Jana Bałtarowicza i obok stojący dom, w którym mieszkał dzierżawca młyna. — Przyczyna wybuchu pożaru niewiadoma.

— **Pod kołami pociągu.** Z Nadwórny donoszą nam: Dwudziestoletni Michał Ostapiuk z Worochty, przeprowadzając onegdaj około godziny 3 po południu wóz naładowany drzewem przez tor kolejowy na przestrzeni między stacyami Worochtą a Woronienką, został pochwycony przez lokomotywę nadjeżdżającego pociągu osobowego i poniósł śmierć na miejscu.

Wina wypadku cieży na strażniku kolejowym, który zaniedbał zamknąć zapory.

— **Śmierć dziecka** wskutek poparzenia. Włóścianka ze Skrudziny, pow. nowosądeckiego, Jeleniowa, wychodząc onegdaj wieczorem po wodę do stawku, w pobliżu chaty się znajdującego, zostawiła w izbie 3-letnie swe dziecko. W czasie nieobecności matki dziecko wstawszy z łóżka, zbliżyło się tak nieszczęśliwie do ogniska przy piecu piekarskim się znajdującego, że zapaliło na sobie odzież i odniosło tak silne poparzenia na całym ciele, że niebawem zakończyło życie.

— **Zabity przez drzewo.** Z Borszczowa donoszą: Onegdaj około godziny 1 po południu w lesie dworskim w Chudykowcach, zwanym „Rosecha”, ścinał Wasyl Lariomyk z Chudykowiec dęby, a obok niego Nikifor Czapryk i Wasyl Czopek, obaj z Iwana pustego, przecinali na kawałki pnie dębowe. Nagle podeśły przez Wasyla Lariomyka dąb, padając na ziemię przygniłł swoim ciężarem Nikifora Czapryka, który tego samego dnia około godziny 8 wieczorem zakończył życie.

— **Samobójstwo włościanina.** Czterdziestoletni włościanin Jędrzej Ustupski z Olczy ad Zakopane odebrał sobie onegdaj życie, poderznawszy gardło brzytwą. Przyczyną samobójstwa był przegrany proces sądowy.

— **Kradzież w urzędzie podatkowym.** Z Podbnia donoszą do tutejszych dzienników: Onegdaj w nocy zakradli się niewysledzeni do tychczas sprawy do kasy tamtejszego urzędu podatkowego i wyłamaawszy szufladę skradli z niej około 20 K. Kasy wertheimowskiej nie ruszali, a była w niej gotówka do 20.000 K. Złodzieje wybili mur tuż pod oknem i przez otwór dostali się do pokoju, gdzie się mieści kasa. Zandarmerya rozwinięła energiczne śledztwo, celem wykrycia sprawców.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: W Krakowie, Cecylia z Saryuszów-Zaleskich Leonowa Mańkowska, w 33 roku życia;

Julia z Hoffmannów Waleryanowa Sędziemirowa.

— **Polacy na obczyźnie.** Donoszą nam z Odessy, że przed niedawnym czasem, tamtejszy świat lekarski obchodził uroczystości 25-letni jubileusz działalności lekarskiej i naukowej. lekarza szpitala odesskiego, a naszego rodaka, dr. Czesława Chęcińskiego. Jubilat jest synem ś. p. Jana Chęcińskiego znanego zaszczytnie poety, literata i artysty dramatycznego, twórcy libret do oper Moniuszki, jako to do opery „Jawna” i „Straszny Dwór” i ulubionego w swoim czasie pisarza dla dzieci. Syn jego dr. Czesław, osiadłszy w Odessie w charakterze lekarza wojskowego, zajmował się gorliwie nauką i w szczególności anatomią patologiczną. Służbę swą rozpoczął w szpitalu odesskim jako pomocnik prosektora, a następnie drogą konkursu wybrany został jedynogłównie na prosektora szpitala. Głęboka wiedza, sumienna praca i ścisłe przestrzeganie obowiązków zjednało dr. Chęcińskiemu uznanie i szacunek, czego dowodem były życzenia, złożone przez starych, zasłużonych lekarzy, kolegów, profesorów wydziału medycznego, inspektora lekarskiego, tudzież liczne adresy i telegramy. Również odbyło się ku czci jubilata uroczyste posiedzenie w szpitalu miejskim, oraz uczta zbiorowa, na którą zgromadziło się około stu osób, przeważnie ze świata lekarskiego. Wygłoszono wiele mów o zasługach jubilata i odczytano list prezydenta miasta z wyrazami wy-

sokiego uznania dla zasług dr. Chęcińskiego położonych zarówno w zawodzie lekarskim, jak i filantropijnym. Dr. Chęciński nie jest obcy naszemu miastu, gdzie zwykle co roku przebywa w odwiedzinach u swojej pasierbicy, poślubionej p. Linkowi, synowi znanego w kołach lekarskich starszego lekarza sztabowego.

— **Łódzką** księgarnię Gebethnera i Wolffa nabyli pp. Rychliński i Wegner.

— **Milionowe oszustwo** spełnione zostało przy pomocy fałszywych czeków w banku liverpoolskim; straty, dotychczas wykazane dosięgają 4,000.000 K. Z Londynu donoszą, że policja w Liverpoolu zna już całe konsorcyum fałszerzy czeków; nie udało się jej jednak ująć nikogo, prócz jednego współwinnego Ryszarda Burge. Urzędnik banku Goudie znikł bez śladu. Pierwszy fałszywy czek, wystawiony przez Goudiego, opiewał na 100 fnt. szt., ostatni na 31.000 fnt. szt. Za zdefraudowaną sumę złożył Goudie 100.000 fnt. szt., jako depozyt w Londynie. Bank liverpoolski postarał się o zakaz wypłaty.

— **W Irkucku** obchodzone w dniu 2 b. m. nadzwyczaj uroczyste półwiekowe jubileusz istnienia wschodnio-syberyjskiego oddziału Towarzystwa geograficznego. Brało w nim udział około 100 delegatów i 60 deputacji; nadeszło 200 z górą depesz z Wiednia, Rzymu, Paryża i innych stolic europejskich.

— **Zuchwały rabunek.** Dnia 23 b. m. dopuszczono się napadu zbrojnego na kantor sabunczyński Towarzystwa kaspijsko-czarnomorskiego w Baku. Sześciu napastników wdarło się do kantoru, pozostawiając swoich współników na zewnątrz. Zrabowano 5437 rubli. Mimo pościgu, zarządzanego przez policję i wezwanych na pomoc kozaków, rozbójnicy zdołali ucieknąć.

Notatki literacko-artystyczne.

Wieczór artystyczny, urządzony staraniem Koła literacko-artystycznego w teatrze miejskim na rzecz ofiar procesu gnieźnieńskiego, wypadł pod każdym względem świetnie. Kierownictwo części muzycznej spoczywało w rękach p. Spetriny, jako wykonawcy stawiali się chętnie i ofiarnie najlepsze siły naszej opery. Wystarczy wymienić nazwiska p. Marek-Onyszkiewiczowej i p. Bandrowskiego z szeregiem pięknych, znakomicie wykonanych pieśni, pp. Straserównę, Guszalewicza i Jeromina w tercecie „I lombardi“ Verdi'ego, wreszcie — chociaż wcale nie na ostatnim miejscu — doskonałą naszą orkiestrę, która wykonała mało u nas znaną uwerturę Moniuszki „Bajka“ i poloneza z „Hrabiny“, by zaznaczyć miarę artystyczną części muzycznej. P. Tarasiewicz porwał publiczność pięknym, do okoliczności zastawianym wierszem Józefa Kościelskiego „Polska mowa“, wzruszył do głębi marszem żałobnym Ujejskiego, wygłoszonym na tle cudownego płaczu tonów Chopina. Barwny obraz z żywych osób, układu p. Stanisława Jasieńskiego, przedstawiający napad na dwór szlachecki, zakończył tę część wieczoru.

Kulminacyjny punkt wieczoru stanowiła część ostatnia: „Warszawianka“ Wyspiańskiego z p. Wandą Siemaszkową w roli Maryi. Wspaniała ta kreacja bohaterki sceny krakowskiej, która z taką ofiarnością umyślnie na ten wieczór przybyła do nas, pozostała z pewnością na zawsze w pamięci uczestników wczorajszej uroczystości. Ogromna siła tragiczna, bezmierna groza genialnej tej rzeczy, zespalała się głównie w postaci Maryi, a p. Siemaszkowa znalazła na to tony tak potężne, a tak przytem szczere, tak do głębi wzruszające, na jakie stać jedynie wielką, prawdziwie wielką artystkę. Znaną jest zresztą wzorowa całość tego przedstawienia, w którym prócz Maryi wysuwają się naprzód postacie Chłopińskiego i starego wiarusa, tak świetnie oddane przez pp. Chmieleńskiego i Solskiego.

s. b.

Sudermann wręczył już dyrekcyi teatru w Berlinie i Wiedniu (Burgu) swój nowy dramat p. t.: „Niech żyje życie!“ Sztuka ta będzie także niebawem przedstawiona w Paryżu.

Opera Paderewskiego „Manru“ została przez muzyka kijowskiego W. Czeczotta przetłumaczona na język rosyjski. Księgarnia Idzikowskiego w Kijowie otrzymała od Paderewskiego pełnomocnictwo do wystawienia „Manru“ na scenach rosyjskich.

W Berlinie w teatrze królewskim odbyła się premiera nowej sztuki Philippiego p. t.: „Wielkie światło“ (Das grosse Licht). Autor traktuje w swej sztuce ciekawy problemat artystyczny. Powodzenie było wielkie. Główną postać odtworzył wspaniale Matkowski.

Z teatru. Najbliższą nowością będzie dramat współczesny z holenderskiego w 4 aktach Hermana Heijermannsa, w przekładzie J. Kasprowicza p. t. „Nadzieja“, a następnie „Za

siódmą górą, za siódmą rzeką“, balada w 3 aktach z prologiem St. Rossowskiego, z której wczoraj w obecności autora odbyła się czytana próba. Premiera tej nowości naznaczona na 18 b. m. Z opery „Cyganeria“ Pucciniego, odbywają się codziennie próby pod kierunkiem p. Spetrino, a pierwsze przedstawienie odbyć się ma jeszcze przed świętami. Do opery tej przygotowuje się wspaniała wystawa.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, w czwartek, po cenach podwyższonych, „Maon“, opera w 4 aktach Masseneta. Pierwszy gościnny występ pny Bel Sorel, słynnej spiewaczki włoskiej.

W piątek po raz drugi „Biada kłamey“, komedia w 5 aktach Fr. Grillparzera; przekład Jana Kasprowicza.

W sobotę po cenach podwyższonych „Carmen“, opera w 4 aktach Bizeta. Drugi przedostatni gościnny występ p. Bel Sorel i występ p. E. Guszalewicza.

W niedzielę o godzinie pół do 8 wieczorem, po zwykłych cenach operowych, „Manru“, opera w 3 aktach I. J. Paderewskiego. Przedostatni występ Aleksandra Bandrowskiego i występ Ireny Bohussówny.

W poniedziałek, na dochód Tow. wzajemnej pomocy artystów sceny lwowskiej, „Przedstawienie“ z łaskawym udziałem p. Bel Sorel i najwybitniejszych artystów naszej sceny. Szczegółowy program podadzą afisze.

We wtorek, po zwykłych cenach operowych, „Faust“, opera w 5 aktach Gounoda. Ostatni gościnny występ Al. Bandrowskiego i występ Ireny Bohussówny.

We środę, po cenach podwyższonych, „Traviata“, opera w 4 aktach Verdi'ego. Trzeci i ostatni gościnny występ Bel Sorel.

Hold dla Maleckiego.

(b) W dniu wczorajszym składali życzenia swoje Oczigodnemu Rektorowi, oprócz Najprzew. ks. Arcybiskupa Webersa i licznej gromady przyjaciół jubilat, deputacye Towarzystwa politechnicznego i Zakładu Ossolińskich.

W imieniu techników, przemówił profesor Leon Syroczyński w tych słowach:

Dostojny Panie! W chwili, gdy całe społeczeństwo polskie składa Ci zasłużony hold za 60-letnią pracę około ustalenia i rozwoju naszego języka i literatury, pozwól, abyśmy Ci złożyli imieniem Towarzystwa politechnicznego z głębi serc naszych płynące podziękowanie, za chętną zawsze pomoc w naszych pracach około ustalenia polskiego słownictwa technicznego. Technicy Polacy zawdzięczają Tobie lepszą znajomość ojczystego języka i literatury, a w szczególności to, żeśmy się nauczyli pojęcia napływające z Zachodu wyrażać w naszym zawodzie po polsku, zgodnie z duchem i historią języka polskiego. Uznając Twą doniosłą pracę dla całego naszego pokolenia, szczerząc się tem, żeś już przed dwunastu laty przyjął godność honorowego członka naszego Towarzystwa, składamy Ci dziś ponowne zapewnienie naszej wdzięczności i głębokiej czci.

W chwilę potem, stanął w obec Maleckiego deputacya urzędników Zakładu narodowego imienia Ossolińskich, na którego czele wspólnie z księciem Andrzejem Lubomirskim, stał od wielu lat oczigodny Jubilat, piastujący tak wielką godność, ale i trudny wiekurotny tego naukowego instytutu. Przewodniczący deputacyi, uczony dr. Wojciech Kętrzyński, dyrektor Zakładu, w te odezwał się słowa:

„Nie każdemu danem jest dożyć ośmdziesięciu lat; nie każdy doczekawszy się takiego wieku, może o sobie powiedzieć, jak Ty Oczigodny Panie, że to życie nie było stracone, ani dla narodu i społeczeństwa, ani dla nauki. Zwracając wzrok swój wstecz, spoglądasz na życie pełne zasług obywatelskich, na życie pełne zasług naukowych i literackich. Wiemy, że i dziś jeszcze, mimo sędziwego wieku, gorliwie pracujesz nad dziełem, którego z upragnieniem oczekuje świat naukowy. Życzymy Ci, abyś je skończył przy zdrowiu, oraz, aby Ci Pan Bóg użył wiele jeszcze sił i lat życia“. — Dzieło, nad którym obecnie, mimo sędziwego wieku, pracuje niestrudzony Jubilat, jest obszerną naukową rozprawą o początkach społeczeństwa polskiego. I my więc, wspólnie z panem dr. Kętrzyńskim, życzymy autorowi tylu znakomitych prac naukowych i historycznych, by je w pomysłnem zdrowiu do końca doprowadził — a doprowadzwszy, by długo jeszcze cieszył się osiągniętą z niego chwałą.

ERNEST HELLO.

(Szkie literacki).

Był moment w rozwoju literatury współczesnej, kiedy to naturalizm doszedłszy we Francji do niemożliwych granic rozpasania, zaprzagnął — jak powiada Przewoźki w swej „Krytyce literackiej“ — wygnąć z literatury wszelkie kapryśne i nieujęte siły, noszące nazwy: natchnienia, talentu, geniuszu. Wtedy twórczość artystyczna skupiwszy się w jednym rodzaju, powieści, przetworzyła ją w spisywanie i kopiowanie dokumentów, wtedy twórca zstąpił do godności protokolanta, a krytyk objął funkcye kontrolora zgodności kopii z rzeczywistością. A z drugiej strony dochodził jaskrawy symbolizm do wynaturzenia, płał się w pustych dźwiękach, gardził logiką i prostotą, uwielbiał opacznie pojętą oryginalność, którą upatrywał w „wewnętrzny rytm“, pozostającym częstokroć tajemnicą samego autora, odsądzał tłum od prawa do sztuki, a przeznaczał ją jedynie dla „wybranych duchów“.

Tę dwie tak biegunowo przeciwne szkoły literackie, właśnie znalazły się u schyłku rozwoju. Wybrały się więc na wędrówkę po świecie. I do nas niebawem zawitały...

W takich stosunkach panujących w literaturze francuskiej w ósmym dziesiątku lat ubiegłego wieku, rysuje się tem wyraziściej sylweta człowieka, zdala pracującego od walczących o byt i uznanie szkół literackich. Nazywa się on Ernest Hello*).

Najcharakterystyczniejszym znamięm tego myśliciela jest to, iż zdołał się uchronić zupełnie od naleciałości zarówno naturalizmu, jak i symbolizmu, iż swej indywidualności nie podporządkował dogmatom szkoły. I w tem właśnie wyjątkowość i ciężka jego dusza się objawia, iż się oparł prądom, nurtującym wówczas z wielką siłą. Jest on wyjątkową postacią, stojącą na uprzęży, zdala od wszelkiej kastowości, szkolnictwa, zacietrzewienia partyjnego, a tylko wpatrzoną w swe ideały, w cele, dla których pracował. I tem się też tłumaczy, dlaczego tak szerokie zdołał objąć horyzonty, dlaczego tak daleko się oddalił od małostkowości spraw codziennych.

Nie wstępując w wir partyjnych swarów, pozostał też za życia nieznanym (a umarł 15 lat temu); nie wypływał na powierzchnię „aktualnej“ literatury, bo wcale nie krzyczał, nie miotał się, tylko zdala od zgiełku zbierał doświadczenia, skupiał się i intensywnie pracował. Dopiero po jego śmierci poznali Francuzi, czem był ten cichy pracownik, jaka siła jego twórczości, i że z dwójnym zapalem poczęli głosić jego chwałę.

Spuścizna Ernesta Hello rozpada się na dwa główne działy: pierwszy zajmuje się życiem i jego przejawami, drugi zawiera poglądy autora na sztukę i jej cele.

Podstawą istnienia jest wedle Hello miłość.

„Czemże jest miłość, jeżeli nie życiem, jeżeli nie jednością?“

Ten, który żyje, jest tym, który kocha; jest on złączony i łączy.

Ten, który nie żyje, jest tym, który nie kocha; jest on rozłączony i rozłącza.

Życie, Miłość, Jedność łączy się z sobą, a właściwie tworzą jedno“.

Na tem tle o ogniskowaniu się wszechrzeczy w jednym, przepotężnem uczuciu miłości, buduje Hello swę zapatrywaną na najrozmaitsze przejawy życia, ba nawet ze stanowiska teoretycznego zstępuje w życie praktyczne, by i tam być rzeczątkiem swej teorii o miłości, jako czynniku jednoczącym wszelkie rozdzielenie.

Powiada:

„Rozpocznijcie od sporów, wszystko pozostanie jałowe.

Rozpocznijcie od miłości, wszystko stanie się płodne“.

A dalej:

„Oto zbliża się nędzarz i prosi o jałmużnę.

— A gdyby to był Anioł boży?

— A gdyby to był morderca?

Co czynić, by odgadnąć? Czy potrzeba wysiłku myśli, nadzwyczajnego aktu inteligencji?

Wcale nie. Oto jest tajemnica:

Odgadnąć to kochać... kochać wszystkich“.

Miłość jest więc owym czynnikiem działającym jednocząco, jest tym „Leitmotivem“, na podstawie którego można dopiero myśleć o dalszym rozwoju ludzkości.

To apostołstwo miłości, cechujące Ernesta Hello, stawia go w jaskrawem przeciwieństwie do tych rzeczników zimnego, samolubnego indywidualizmu, od Maksa Stirnera do Nietzschego, którzy w swych dewizach „Sei hardt!“ lub „Stosse die Welt ab!“, stawiają jako ideał przyszłości władztwo Je-

*) Ernest Hello: Z życia i ze sztuki. Studya i szkice. W przekładzie Walerego Gostomskiego.

dynego, tej „Blondbestie mit den rothen Backen“. A kiedy egoizm jednostki chce ten indywidualizm rozkrzewić do tego rozmiaru, żeby ona, zdeptawszy wszelkie uczucia szlachetniejsze i wznioślejsze, opłiwawszy wszystko, co ludzkość dla dobra ma szerokich przez tyle wieków zdziałała, jedynie swym instynktem folę dawać mogła — to altruista Hello na przeciwnym stając biegunie, głosi odrodzenie ludzkości za pomocą — miłości.

A w krąg tej miłości wprowadzić chciałby uczucia czyste, myśli zdrowe, serca szczere, a wypędzić naleciałości, przeszkadzające jedynie tej ewolucyi człowieka ku dobru i światłości. I tu głos nabiera siły, rozbrzmiewa oburzeniem, przejmując się namaszczeniem i powagą. A wypędzić radby wiele zła, nurtującego w społeczeńści. Chciałby ją oczyścić z tych przywar, jakie wciągu wieków wchłonęła i w skutek których znacznie się oddaliła od pierwotnego Chrystusowego.

Usunąć chciałby na przykład tę hordę ludzi miernych, która zatrnuwa wszelki polot geniuszów współczesności. I tak charakteryzuje miernotę:

„Człowiekowi miernemu powodzi się, gdyż płynie z prądem, człowiek wyższy odnosi tryumfy, gdyż płynie przeciw prądowi...“

Człowiek mierny nie odczuwa ani wielkości, ani nędzy, ani bytu, ani nicości. Nie jest ani noszony, ani stracony, zatrzymuje się na przedostatnim stopniu drabiny, niezdolny wstąpić wyżej, zbyt leniwy zstępować niżej...

Człowiek mierny, niższy jest od tego, czego dokonywa. Dzieło jego nie jest urzeczywistnieniem jego myśli: jest to praca dokonana wedle pewnych reguł...

Człowiek mierny jest pełen swego dzieła, pełen siebie samego, pełen próżni, pełen próżności — ta wstrętna osobistość zawiera się całkowicie w dwóch wyrazach: oziębłość i próżność...“

Albo z jaką subtelnością i oburzeniem piętnuje rozigranie się bałwochwalstwa, dzięki taniec około złotego cielca, jaki w społeczeńści z coraz większą wrę mocą. I tu jest Hello najczulszy. Najdrobniejszy odcień samolubstwa podchwytując, rozszepia je na dwa zasadnicze przejawy: skąpstwo i chciwość. Wykazuje, jak się chciwość głośno uzewnętrznia, a jak się przeciwnie skąpstwo kryje, jak w duszy potwór ukrywa: „potwór ten czasem śpi, a czasem się odżywia; gdy śpi, skąpiec zamyka się w sobie, gdy pożera, skąpiec pełen jest niepokojem...“ Wykazuje, jak to zarówno chciwy, jak i skąpy padają ofiarą swych namiętności. I aby należycie zbadać przejawy tych namiętności zstępuje w coraz niższe sfery, obejmuje coraz szersze warstwy, bo „złoty cielce to bożyszcze z natury swej smutne jest, mroczne, ponure, ale trzeba wnikać w najskrytsze tajniki, w najciemniejsze załki życia, aby ujrzeć posępne jego oblicze“.

(Dokończenie nastąpi).

Bertold Merwin.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Wiedeń, 5 grudnia. (Kursa giełdy wiedeńskiej). Losy: a) procentowe: Austriackie zakładu krajowego z obl. pr. z r. 1880 3-prc. 255—, Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1889 3-prc. 250—, Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. m. k. 4-prc. 500—, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 zł. 5-prc. 266—, Węg. Banku hip. po 100 zł. 4-prc. 244—, Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 80-50, Turckie oblig. prem. kolej. po 400 fr. 102—, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 15-75, Zakł. kredyt. dla h. i p. po 100 zł. 407—, Clary 40 zł. m. k. 154—, Pożyczka m. Insbruku 20 zł. 84—, Losy m. Krakowa 20 zł. 79—, Pożyczka m. Lublany 20 zł. 72—, Ofen 40 zł. 164—, Palfy 40 zł. m. k. 165—, Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. 49-75, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 24—, Losy fund. Arcyksięcia Rudolfa 10 zł. 64-50, Salma 40 zł. m. k. 222—, Pożyczka Salzburga 20 zł. 81—, Pożyczka St. Genois 40 zł. m. k. 257—, Losy komunalne m. Wiednia z 1874 r. 396—.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjął przedwczoraj na dłuższem osobnem posłuchaniu P. Ministra hr. Gołuchowskiego.

Wiedeński korespondent Czasu twierdzi, że może podać dosłownie niemal odpowiedź, jaką P. Minister oświaty dr. Hartel dał ruskim studentom, podczas audyencji ich w sprawie Uniwersytetu we Lwowie.

Odpowiedź ta, według korespondenta, opiewa:

„Nie odmawiam panom prawa przedkładania Administracji oświaty życzeń w kwestiach, dotyczących się narodowości i wazszych kulturalnych interesów. Na tę samą drogę w różnych czasach wstępował bez przeszkód studenci w najrozmaitszych sprawach. Nigdy jednak nie zapomniano przy tem, że akademickie władze są naturalnymi pośrednikami pomiędzy studentami a najwyższą władzą naukową. Panowie jednak nie tylko pominięliście waszą przełożoną władzę lwowskiego Uniwersytetu, ale, co gorsza, z pominięciem ustaw akademickich i akademickiej przyzwoitości, usiłowaliście w sposób gwałtowny (*auf tumultuarische Weise*) przeformować na zgromadzeniu petycyę; zdobyliście szturmem jedną z sal uniwersyteckich, poniżyliście godność urzędową rektora i senatu, insultowaliście osobie członka senatu i laskami opadliście pedeli w wykonaniu ich urzędu. Przez dalsze groźby doprowadziliście panowie nawet do tego, że Uniwersytet musiał być zamknięty, a przez powtórzenie podobnych ekscesów, z wielką szkodą waszą i waszych kolegów zamkniętym pozostanie. Jakkolwiek w ostatnich czasach zdarzały się i na innych Uniwersytetach wypadki, które mogłyby ujść przyniesie swobodom, przyznany szkołom wyższemu, to jednak tego rodzaju brutalne (*rohe*) pośpiechanie ustaw i przyzwoitości akademickiej, jak we Lwowie, nie miało dotąd przykładu, a mam nadzieję, że się i w przyszłości nie powtórzy. Niechaj inni rozstrzygną, czy panowie dostarczyliście tem postępowaniem dowodu, żeście dotrzymali do urzędów akademickich. W każdym razie utrudniliście Ministerstwu oświaty, tak, jak to zawsze było jego zamiarem, skuteczne popieranie waszych kulturalnych usiłowań. Jeśli mam poddać zbadaniu podane do mojej wiadomości stosunki i usunąć trudności, to pierwszym warunkiem po temu jest, byście panowie powrócili na drogę obowiązków i przywrzekli posłuszeństwo i uszanowanie wobec istniejących ustaw akademickich“.

W szeregu miast prowincjonalnych W. Ks. Poznańskiego odbywały się w ostatnim czasie wybory do rad miejskich. W ogóle wypadły one niekorzystnie dla Polaków. W Krotoszynie na 24 radnych nie ma ani jednego Polaka, a dawniej Polacy tworzyli tam czwartą, albo przynajmniej szóstą część liczby radnych. Również w Gnieźnie teraz żaden Polak nie zasiada w Radzie miejskiej; przed 15 laty było tam 7 do 8 polskich radnych, przed 30 zaś laty tamtejsza rada miejska składała się w większej połowie z Polaków. W Szwarczynie jeszcze przed czterema laty Polacy mieli większość w Radzie i wybrali przewodniczącego, którym był przez szereg lat s. p. dr. Wendland; teraz jest tam tylko 3 polskich radnych. Tak samo w innych miastach Polacy ponieśli klęskę przy wyborach członków rady miejskiej.

Zarząd miasta Wilna przeprowadził w dniach ostatnich wyczerpującą dyskusję nad poruszoną od dawna projektem założenia w tem mieście wyższego zakładu naukowego. Większość radnych oświadczyła się za instytutem politechnicznym, obliczone nawet, że miasto może dać na budowę 300.000 rubli.

Korespondent z Wilna do *Now. Wrem.* utrzymuje, że projekt ten niewiele ma widoków urzeczywistnienia, ministerstwo oświaty bowiem gotowe jest popierać myśl założenia w Wilnie Uniwersytetu. Miasto w tym tedy kierunku powinno robić starania. Główny motyw, na którym miasto oprzeć się może, jest zdaniem korespondenta, ten, że dzisiaj młodzieży wolno wstępować do Uniwersytetu tylko w swoim okręgu naukowym, a okrąg wileński Uniwersytetu nie posiada.

Niedawno zawarto w Żytomierzu transakcyę, mocą której dostał się jeden z najpiękniejszych majątków polskich w ręce rosyjskie. Oto starszy prezes odeskiej Izby sądowej, Witte, wspólnie z pułkownikiem Leontiewiczem, nabyli od p. Załęskiego, 12.000 dziesięcin ziemi w powiecie owruckim za sumę bajecznie niską 350.000 rubli. Majątek ten położony jest w północno-zachodniej stronie powiatu, na linii projektowanej kolei Żłobin-Korosteń. Wśród Polaków facienda ta wywarła jak najboleśniejsze wrażenie.

W całej Hiszpanii obchodzą uroczystości narodzenie się syna księżny Asturii, siostry królewskiej, poślubionej w lutym r. z. księciu Karolowi Bourbonowi, synowi hr. Caserty. W razie, gdyby król dzisiejszy nie miał w przyszłości potomstwa, syn księżny Asturii odziedziczyłby tron hiszpański.

W kongresie panamerykańskim, który zwołano w celu zbliżenia do siebie państw całej Ameryki, nurtują z wielką siłą prądy odśrodkowe. Niezgoda znalazła przykry dla zwolenników panamerykanizmu wyraz zwłaszcza w rozprawach nad ustanowieniem sądu rozjemczego, któryby spory poszczególnych krajów załatwiał polubownie. Chili, poparta przez

Equador, oświadcza się przeciw obowiązkowym wyrokom rozjemczym w sprawach narodowego honoru i nie chce też, aby sąd rozjemczy w wypadkach wątpliwych decydował, jak należy rozumieć tekst międzynarodowych traktatów. Natomiast Peru, Boliwia i Argentyna życzą sobie, aby sąd rozjemczy rozstrzygał we wszystkich kwestiach. Meksyk proponuje wyjąć z kompetencji sądu polubownego tylko sprawy bieżące, których nie godzi się tykać bez wyraźnego zezwolenia obu stron spornych. Zresztą wszystkie inne zatargi powinny należeć przed forum tegoż sądu. Stany Zjednoczone są za zastosowaniem zasady rozjemczej w granicach jak najrozleglejszych i oświadczają, że poprą każdy odpowiedni wniosek.

Dwór chiński przerwał swą podróż do Pekinu, rzekomo z powodu, iż cesarzowa wdowa jest bardzo zmęczoną. Tak doniósł ks. Czing ministrom chińskim w Pekinie. Wspaniałe przygotowania na przyjęcie dworu w stolicy są w pełnym w biegu. Odnawiają wszystkie pałace, świątynie i gmachy publiczne. Malarze i pozłotnicy mają pełne ręce pracy. Cesarz i cesarzowa wjadą do miasta zakazanego bramami głównymi, inni członkowie dworu ubocznymi. Na drodze kawaleria mandzurska utworzy szpalę. Położenie w stolicy poprawiło się w zeszłym miesiącu znacznie. Generałowie zagraniczni utrzymują w swem wojsku dobrą karność. Chińskie władze karzą wybrki przeciw cudzoziemcom ostro. Ludność nie jest dla obcych wroga.

W Pekinie i w Peezili panuje porządek z wyjątkiem miejsc, gdzie się zagnieżdżyli zgraje opryszków. Wyżsi mandaryni okazują dobre chęci utrzymywania z obcymi, dyplomatami dobrych stosunków osobistych. Załatwienie sporów między władzami a misyjami odnośnie do odszkodowania za gwałty, dokonane na neofitach i za zniszczone majątki, ogólnymi odszkodowaniami nie objęte, jest już na ukończeniu. Między rządem chińskim a rezydentami okazały się różnice co do zapłaty cel podług nowych taryf, ale Robert Hart chce importerom poczynić jak największe ustępstwa. Tak brzmią ostatnie doniesienia z państwa niebieskiego.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 5 grudnia. Komisya budżetowa zebrała się dziś przed południem. Na porządku dziennym stoją przedłożenia rządowe o uregulowaniu, stosunków pensyjnych katolickich duszpasterzy, zajętych w zakładach publicznych, oraz urzędników duchownych w katolickich ordynariatach, konsystorzach i seminariach biskupich; dalej ustawa o uregulowaniu stosunków pensyjnych gr. kat. duchowieństwa w Zadarze i Gorycy. Po załatwieniu tych spraw przyjdzie komisya do dalszego ciągu dyskusji budżetowej.

Wiedeń, 5 grudnia. Kancelarya Izby posłów rozesała do posłów zawiadomienie o jutrzejszem posiedzeniu Izby z następującym porządkiem dziennym: 1. drugie czytanie projektów budżetowych; 2. ustawa o zawodowych stowarzyszeniach rolniczych; 3. ustawa o dyurnistach; sprawa płac auskultantów.

Kraków, 5 grudnia. (*Tel. pryw.*) Rada nadzorcza Tow. Wzaj. Ubezpiecz. rozpoczęła dziś w południe obrady, pod przewodnictwem prezesa p. Józefa Męcnińskiego. Po zagajeniu obrad przystąpiono do porządku dziennego, obejmującego półroczne sprawozdanie rachunkowe ze wszystkich działów.

Prezes stałej komisji dla sprawy Morzkiego Oka zwołuje posiedzenie komisji na poniedziałek lub wtorek.

Wiedeń, 5 grudnia. Najj. Pan przyjął dziś na ogólnych audyencyach prezesa Koła polskiego Apolinarego Jaworskiego, gubernatora Banku austro-węgierskiego Bilińskiego, członka Izby panów Stan. Madeyskiego i b. Marszałka hr. Stanisława Badeniego.

Nowo wybrany prezes Izby posłów sejmiku węgierskiego hr. Apponyi złożył dziś przysięgę jako tajny radca w ręce Monarchy. Przy tym akcie interweniował p. Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski.

Wiedeń, 5 grudnia. Koło polskie zebrało się dziś przed południem na posiedzenie. Poseł Romanowicz poruszył sprawę zachowania się policji podczas wczorajszych demonstracji młodzieży gimnazjalnej we Lwowie. Uchwalono postarać się o bliźsze szczegóły, poczem Koło zajmie się tą sprawą na osobnym posiedzeniu.

Wiedeń, 5 grudnia. Najbliższe posiedzenie Izby posłów odbędzie się w piątek przed południem.

Wiedeń, 5 grudnia. *N. Fr. Presse* donosi, że sprawa antypirskich demonstracji we Lwowie była przedmiotem rozmowy między ambasaderem niemieckim hr. Eulenburiem, a p. Ministrem spraw zagranicznych hr. Gołuchowskim. Rozmowa ta doprowadziła do zadawalającego załatwienia sprawy.

Wiedeń, 5 grudnia. *Slavische Correspond.* donosi, że w sobotę odbędzie się w Pradze posiedzenie komitetu wykonawczego Młodzieńców, na które przybędą posłowie czescy bawiący we Wiedniu.

Insbruck, 5 grudnia. Ostateczny rezultat wczorajszych wyborów do sejmiku tyrolskiego z kuryi miast jest następujący: Wybrano: 3 konserwatystów, 2 niemiecko-narodowych, 1 niemiecko-radykała i 5 włoskich kandydatów kompromisowych. W dwóch okręgach odbędzie się wybór ściślejszy.

Budapeszt, 5 grudnia. W Izbie dep. sejmiku węgierskiego dep. Bartha interpelował, dlaczego kurya królewska wydaje wyroki w sprawach wyborczych, które nie wchodzą w jej zakres działania. Nastąpił dalszy ciąg dyskusji nad prowizoryum budżetowym, które ostatecznie przyjęto.

Berlin, 5 grudnia. Do *Biura Wolffa* telegrafują z Warszawy: Wczoraj w południe tłum studentów napadł na dom, w którym znajduje się generalny konsulat niemiecki, zdarł go do konsulackie i rzucił kamieniami do okien parterowych. Rzucano także kamieniami do okien prywatnego mieszkania generalnego konsula znajdującego się na pierwszym piętrze. Trwało to wszystko blisko kwadrans. Policja ustawiła straż przed generalnym konsulem.

Drezno, 5 grudnia. Tutejszy Bank i Kasa zakładowa, mające milion marek kapitału zakładowego, zgłosiły konkurs. Suma wkładek osiągnęła kwotę 7 milionów marek.

Kolonia, 5 grudnia. Do *Kölnische Ztg.* donoszą z Petersburga: W Soeul stracono trzech przywódców ostatnich zaburzeń przeciw katolikom na wyspie Quelpart. Innych biorących udział w tych zaburzeniach, skarano na dożywotnie więzienie.

Petersburg, 5 grudnia. *Gazeta Finlandzka* ogłasza ukaz cara, mocą którego od 1 stycznia 1902 r. mają być zniesione urzędy szefów wojsk fińskich jakoteż osobna administracja tych wojsk. Równocześnie wszystkie oddziały wojsk, które się rekrutują w Finlandyi, oddane będą pod zarządek komendy fińdzkiego okręgu wojskowego. Pomocnik sekretarza państwowego dla Finlandyi hr. Armfeld, otrzymał dymisyę.

Petersburg, 5 grudnia. Carowa wdowa przybyła do Petersburga. Powitali ją oboje carstwo i następcę tronu.

Paryż, 5 grudnia. Trybunał apelacyjny zasądził redaktora dziennika *Libre Parole* za obrazę b. prezydenta francuskiej Izby handlowej Bruenela Rollanda na 8000 franków grzywny.

Paryż, 5 grudnia. Podług protokołu stenograficznego wyraził się wczoraj dep. Massabiau w Izbie deputowanych w toku dyskusji nad budżetem wojskowym, że mimo tego, iż nie wierzy aby po konferencji Haskiej nastąpiło porozumienie, to przecież ważnem byłoby wiedzieć, jak się rząd na tę sprawę zapatruje i jaką zamierza obecnie prowadzić politykę zagraniczną. Mowa jest za polityką Jules Ferry'ego, to jest za zawarciem przymierza z Niemcami. Nie boi się on na tem miejscu wymienić nazwiska Niemiec. (*Długotrwała sensacja*).

Matin donosząc o tem zauważa: Wątpimy nieco, czy Jules Ferry dążył kiedykolwiek do zawarcia sojuszu z Niemcami, jednak jest rzeczą pewną, że od r. 1870 podobne słowa po raz pierwszy padły z trybuny parlamentu francuskiego.

Bruksela, 5 grudnia. W Izbie dep. minister skarbu wniósł przedłożenie w sprawie zmiany ustawy podatku od cukru.

Kadyks, 5 grudnia. Strajkujący robotnicy piekarscy obrzucili sklepy piekarskie kamieniami. Wiele szyb wybito. Policja aresztowała kilka osób. W mieście panuje wzburzenie.

Kadyks, 5 grudnia. Z powodu strajku pomocników piekarskich powołano załogę miasta oraz marynarzy do sporządzania potrzebnej ilości pieczywa.

Londyn, 5 grudnia. Wyznaczona na dzień wczorajszy rozprawa sądowa przeciw dr. Krause została, po przesłuchaniu świadków ponownie odroczone.

Astoria, 5 grudnia. Okręt angielski „Nelson“ wraz załogą, złożoną z 28 ludzi, zatonał.

Waszyngton, 5 grudnia. Sprawozdanie roczne sekretarza skarbu zawiadamia, iż w ubiegłym roku rachunkowym, który się ukończył 30 czerwca, wzrosły dochody państwowe w porównaniu z rokiem poprzednim o 29,721,099, a wydatki o 22,253,561 dolarów. Cały zapas złota wynosi 542,831,849. Nigdy dotychczas ilość złota nie była tak znaczną jak obecnie. Sprawozdanie wylicza dalej zapasy srebra i złota nieprzetopionego dotychczas na monety i zaznacza znaczną produkcję złota i srebra w Stanach Zjednoczonych. Sprawozdanie stwierdza dalej, że w

handlu zagranicznym nastąpiło w ubiegłym roku znaczne zmniejszenie dowozu. Wywóz zaś był prawie 3 razy tak wielki jak w roku poprzednim. Ogólny wywóz towarów, złota i srebra był w ostatnich czterech latach o 2,288,028,067 dolarów większy niż dowóz. Marynarka handlowa, największa obok angielskiej, posiada 24,037 okrętów. Sprawozdanie proponuje utworzenie amerykańskich linii parowców pocztowych i zaleca popieranie warstatów dla budowy okrętów przez wyznaczanie premij okrętowych. Co się tyczy systemu bankowego, zaleca sprawozdanie w interesie wspólnej ochrony zastosowanie zasady federacji. W dalszym ciągu sprawozdanie zaznacza, że skutkiem wojny dług państwowy zwiększył się blisko o 200 milionów dolarów, lecz do 15 listopada 1901 zmniejszył się znowu o 100 milionów. W końcu podnosi sprawozdanie olbrzymi zapas gotówki, jakim rozporządza urząd skarbowy i kończy tem, że położenie jest tak silne i pomyślne jak nigdy przedtem. Obecna chwila wydaje się najstosowniejszą do uzupełnienia nieprzeprowadzonego jeszcze w zupełności systemu waluty.

Waszyngton, 5 grudnia. Komisya dla budowy kanału na Istmie zaleca poprowadzenie kanału, przez Nicaraguę, kosztem 190 milionów dolarów. Budowa ma potrwać 8 lat.

Waszyngton, 5 grudnia. W senacie wniosła pewna grupa senatorów interpelację, w sprawie zarządzania surowych środków przeciw anarchom.

New York, 5 grudnia. Według otrzymanej tu depeszy panuje obecnie w Kolumbii porządek. Tu i owdzie tylko znajdują się jeszcze oddziały powstańców. Komisya pokojowa dokłada starań, aby nakłonić liberalnych do kapitulacji.

New York, 5 grudnia. Zawinał tutaj w drodze z Colonu austro-węgierski parowiec „Szigetvar“.

Wypadki w Chłuchach.

Berlin, 5 grudnia. *Biuro Wolffa* donosi z Pekinu: Ogłoszony edykt zawiadamia, że dwór chiński 14 b. m. wyrusza do Pekinu.

Podbój Transwaalu.

Haga, 5 grudnia. W Izbie deputowanych zainteresował posel Vankal ministra spraw zagranicznych, czy gotów jest odnieść się do Anglii z propozycją aby żony i dzieci Boerów, umieszczone dotychczas w obozach koncentracyjnych, zostały przewiezione do Europy i czy nie myśli nawiązać w tej sprawie porozumienia z innemi mocarstwami celem uzyskania ich poparcia dla złagodzenia losu nieszczęśliwych istot, narazonych na dotkliwe cierpienia w obozach koncentracyjnych, Minister przyrzekł odpowiedzieć na dzisiejszem posiedzeniu.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 5 grudnia 1901. — Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godz. 3 min. 20. Akcje austriackiego Zakładu kredyt. 653.— Akcje węgierskiego Zakładu kredyt. 665.— Akcje Anglobanku 262.50 Akcje Unionbanku 538.— Akcje Landbanku 411.— Akcje Bankvereinu 444.25 Akcje Bodenredit 884.— Akcje galicyjsk. Banku hipotecznego 535.— Akcje Kolei państwowych 650.50 Akcje Kolei Południowej 61.50 Akcje Tramway A) 268.— Akcje Tramway B) 263.— Akcje Kolei Elbethal 475.— Akcje Kolei Północnej 5560.— Akcje Kolei Czerniowieckiej — Akcje Alpiny 399.— Akcje Rima Muranyi 473.— Akcje Praskiego Towarzystwa żel. 1420.— Akcje Fabryki broni 299.— Akcje Tureckis tytoniowe 288.50 Obligacje węgierskiej indemnizacji 93.20 Renta majowa 99.— Austriacka Renta korenowa 95.85 Węgierska Renta koren 94.— 56 l. Listy Taw. kredytowego ziem 90.90, 4 pre. Listy Banku krajowego 92.—, 4 i pół pre. Listy Banku krajowego 99.—, 4 pre Listy Banku hipotecznego 82.75 4 i pół pre Listy Banku hipotecznego 99.25 5 pre Listy Banku hipotecznego 109.50 4-pre. Galic. Obligacje propinacyna 96.65. — 4-pre. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 93.50. 4-pre. pożyczka miasta Lwowa 87.50, Lezy tureckie 102.50 Marki 117.15 Ruble 253.—

Berlin, 5 grudnia. — Giełda poranna (*Vorbörse*). Akcje kredytowe 205.60. Towarzystwo dyskontowe 180.30.

Usposobienie: dość silne.

Odpowiedzialny redaktor: Adam Krechowicki.

Nadesłane.

COLOSSEUM

pod dyrektora Ernesta Thorna.
Od 1. grudnia sensacyjny program nowości!
Zrosnięte bliźnięta 23-letnie siostry Róża i Józefa Błażek ze Skrejkowa w Czechach, jako instrumentalistki.
Newhouse i Ward najznakomitsi amerykańscy bryklisty.
Olivotti nowoczesny Paganini.
Diamantine fenomenalne tańce w morzu ognia i światła.
Brothers Matthews słynni amerykańscy beczkoskoczki.
Curt Ellis niezrównany transformator.
Kleselly Miss Kaida podróż napowietrzna na zębach.
Arnesen najznakomitszy amerykański gimnastyk.
Tom i Marton żonglerzy obczkami.
Lydia Prentano subretka.
Codziennie o godz. 8 wieczór wielkie przedstawienie. — W niedzielę i święta dwa przedstawienia. Co platku High-Life. — Bilety są wczesniej do nabycia w biurze dzienników Płohna, ul. Karola Ludwika 9.

Jako dobrą i pewną lokacyę

polecamy
4% Listy hipoteczne koronowe,
4 1/2% Listy hipoteczne,
5% Listy hipoteczne premiiowane,
4% Listy Tow. kred. ziemskiego,
4 1/2% Listy Banku krajowego,
4% Listy Banku krajowego,
5% Obligacje kumunalne Banku kraj.
4% Pożyczkę krajową,
4% Gal. Obligacje propinacyjne i wszelkie renty państwowe.

Nadto polecamy
Akcyje gal. Towarzystwa elektrycznego.
Papiery te sprzedajemy i kupujemy po najdokładniejszym kursie dziennym.

KANTOR WYMIANY
c. k. uprz. gal. akcyjnego
BANKU HIPOTECZNEGO.

Dr. Mieczysław Switalski

ordynuje
w chorobach nerwowych i mózgowych
ul. Akademicka 11 parter, na lewo
od g. 3 do 5.

Zakład dentystyczny

ul. Hetmańska 1. 12.
(obok kawiarni wiedeńskiej)
wykonuje plombowanie i wyjmowanie
zębów bez bólu, wstawia sztuczne zęby
w kauczuku i złocie bez wyjmowania
korzeni lub po wyjęciu przy pomocy
techniki szkoły angielskiej.

Dr. F. Fruchtmann.
Herbata Wilhelma.
Na licznie zapytania donosimy Szan. Publiczności, że herbata przedtem jako Wilhelma antireumatyczna herbata czyszcząca krew znana z apteki Franciszka Wilhelma, aptekarza c. i k. na-

dworznego dostawcy w Neunkirchen. Niższa Austria, w skutek rozporządzenia c. k. wysokiego Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 17 grudnia 1894 obecnie otrzymać można pod nazwą Franza Wilhelma herbata przeczyszczająca we wszystkich aptekach po cenie 2 koron za paczkę.

W y k a z
pięciu liczb wyciągniętych w c. k.
urzędzie loteryjnym we Lwowie dnia
4. grudnia 1901.

19 — 13 — 44 — 32 — 59
Następne ciągnięcia odbędą się dnia
18. i 31. grudnia 1901.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 5. grudnia 1901.
HOTEL GEORGE.
PP. E. ks. Sanguszko z Gumnisk, K. Zuzczewski z Król. polsk., M. Brykoczyński z Paćkowa.
HOTEL IMPERIAL.
P. S. hr. Jabłonowski z Popowiec.
HOTEL FRANCUSKI.
PP. W. Przecioci z Drohobycza, Dr. A. Dwoński z Pizemysła, S. Horoszkiewicz z Krakowa.

CENNIK
lwowski i lw. handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 5. grudnia 1901.

I. Akcyje za sztukę	
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 k.)	530 — 540 —
Ex dividende 20 kor.	
Banku gal. dla handlu i przem. po 200 zł. (400 k.)	350 — 380 —
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	428 — 435 —
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.)	526 — 530 —
Garb. w Rzeszowie po 200 zł. (400 k.)	— — 100 —
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	— — 550 —
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 k.)	400 — 420 —
II. Listy zastawne za 100 K.	
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10% los. 50 l. po 200 K.	109 50 — 97 10
" " 4 1/2% w. a. los. 50 l. po 200 K.	89 30 — 90 —
" " kraj. 4 1/2% w. a. los. 51 l. po 200 K.	99 — 99 70
" " 4% w. a. los. 57 l. po 200 K.	92 — 92 70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisyja)	93 30 — 94 —
Tow. kred. gal. ziem. 4% los. w 4 1/2 lat	93 50 — 94 20
" " 4% los. w 56 lat	90 30 — 91 —
III. Oblig. za 100 K.	
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	96 30 — 97 —
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	101 50 — 101 70
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	98 50 — 99 20
" " 4 1/2% (3em.)	92 — 92 70
Komunalne Banku kr. (4em.) 4%	92 — 92 70
Kolej. lokalne dttto 4% po 200 k.	— — —
Pożyczki kraj. 6% w. a. z r. 1873	— — —
" " 4% po 200 koron	93 80 — 93 50
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 k.	87 30 — 88 —
" " 4 1/2% po 200 k.	97 — 97 70
IV. Losy.	
Miasta Krakowa po 20 (40 k.)	78 — 84 —
M. Stanisławowa po 20 (40 k.)	— — —
V. Monety.	
Dukat cesarski	11 17 — 11 35
20 frankówka	18 90 — 19 15
100 rubli rosyjskich srebrnych	250 — 254 —
100 rubli rosyjskich papierowych	252 75 — 255 —
100 marek niemieckich	117 10 — 117 60

Kurs giełdy wiedeńskiej.
Dnia 4. grudnia 1901

A. Ogólny dług państwa.	
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	59 — 99.20
lut-y-sierpień	98.85 — 99.05
Jednolity dług państwa w srebrze	
styczeń-lipiec	98.80 — 99 —
kwiecień-październik	98.80 — 99 —

Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	
190. —	192. —
" " 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	
140.60	141.60
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	
171.50	172.50
" " 1864 po 100 zł.	
215. —	219. —
" " 1864 po 50 zł.	
215. —	219. —
Listy zast. domen. państw. 120 zł. 5 pr.	297.50 — 299.50
B. Dług państwa (wszystkich w Radne państwa reprezentowanych krajów koronnych).	
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	118.85 — 119.05
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	95.85 — 96.05
C. Obligacje kolejowe.	
Kol. Areyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95.50 — 96.50
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	117. — — —
Kol. za 200 zł. mk. 5 1/4 pr. (ostemp. akcyje)	494. — — 499. —
Kol. Cesarz. Franciszka Józefa za 100 zł. 5 1/4 pr.	120.10 — 121.10
Kol. Areyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	95.80 — 96.80
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcyje) 5 pr.	430.40 — 432.40
Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).	
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w złocie za 200 zł. 5 pr.	— — —
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	97. — — 97.70
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	96.80 — 97.80
Kol. bukowin. lokaln. za 400 kor. 4 pr.	93.50 — 94.50
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	96. — — 96.95
Kol. lwowski-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	95.60 — 96.60
Kol. Areyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 pr.	116.75 — — —
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).	
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr. w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	94.25 — 94.45
Węg. oblig. prop. za 100 zł. 4 1/2 pr. obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	148.50 — 147.50
" " po 100 zł. (200 kor.)	175. — — 176. —
" " za 50 zł. (100 kor.)	175. — — 176. —
E. Obligacje indemnizacyjne	
Kroacyi i Sławonii za 100 zł. 4 pr.	93. — — 94. —
Węgier za 100 zł. 4 pr.	93.25 — 94.25
F. Inne publiczne pożyczki.	
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	266. — — 268. —
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	106. — — 106.50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	92.60 — 93.60
Bukowin. obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	161.70 — 162.70

Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	
92.50	93.50
" " 1893 za 200 k. 4 pr.	
96.10	96.80
" " obl. prop. 1889 za 100 zł. 4 pr.	
96.10	96.80
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	57.50 — — —
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	— — —
Pożycz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr. Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	80.50 — 82.50
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).	
Angio Austr. banku los w 30 l. 4 1/2 pr.	94.60 — 95.60
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	255. — — 257. —
" " obl. prem. z r. 1880 3 pr.	255. — — 257. —
" " 1889 3 pr.	255. — — 257. —
Bukowin. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	193. — — 194. —
" " los 4 pr.	94. — — 95. —
Gal. ake. bau. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.50 — 110. —
" " los. 50 lat 4 1/2 pr.	97.25 — 98.25
" " " 60 lat za 200 kor. 4 pr.	89.60 — 90.25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	90.80 — 91. —
" " 4 pr. los. 41 lat.	93.80 — 94.30
" " 4 pr. stare	94. — — 94.50
" " 4 pr. stare 200 kor.	— — —
Banku krajowego dla Galicji Lodom. 4 1/2 pr. 51 1/2 lat zwrotne	92. — — 93. —
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisyja 5 pr.	101.10 — 101.60
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisyja 42 lat za 200 kor. 4 1/2 pr.	98.75 — 99.75
Banku kraj. losy 57 1/2 l. za 200 k. 4 pr.	92. — — 93. —
Austro-węg. banku 40 1/2 lat los. 4 pr.	98. — — 100. —
" " 50 lat los 4 pr.	99. — — 100. —
H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.	
Czeskiej kolei póln. za 300 zł. 5 pr.	— — —
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	105.40 — 106.40
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	111. — — 112. —
Kol. póln. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	99.75 — 100.80
" " " " 1887 4 pr.	100. — — 101. —
" " " " 1888 4 pr.	100.50 — — —
" " " " 1891 4 pr.	91.75 — 100.25
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	96.80 — 97.80
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94.30 — 95.30
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	— — —
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	105.40 — 106.40
" " " 1873 za 200 zł. 5 pr.	105.80 — 106.80
" " " 1897 za 200 zł. 4 pr.	94. — — 95. —
I. Losy (za sztukę).	
Budapeszteński (Basilica) 5 zł.	15.75 — 16.75
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	497. — — 410. —
Olary 40 zł. mk.	154. — — 156. —
Pożyczka miasta Innsbruku 20 zł.	84. — — 88. —
Losy miasta Krakowa 20 zł.	79. — — 83. —
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	72. — — 77. —
Pańizy 40 zł. mk.	163. — — 173. —
Czerw. krzyża węg. tow. 10 zł.	49.85 — 50.85

Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	
24. —	24.80
Losy fund. areyks. Rudolfa 10 zł.	
64.50	65.50
Salma 40 zł. mk.	
223. —	230. —
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	
21. —	25. —
St. Geneis 40 zł. mk.	
257. —	267. —
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	
— —	— —
Tryestu 100 zł. mk. 4 1/2 pr.	
190. —	200. —
K. Akcyje banków (za sztukę).	
Banku Anglo-aust. 240 kor.	261.50 — 262.50
Pesz. banku handl. 500 zł.	2425. — — 2430. —
Zakład kred. dla handlu i przem. Węg. banku kredyty. 200 zł.	65.25 — 66.12
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	496. — — 500. —
Galic. banku hipotec. 200 zł.	526. — — 530. —
" " dla handlu i przem. 200 zł.	355. — — 365. —
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	4.4 — 4.05 —
" Austro-węg. 1400 k.	1605. — — 1615. —
" Związkuw. (Unionbank) 200 zł.	534. — — 536. —
Czesk. banku związku. 100 zł.	247. — — 248. —
Ziemostępska banka 100 zł.	559. — — 560. —
L. Akcyje Przedsiębiorstw transportow.	
Buk. kol. lok. ake. pierw. 200 zł.	385. — — 395. —
" " akcyje zakł. 200 zł.	334. — — 340. —
Kolei póln. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk. 5580. —	5590. — —
Kołojski. kol. lok. (ake. pierw.) 200 zł.	— — —
Kol. Lwów-Belzec (ake. pierw.) 200 zł.	— — —
" Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	529. — — 533. —
" wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	402. — — 406. —
" państwowych 200 zł.	649.50 — 650.50
" południowej 200 zł.	— — —
" węg. galic. 1. 200 zł.	413. — — 420. —
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	776. — — 778. —
M. Akcyje Przedsiębiorstw przemysłowych.	
Tow. kopalń węgla w Brün 100 zł.	751. — — 755. —
Galic. karpacieckie naft. tow. 500 kor.	890. — — 900. —
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	341. — — 342. —
Frankiego tow. żelazn. przem. 300 zł.	1409. — — 1410. —
Schindler 500 kor.	1170. — — 1180. —
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	— — —
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	415. — — 425. —
N. W A L U T Y.	
Berlin za 100 marek 5 pr.	117.15 — 117.30
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239.35 — 239.55
Paryż za 100 franków	95.15 — 95.25
Petersburg za 100 rubli 5 1/2 pr.	— — —
Niemieckie banki	117.30 — 117.45
Włoskie banki	93.15 — 93.25
Francuskie banki	94.82 1/2 — 94.92 1/2
Hiszpańskie banki	94.82 1/2 — 94.92 1/2
O. W A L U T Y.	
Dukat cesarski	11.33 — 11.37
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	— — —
20-frankówka	19.05 — 19.07
20-markówka	23.44 — 23.52
Rosyjski półimperiał	— — —
Niemieckie banknoty za 100 marek	117.15 — 117.30
Włoskie banknoty za 100 lir.	93.25 — 93.40
Rubie	252 1/2 — 253 1/2

Sokal i Lilien

Dom bankowy i kantor wymiany
Zlecenia z prowincyi załatwiamy odwrotną
pocztą bez doliczenia prowizyi.

Jako pewną i korzystną lokacyę kapitałów polecamy
4 1/2% oblig. pożyczki m. Lwowa, 4% oblig. pożyczki m. Lwowa

Jako pewną i korzystną lokacyę kapitałów polecamy
4 1/2% oblig. pożyczki m. Lwowa, 4% oblig. pożyczki m. Lwowa

D Z I E N N I K U M I S T Y C Z N Y

Rozmaite obwieszczenia.
L. cz. Prez. 388 (17/00) [10.116 2—3]
W tut. sąd. depozycie pozostaje w przechowaniu od lat przeszło 30.
A. w gotówce:
1) na rzecz masy Jakóba Wilmana z Lipnika kwota 7 kor. 14 h.
2) na rzecz masy Antoniego, Józefa i Maryanny Wilczak 9 kor. 15 h.
3) na rzecz masy Anny Emilii Raschke z Białej 1 kor.
4) na rzecz masy Michała Pawlika i Michała Walczaka 65 h.
5) na rzecz masy Barbary z Dobijów Dudrysowej kwota 1 kor. 42 h.
6) na rzecz masy Jana Piątka kwota 86 halery.
7) na rzecz masy Maryanny, Franciszka, Józefa i Zofii Adamaszków 1 kor. 73 h.
8) na rzecz masy Amalii i Jadwigi Wenzalisów kwota 8 kor. 01 h.
9) na rzecz masy Jana i Józefa Łaczków z Szezyrku kwota 8 kor. 46 h.
10) na rzecz masy Jana, Józefa i Maryanny Trojaków kwota 5 kor. 24 h.
11) na rzecz masy Emila Joscha kwota 6 kor. 52 h.
12) na rzecz masy Franciszka Budischa kwota 4 kor. 52 h.

13) na rzecz masy Jędrzeja, Maryi i Karola Rożanowiczów 8 kor. 66 h.
14) na rzecz masy Roberta Gebharda kwota 1 kor. 30 h.
15) na rzecz masy Szymona Kufia kwota 2 kor. 35 h.
16) na rzecz masy Macieja Kubicy kwota 2 kor. 94 h.
17) na rzecz masy Franciszka Magi kwota 3 kor. 51 h.
18) na rzecz masy Katarzyny Dutka zam. Junkner kwota 63 h.
19) na rzecz masy Wojciecha Trusińskiego kwota 4 h.
20) na rzecz masy Maryi Temczyk kwota 27 h.
21) na rzecz masy Zofii, Teresy i Jana Kaizerów kwota 1 kor. 7 h.
22) na rzecz masy Tomasza Śpiewaka kwota 6 kor. 96 h.
23) na rzecz masy Jana i Jędrzeja Czadernów kwota 83 h.
24) na rzecz masy Maryanny Rosnerowej kwota 48 h.
25) na rzecz masy Rudolfa Schulza kwota 1 kor. 36 h.
26) na rzecz masy Andrzeja Stancelika kwota 5 kor. 20 h.
27) na rzecz masy Kazimierza Cieszkowskiego kwota 3 kor. 98 h.

28) na rzecz masy Franciszka i Antoniego Wróblów kwota 1 kor. 2 h.
29) na rzecz masy Maryanny Zemba kwota 1 kor. 48 h.
30) na rzecz masy Katarzyny Suchon kwota 8 kor. 35 h.
31) na rzecz masy Józefa Kucharskiego kwota 4 kor. 79 h.
32) na rzecz masy Jana Szymy kwota 13 halery.
33) na rzecz masy Maryanny Zborek kwota 1 kor. 48 h.
34) na rzecz masy Jana Kagańca kwota 1 kor. 60 h.
35) na rzecz masy Maryanny Kózka 4 kor. 39 h.
36) na rzecz masy Józefa Kosmatego kwota 16 h.
37) na rzecz masy Franciszka Kędziora kwota 38 h.
38) na rzecz masy Jana Szyji kwota 2 kor. 78 h.
39) na rzecz masy Jana Adamaszka kwota 3 kor. 6 h.
40) na rzecz masy Maryanny Gałuszka kwota 14 h.
41) na rzecz masy Antoniego Krempla kwota 16 h.
42) na rzecz masy Jędrzeja i Katarzyny Olmów kwota 1 kor. 45 h.

43) na rzecz masy Anny Dyzek kwota 65 halery.
B. w książeczkach kasy oszczędności.
1) na rzecz masy Jana Gettwerta książeczka kasy oszczędności miasta Białej Nr. 21.097 na kwotę 52 kor. 28 h.
2) na rzecz masy Erindy i Berty Hubner książeczka kasy oszczędności miasta Białej Nr. 21.094 na kwotę 26 kor. 89 h.
3) na rzecz masy Karola Kukutscha książeczka kasy oszczędności miasta Białej Nr. 21.093 na kwotę 9 kor. 31 h.
4) na rzecz masy Jerzego Gettwerta książeczka kasy oszczędności miasta Białej Nr. 21.098 na 52 kor. 28 h.
5) na rzecz masy Jana Gluzy książeczka kasy oszczędności miasta Białej Nr. 21.099 na kwotę 49 kor. 8 h.
Ponieważ niejako pobytu właścicieli tychże depozytów, względnie ich prawonabywców, wiadome nie jest, przeto wzywa się wszystkich tych, którzyby prawa własności do tychże sobie rościli, by w ciągu roku, 6 tygodni i 3 dni, od dnia ogłoszenia tego edyktu, z prawami swemi się zgłosili i należycie je wykazali, w przeciwnym bowiem razie, depozyta te za przepaść na rzecz Skarbu uznane zostaną.
C. k. Sąd powiatowy.
Biała, dnia 12. listopada 1901.

Licytacje.

L. cz. E. 2125/1 (4) [10.180 3-3]

Dnia 16. grudnia 1901 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. IV sądu tutejszego, licytacja realności objętej wykazem hip. l. 423/IV. ks. gr. gm. kat. Śniatyn z przynależnościami.

Nieruchomość tą oceniono na 51.233 kor. Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 34.148 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta, przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Śniatyn, dnia 11. listopada 1901.

L. cz. E. 726/1 (8) [10.131 3-3]

Na żądanie galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, Maksymiliana Sobla, Berty Chamajdes i Leona Wahrhaftiga w Jarosławiu, odbędzie się dnia 20. grudnia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 w Jarosławiu, licytacja realności lk. 116 m. w Jarosławiu położonej lw. 475 ks. gr. tej gminy objętej wraz z przynależnościami, składającymi się z kanału betonowego, parkanu i pięciu przyrzędów do gaszenia ognia.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 38.000 kor., przynależności zaś na 528 kor.

Najniższa cena wynosi 19264 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI. Jarosław dnia 31. października 1901.

L. cz. E. 2276/1 (5) [10.179 2-3]

Dnia 30. grudnia 1901 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. IV sądu tutejszego, licytacja realności objętych wykazami hip. l. 6 i 7 ks. gr. gm. kat. Zdobrowce z przynależnościami.

Nieruchomości te oceniono, a) realność objęta lw. 6 na 1650 kor. 49 hal., b) realność objęta lw. 7 na 380 kor. 57. hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi ad a) 1100 kor. 33 hal., ad b) 253 kor. 72 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Śniatyn, dnia 26. listopada 1901.

L. cz. E. 837/1 (7) [10.170 2-3]

Na żądanie Samuela Folkmana w Limanowie odbędzie się dnia 30. grudnia 1901 o godzinie 10 przed południem, w sądzie w Limanowie w biurze Nr. 5, licytacja połowy realności lw. 13 i całej realności lw. 267 gm. kat. Słupnice szlach. objętych Józefa Słazyka Michała Kaima i Jadwigi Słazyk własnych.

Nieruchomości powyższe są ocenione na 3660 kor.

Najniższa cena wynosi 2440 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta do powyższych realności się odnoszące można przejrzeć w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Limanowa, 22. listopada 1901.

L. cz. E. 516/00 (11) [10.190 1-3]

Na żądanie Hindy Grünhaut, odbędzie się dnia 30. grudnia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacja realności objętych lw. 496 i 497 ks. gr. gm. kat. Zbaraż, składających się z dwóch domów parterowych wraz z przynależnościami.

Nieruchomości te, wystawione na licytację, są ocenione na 9898 kor. 82 hal. wraz z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi 4950 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Zbaraż, dnia 20. listopada 1901.

L. cz. E. XXI. 2348/1 (10) [10.240 1-3]

Dnia 30. grudnia 1901 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sali 6, tutejszego sądu licytacja 7/99 części realności względnie placu budowlanego pod l. kons. 30³/₄, lw. 13 dz. III przy ul. Łazińskiej we Lwowie.

Powyższą część gruntu oceniono na 476 koron.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 317 kor. 34 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w oddziel. XXI.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I. Oddział XXI. Lwów, dnia 27. listopada 1901.

L. 18845/901. [10.203 1-2]

Obwieszczenie.

Opróżniona w Lipniku pod lk. 17 trafik tytoniowa będzie obsadzoną w drodze publicznej konkurencyj.

Trafikę tę wykonać wolno tylko w dotychczasowym miejscu lub w domach położonych w jego najbliższym sąsiedztwie.

Trafikant jest obowiązany do sprzedaży znaczków stemplowych i blankietów wekslowych i listów przewozowych, tudzież znaczków pocztowych.

Zysk trafikanta w czasie od 1. października 1900 do 30. września 1901 wynosił 1867 kor. 60 hal.

Wartość materiału stemplowego pobranego w ciągu powyższego okresu wynosiła 1604 kor.

Od sprzedaży tego materiału stemplowego przyznana będzie prowizja w wysokości 1% procentu od wartości.

Skarb nie ręczy na przyszłość za dochód odpowiadający tym ogłoszonym datom.

Trafikant ma pobierać materiał tytoniowy w składowni tytoniowej w Białej materał stemplowy w c. k. gł. Urzędzie podatkowym w Białej.

Oferta ma być wygotowana w myśl rozporządzenia tyczącego się tworzenia i obsadzenia składowni i trafik tytoniowych i na podstawie przepisu dla trafikantów tytoniowych.

Przepisy te mogą być przejrzane u władz skarbowych I. instancyj i u nadzorach straży skarbowej I. instancyj nabyte za zwrotem kosztów.

Drukowane formularze ofert można otrzymać bezpłatnie u władz skarbowych I. instancyj i u nadzorach straży skarbowej.

Wadium wynosi 200 koron.

Oferty mają być wystawione na przepisany druk i wniesione opieczetowane najdalej do 23. grudnia 1901 do godziny 12 w południe u Naczelnika c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Wadowicach.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego. Wadowice, dnia 5. listopada 1901.

L. cz. E. 457/1 (6) [10.222 1-2]

W sądzie tutejszym, odbędzie się dnia 23. grudnia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacja I.) realności lw. 791 II.) lw. 1532, III.) lw. 1534 ks. gr. gm. Dynów.

L. 50.353/01

OGŁOSZENIE.

Celem wydzierżawienia prawa poboru myta drogowego na poniżej wyszczególnionych stacjach na czas od 1. stycznia do końca grudnia 1902 bezwarunkowo, zaś na lata 1903 i 1904 warunkowo t. j. o ile wypowiedzenie kontraktu dzierżawy ze strony dzierżawcy najdalej do 15. września 1902, względnie 1903 ze strony Administracji skarbowej do 1. października 1902 względnie 1903 nie nastąpi, rozpisuje się trzecia publiczna licytacja pod warunkami w reskrypcie c. k. krajowej Dyrekcji skarbu z dnia 12. października 1901 l. 96.903 (tutejszy intymat z dnia 26. października 1901 l. 45.352) wymienionymi.

Należycie wystawione i w przepisane wadium licytacyjne zaopatrzone oferty pisemne mogą być najpóźniej do godziny 1. popołudniu dnia poprzedzającego licytację ustną wnoszone na ręce Dyrektora okręgu skarbowego w Krakowie.

Warunki licytacyjne mogą być w godzinach urzędowych przeglądane w tutejszej Dyrekcji okręgu skarbowego, jakoteż w kancelaryach nadzoru straży skarbowej w tutejszym okręgu administracyjnym położonych.

L. porządk.	Oznaczenie gościńca	Miejscowość myta	Cena wywołania koron	Wadium koron	Władza przeprowadzająca licytację	Dzień ustnej licytacji Początek licytacji
1	gościńiec Nadwiślański	Borek fałęcki myta za 16 kilometrów	9305	1550	C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Krakowie.	10. grudnia 1901 od godziny 9 rano do godziny 12 w południe.
2	dtto	Zelczyn myta za 16 kilometrów	900	150		

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.
Kraków, dnia 28. listopada 1901. Petersch m. p.

Do L. 20.893/901

OGŁOSZENIE LICYTACYI.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Wadowicach podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem zabezpieczenia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wina w niżej wymienionych okręgach dzierżawnych odbędzie się w dniu 9. grudnia 1901 czwarta publiczna ustna licytacja z dopuszczeniem ofert pisemnych.

Czas trwania dzierżawy obejmuje bezwarunkowo lata 1902, 1903 i 1904. lub też bezwarunkowo rok 1902 z milezaczem przedłużeniem na dalsze dwa lata t. j. 1903 i 1904.

Okręg dzierżawny	Przedmiot dzierżawy	Klasa taryfy	Cena wywołania rocznego czynszu koron h	Licytacja odbędzie się w gmachu c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Wadowicach od godziny 9 do 12 w południe dnia:	U w a g a
1 Kalwarya	prawo poboru podatku spożywczego od mięsa	III.	6000	—	9. grudnia 1901. W myśl §. 2. ust. krajowej z 4. lipca 1899 Dz. u. k. Nr. 92 obowiązany jest każdy dzierżawca prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego pobierać dodatek krajowy w wysokości 50% rządowego pod konsum. jak długo dodatek krajowy istnieje będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego uiszczać 30% z czynszu dzierżawnego prawa poboru podatku konsumcyjnego.
2 Oświęcim	dto	dto	12.500	—	
3 Kalwarya	prawo poboru podatku spożywczego od wina	—	1400	—	
4 Słomien	dto	—	1150	—	

Oferty zaopatrzone w wadium wynoszące 10% ceny wywołania wnosić należy na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego lub tegoż zastępcy w godzinach urzędowych najpóźniej do godziny 12 w południe dnia poprzedzającego termin licytacji. Bliższe warunki licytacji i wykaz miejscowości należących do tych okręgów dzierżawnych przejrzeć można w godzinach urzędowych w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Wadowicach i dotyczących Nadzorach c. k. straży skarbowej.

Kwity kasowe na wadium licytacyjne lub kaucje z dzierżaw jeszcze nie ukończonych jako wadya licytacyjne bezwarunkowo nie będą przyjmowane.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.
Wadowice, dnia 29. listopada 1901.

L. 28.509/1901

[10.201 2-3]

OBWIESZCZENIE LICYTACYI.

Odnosnie do tutejszych obwieszczeń z 30. września 1901. L. 23.880, z 29. października 1901 L. 26.048 i z 15. listopada 1901 L. 27.353, rozpisuje się niniejszem celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wina w niżej wyszczególnionych okręgach dzierżawnych na przeciąg trzech lat t. j. od 1. stycznia 1902 do 31. grudnia 1904, bezwarunkowo, względnie bezwarunkowo na rok 1902 z prawem milczącego przedłużenia i pisemnego wypowiedzenia na lata 1903 i 1904 publiczną ustną IV. licytację która się odbędzie w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Nowym-Sączu dnia 10. grudnia 1901 od godziny 9 rano do 12 w południe.

Wykaz wydzierżawić się mających przedmiotów podatku konsumcyjnego od mięsa i wina.

Nazwa okręgu dzierżawnego	Rodzaj podatku konsumcyjnego	Oznaczenia taryfy	Cena wywołania	Wadyum	Termin ustnej licytacji
			koron	koron	
Biecz	od wina	tar. C. ust. z 18. maja 1875	1081	110	10. grudnia 1901 godzina 9 przed połud.
Limanowa	od mięsa	III. kl. tar. ust. z 16. czerw. 1877	6117	620	

Kto chce wziąć udział w licytacji winien jest, złożyć wadyum w kwocie wyszczególnionej w powyższym wykazie.

Wadyum można złożyć albo w gotówce, albo w papierach wartościowych przedstawiających pupilarne bezpieczeństwo.

Kwity kasowe na poprzednio złożoną kaucję nie będą jako wadyum przyjęte.

Przyjmuje się również oferty pisemne.

Pisemne oferty muszą być zaopatrzone w powyższe wadyum, muszą zawierać dokładnie wyrażoną kwotę rocznego czynszu dzierżawnego tak liczbami jak słowami, mają być ułożone podług przepisanej formularza i wniesione w opieczetowanych i napisem iż zawierają ofertę zaopatrzonej kopertach do c. k. Dyrektora okręgu skarbowego Nowym Sączu najpóźniej do czasu rozpoczęcia ustnej licytacji t. j. do dnia 10. grudnia 1901 godziny 9. rano.

Dzierżawca prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina moszczu winnego i owocowego jest obowiązany po myśli §. 2. ustawy krajowej z 4. lipca 1899 Dz. u. kraj. Nr. 93 pobierać także 30% dodatek krajowy do rządowego podatku konsumcyjnego od wina moszczu winnego i owocowego jak długo dodatek ten istnieje będzie, a za prawo poboru tego dodatku obowiązany jest uiszczać na rzecz kraju 30% umówionego czynszu dzierżawnego za dzierżawę prawa poboru rządowego podatku konsumcyjnego od wina moszczu winnego i owocowego.

Zmiana tego dodatku będzie miała ten sam skutek co zmiana taryfy rządowego podatku konsumcyjnego.

Przyjmowane będą także odpowiednie nadeżne niżej ceny wywołania w miarę uznania administracji skarbowej.

Blizsze warunki licytacyjne mogą być przeglądnięte w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Nowym Sączu i c. k. Nadzorach straży skarbowej Gorlicach, Krościenku, Limanowej i Nowym Sączu.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Nowy Sącz, dnia 29. listopada 1901.

L. 19.138/901

[10.203 1-2]

OBWIESZCZENIE.

Opróżniona w Białej przy ulicy Komorowickiej pod Nr. 170 trafik tytoniowa będzie obsadzona w drodze publicznej konkurencyj.

Trafikę tę wykonywać wolno tylko w dotychczasowym miejscu lub w domach położonych w jego najbliższym sąsiedztwie.

Zysk trafikanta w czasie od 1. sierpnia 1900 do 31. lipca 1901 wynosił 641 koron 72 halerczy.

Trafikant ma pobierać materyał tytoniowy w składowni tytoniowej w Białej.

Oferta ma być wygotowana w myśl rozporządzenia tyczącego się tworzenia i obsadzenia składowni i trafik tytoniowych i na podstawie przepisu dla trafikantów tytoniowych.

Wadyum wynosi 70 koron i ma być złożone w gotówce, lub w papierach wartościowych. Oferty mają być wystawione na przepisany druk i wniesione opieczetowane najdalej do 23. grudnia 1901 do godziny 12 ej w południe u Naczelnika c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Wadowicach.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Wadowice, dnia 30. listopada 1901.

L. cz. E. 1037/1 (4)

[10.225]

Na żądanie galic. Zakładu właścicielskiego w likwidacji we Lwowie, odbędzie się dnia 20. grudnia 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 w Jarosławiu, licytacja realności objętej lwh. 149 ks. gr. gm. kat. Surochów wraz z przynależnościami, składającymi się z plotu i 37 drzew owocowych.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 761 kor. 26 hal.

Najniższa cena wynosi 519 kor. 11 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonej terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzeżenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogą być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej

wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Jarosław, dnia 12. listopada 1901.

G. Zl. E. 2275/1 (4)

[10.262]

Auf Betreibender Bukowinaer Boden Kredit Anstalt vertreten durch Dr. Moritz Paschke findet am 11. December 1901 Vormittags 10 Uhr, bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 18, in dem Gerichtsgebäude die Versteigerung der Realität Grundbucheinlage Zl. 207 des Grundbuchs Sarafinde samt Zubehör bestehend aus, Weizen, Korn, Kraut, einer Mauer, einem Plank n, aus 190 Weichen, 2 Birn und 2 Apfelbäume, einen Brunnen statt.

Die zur Versteigerung gelangende Liegenschaft ist auf 700 Kronen das Zubehör auf 589 Kronen bewertet.

Das geringste Gebot beträgt 859 Kronen, 32 h. unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die Versteigerungsbedingungen und die auf die Liegenschaft sich beziehenden Urkunden (Grundbuchs-Hypothekenauszug, Catastrerauszug, Schätzungsprotokolle u. s. w.) können von Kaufstigen bei unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 19 während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzuzeigen, widrigenfalls sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an der Liegenschaft Rechte oder Lasten begründet sind oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kenntnis gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten namhaft machen.

K. k. Bezirks Gericht, Abtheilung IV

Horodenka, am 11. November 1901.

Konkurs.

L. praes. 130/901

[10.194 2-3]

KONKURS

Celem obsadzenia kilku posad c. k. leśniczych w obrębie c. k. galic. Dyrekcji lasów i dóbr skarbowych we Lwowie z roczną płacą 1000 kor. wraz z 20% dodatkiem akty-

walnym, tudzież systemizowanym poborem drzewa deputatowego, z prawem poboru odcieży skarbowej, względnie odpowiedniego ekwiwalentu i ewentualnie wolnem poruszaniem — rozpisuje się konkurs.

Władza udzielająca posadę zastrzega sobie jednakże prawo, przyjętego leśniczego w razie uznania go niezgodnym dla tej posady, lub gdyby pod innym względem wymogów nie odpowiadał, po upływie pierwszego roku, który ma być rokiem próbnym, w krótkiej drodze ze służby wydalic, w którym to wypadku traci wydalony wszelkie z mianowania wypływające prawa.

W razie stałego przyjęcia wliczonym będzie czas próbny w czas służby.

Podania własnoręcznie pisane i zawierające dowody co do wieku, stanu, dotychczasowego zatrudnienia, znajomości języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie, tudzież co do złożonego z dobrym postępem egzaminu rządowego dla pomocników w służbie leśnej ochronej i technicznej, wniesić należy w drodze przepisanej do dnia 31. grudnia 1901 do Prezydium c. k. galic. Dyrekcji lasów i dóbr skarbowych we Lwowie.

Kompetencji, należący do kategorii uprawnionych wedle ustawy z dnia 19. kwietnia 1872 (dz. pr. p. Nr. 60 ex 1872) podficierów, mają swe zaopatrzone certyfikatami podania w razie pełnienia czynnej służby — wniesić za pośrednictwem c. k. władzy wojkowej (wojskowej komendy lub zakładu) nie należący zaś do związku wojskowego uprawnieni podoficerowie, za pośrednictwem odnośnego c. k. Starostwa.

Z Prezydium c. k. galic. Dyrekcji lasów i dóbr skarbowych.

Lwów, dnia 30. listopada 1901.

L. 116.723

[10.084 1-3]

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia opróżnionej posady stałego sługi przy katedrach nauk inżynierskich w c. k. szkole politechnicznej we Lwowie ogłasza c. k. Namiestnictwo niniejszem konkurs z terminem do dnia 15. grudnia 1901 r.

Do posady tej przywiązana jest płaca etatowa 800 kor., dodatek aktywacyjny 240 kor. i dodatek na ubranie służbowe rocznych 60 kor. lub ubranie w naturze.

Do obowiązków sługi przy tej katedrze należy oprócz zwykłych obowiązków sługi szkolnego tudzież ściślejszego stosowania się do przepisów, wydanych dla służby w c. k. szkole politechnicznej, także i utrzymanie lokalności, należących do wymienionej katedry w należytej czystości.

Oprócz ogólnych warunków prawem przepisanych, to jest nieprzekroczonego wieku normalnego, obywatelstwa austriackiego i fizycznego uzdolnienia winni kandydaci wykazać znajomość zwykłych obowiązków sługi szkolnego, tudzież znajomość języka polskiego i niemieckiego w słowie i w piśmie.

Pierwszeństwo będą mieli ci, którzy udowodnią, iż umiennie obchodzą się z precyzyjnymi a specjalnie hydrometrycznymi instrumentami miernymi, tudzież utrzymywać je w porządku i konserwować, nadto udowodnią, że są należycie wyćwiczeni w pływaniu i wiosłowaniu.

Kandydaci mają wykazać wiek swój m tryką urodzenia, uzdolnienie fizyczne do pełnienia obowiązków sługi szkolnego świadectwem c. k. lekarza rządowego, a zachowanie się świadectwem moralności wystawionem przez właściwą władzę.

Podania mają być wystosowane do c. k. Namiestnictwa a wniesione do Rektoratu szkoły politechnicznej i to za pośrednictwem przełożonej władzy kandydata, jeżeli kandydat jest już w służbie publicznej.

W myśl ustawy z dnia 19. kwietnia 1872 Dz. p. p. Nr. 60 będą przed innymi kandydatami uwzględnieni wysłużeni podficierowie, posiadający wymaganą kwalifikację i certyfikat władzy wojskowej, uprawnijający ich do ubiegania się o posadę w służbie cywilnej. W braku takich kandydatów mogą być uwzględnieni także inni należycie ukwalifikowani kompetenci.

W razie potrzeby będzie nowomianowany sługa obowiązany poddać się sześciomiesięcznej próbnej praktyce, a po zadowalniającem odbyciu tej próby może być na tej posadzie stabilizowany.

Podczas próbnej praktyki przysługują zamianowanemu słudze prawo pobierania pełnych pborów służbowych z wyjątkiem ryczału na ubranie służbowe, do którego nie będzie prawo dopiero po stabilizacji.

Lwów, dnia 24. listopada 1901.

L. 1919

[10.204 1-3]

KONKURS.

W skutek uchwały tutejszej Rady miejskiej z dnia 30. listopada 1901 rozpisuje się niniejszem konkurs na posadę sekretarza miejskiego z obowiązkiem pełnienia także czynności kontrolera kasy miejskiej z płacą roczną 1000 kor. i 2-pięciocieciami po 100 kor.

Kandydaci mający przepisana rozporządzeniem Wydziału krajowego z dnia 20. maja 1898 Dz. u. kr. Nr. 88 kwalifikację zechcą podania swoje należyte udokumentowane w terminie do 31. grudnia 1901 wniesić na ręce burmistrza.

Sądowa Wieszka, 1 grudnia 1901.
Burmistrz.

L. 1543.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Śniatynie ogłasza konkurs na następujące posady nauczycielskie w okręgu:

1. Na posady kierowników szkół 2-klasowych w Stecowej i Zawalu z poborami IV. klasy plac i wolnem mieszkaniem.

2. Na posady nauczycieli samoistnych w szkołach 1-klasowych w Białej, Chlebczyźnie polnym, Drahosymowie, Książem, Krasnostawcach, Lubkowcach, Nowosielicy, Orelcu, Rudnikach, Potoczku, Trościancu, Uściu nad Prutem i Zadubrowcach, z poborami IV. klasy plac i wolnem mieszkaniem.

Do plac nauczycieli wlicza się dochód z gruntów szkolnych: w Zawalu w kwocie 10 K, w Tułukowie 20 K, w Książem 7 K i Białej 4 K 18 h, w Chlebczyźnie 22 K 48 h, w Krasnostawcach 7 K i w Potoczku 8 K 4 h.

Do następujących posad przywiązane są naturalia: w Lubkowcach 13 1/2 korca kukurudzy wartości 108 K, w Orelcu 7 korcy kukurudzy wartości 70 K, w Rudnikach 6 korcy kukurudzy wartości 60 K i w Trościancu 1 łater drzewa opałowego wartości 48 K.

3. Na posady młodszych nauczycieli w szkołach 2-klasowych w Dzurowie, Ilinicach, Karlowie, Podwysokiej, Rożnowie, Stecowej, Wołczkowcach i Zawalu z poborami IV. klasy plac.

We wszystkich szkołach wymienionych jest język ruski wykładowym.

Prócz posad powyższych są do obsadzenia prowizorycznie następujące posady:

1. W szkole wydziałowej męskiej w Śniatynie posada nauczyciela z egzaminem z grupy I. Język wykładowy polski.

2. W Rudolfsdorfie ad Stecowa ekspoztura z językiem wykładowym niemieckim.

3. Kilka posad nauczycieli nadetatowych w szkołach 1- i 2-klasowych.

Podania należyte udokumentowane należy wnosić za pośrednictwem swej władzy do końca grudnia 1901.

Śniatyn, dnia 6. listopada 1901.

L. 1585.

Celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich z poborami II. klasy plac w myśl art. 11. ustawy z dnia 6. lipca 1899 Dz. ust. kraj. Nr. 85 ogłasza się konkurs a mianowicie:

1. Na posadę kierownika szkoły 6-klasowej męskiej w Gródku.

2. Na dwie, względnie trzy posady nauczycieli starszych szkoły 6-klasowej męskiej w Gródku.

3. Na jedną posadę nauczyciela młodsze- go szkoły 6-klasowej męskiej w Gródku.

4. Na posadę kierowniczkę (kierownika) szkoły 6-klasowej żeńskiej w Gródku.

5. Na dwie posady nauczycielek starszych szkoły 6-klasowej żeńskiej w Gródku.

6. Na jedną posadę nauczycielki młod- szej szkoły 6-klasowej żeńskiej w Gródku.

7. Na jedną posadę nauczyciela szkoły 1-klasowej mieszanej w Gródku na przedmie- ściu Czerlaniskiem.

Kompetenci (tki) ubiegający się o posady wymienione pod 1. 2. 4. i 5., którzy posiadają kwalifikację nauczycielską do szkół wydziałowych z grupy I, II., lub III. będą mieć pierwszeństwo; od kompetentów (kompetentek) ubiegających się o posady wymienione pod 3. i 6. wymaga się kwalifikacji do szkół ludowych pospolitych z wykładowym językiem polskim i prawem do udzielania nauki języka ruskiego a o posady pod 3. i 6. nadto i języka niemieckiego.

Podania należyte udokumentowane i tabele kwalifikacyjne zaopatrzone wnosić należy za pośrednictwem swych władz przełożonych do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Gródku w nieprzekraczalnym terminie do 31. grudnia 1901.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Gródek, dnia 8. listopada 1901.

L. 673.

C. k. okręgowa Rada szkolna w Jasle ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

1. Posada nauczyciela religii rzym. kat. w 6-klasowej szkole męskiej w Jasle z poborami II. klasy plac.

2. Posada nauczyciela religii rzym. kat. w 5-klasowej szkole mieszanej w Kołaczycach z poborami IV. klasy plac z uwzględnieniem postanowienia §. 4. ust. z dnia 22. czerwca 1899 Nr. 81 Dz. ust. i rozp. kraj.

O posady powyższe mogą się ubiegać ordynowani kapłani świeccy lub zakonnicy religii rzym. kat.

3. Posada nauczycielki dla klas wydziałowych 5-klasowej szkoły wydziałowej żeńskiej w Jasle dla przedmiotów objętych I. grupą (językowo-histeryczną) z poborami II. klasy płac.

Wymagany egzamin kwalifikacyjny do szkół wydziałowych z grupy I. pierwszeństwo zaś zastrzega się kandydatkom z egzaminem kwalifikacyjnym dla nauczycielek w liceach żeńskich (w myśl rozporządzenia c. k. Ministerstwa Wyznań i Oświaty z dnia 11. grudnia 1900 L. 34.551).

4. Posada młodszego nauczyciela w 6-klasowej szkole męskiej w Jasle z poborami II. klasy płac.

5. Posada młodszego nauczyciela w 4-klasowej szkole w Zimrodzie z poborami IV. klasy płac.

6. Posady nauczycieli kierujących w szkołach 2-klasowych a) w Olpinach b) w Czerminie.

7. Posady nauczycieli lub nauczycielek samoistnych w szkołach 1-klasowych:

a) Z polskim językiem wykładowym: Bączal dolny, Konty, Nienaszów, Sieklówka, Zależce.

b) Z ruskim językiem wykładowym: Kotani, Świątkowa, Grah, Swierzowa.

8. Posady nauczycieli lub nauczycielek młodszych w szkołach 2-klasowych z językiem wykładowym polskim a mianowicie: Brzyszczyki, Brzyska, Cieklin, Olpiny, Osiek, Osobnica, Szebnie, Szerzyny.

Do posad pod 6. 7. 8. przywiązane są pobory IV. klasy płaci wolne mieszkaniem względnie dodatek na mieszkanie, a wymagany egzamin kwalifikacyjny dla szkół ludowych pospolitych. Taki sam egzamin i do posad pod 4. 5.

Podania należyćie udokumentowane należy wnieść za pośrednictwem swej władzy przełożonej najpóźniej do dnia 31. grudnia b. r. Jasło, dnia 23. października 1901.

L. 1696.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Mościskach ogłasza niniejszym konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

1. Na posadę nauczyciela religii rzym. kat. w szkole 5-klasowej męskiej i 5-klasowej żeńskiej w Mościskach.

2. Na posadę nauczyciela religii gr. kat. w szkole 5-klasowej mieszanej w Sądowej Wiszni.

O posady te mogą ubiegać się tylko kanonicznie ordynowani kapłani świeccy lub zakonnici.

Do posad tych przywiązane są pobory III. klasy płac z uwzględnieniem postanowienia §. 4. ustawy z dnia 22. czerwca 1899 Nr. 81 Dz. ust. i rozp. kraj.

3. Na posadę nauczyciela kierującego, starszego i młodszego szkoły ludowej 3-klasowej mieszanej w Czerniawie. Kompetencje o te posady mają się wykazać uzdolnieniem do udzielania nauki języka niemieckiego w szkołach ludowych pospolitych.

4. Na posadę młodszego (ej) nauczyciela (lki) szkoły 2-klasowej w Krukienicach.

5. Na posadę młodszego (ej) nauczyciela (lki) szkoły 2-klasowej w Starzawie.

6. Na posady nauczycieli (lek) samoistnych w 1-klasowych szkołach ludowych w Arłamowskiej Woli, Hodyniach, Makunowie, Mitycach, Pakoście, Podliskach, Sokoli, Szeszerowicach i Trzebieńcu.

W szkołach w Krukienicach i w Trzebieńcu jest wykładowym język polski, we wszystkich innych ruskim.

Do posad wymienionych pod 3. 4. 5. i 6. przywiązane są pobory IV. klasy płac.

Podania należyćie udokumentowane należy wnieść za pośrednictwem władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Mościskach w terminie do dnia 31. grudnia 1901.

Mościska, dnia 12. listopada 1901.

L. 899.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Zbarażu ogłasza niniejszym konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

I. W szkole 2-klasowej w Tokach posada nauczyciela kierującego z poborami IV. klasy płac, dodatkiem za kierownictwo i wolnem mieszkaniem.

II. W szkołach 1-klasowych: 1. w Dobrowodach, 2. Hnileczkach, 3. Klimkowcach, 4. Kobyli, 5. Koziarach, 6. Kujdańcach, 7. Szepakach (202 K. w naturaliach).

III. W szkołach 2-klasowych: 1. w Czernichowcach, 2. Hnilecach, 3. Koszlakach, 4. Lubiankach niższych, 5. Tokach, 6. Załużu posady młodszych nauczycieli.

Podania należyćie udokumentowane wnieść należy za pośrednictwem swej władzy przełożonej do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej do dnia 31. grudnia 1901.

Zbaraż, dnia 6. listopada 1901.

L. 1793.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Żywcu ogłasza niniejszym konkurs na następujące posady nauczycielskie:

1. Na posadę nauczycielki młodziej w 6-klasowej szkole żeńskiej w Żywcu, z poborami III. klasy płac w myśl art. 11. ustawy z dnia 6. lipca 1899 Dz. ust. kraj. Nr. 85.

2. Na posadę nauczyciela starszego i młodszego względnie nauczycielki w szkole 4-klasowej mieszanej w Zabłociu.

3. Na posadę nauczyciela kierującego, dwóch nauczycieli (lek) starszych, ewentualnie także na posadę nauczyciela (lki) młodszego (ej) w szkole 4-klasowej mieszanej w Giecinie.

4. Na posadę nauczyciela kierującego w szkole 2-klasowej w Łodygowicach.

5. Na posadę nauczyciela kierującego w szkole 2-klasowej w Słemieniu.

6. Na posady samoistne w szkołach 1-klasowych w Koszarawie, Stryszawie, Słotwinie i w Ujsołach-Glince.

7. Na posady nauczycieli (lek) młodszych w szkołach 2-klasowych w Sporyszu, Jeleśni górnej, Radziechowach, Krzeszowie, Kameszniczy, Rajczy, Ujsołach.

Do posad tych przywiązane są pobory IV. klasy płac w myśl art. 11. ustawy z dnia 6. lipca 1899 Dz. ust. kraj. Nr. 85.

W szkołach pod 1, 2, 3, wymagana jest kwalifikacja do nauczania języka niemieckiego jako przedmiotu.

Również będą mieć pierwszeństwo przy obsadzeniu posad ad 4. i ad 7. w Sporyszu i Jeleśni kandydaci posiadający kwalifikację do nauczania języka niemieckiego.

Podania należyćie udokumentowane należy wnieść za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Żywcu w terminie do końca grudnia 1901.

Żywiec, dnia 29. października 1901.

L. 1864.

C. k. Rada szkolna okręgowa ogłasza niniejszym konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

1. Dyrektora ewentualnie dyrektorki szkoły 3-klasowej wydziałowej żeńskiej połączonej z 4-klasową szkołą ludową pospolitą w Samborze, ewentualnie starszej nauczycielki w tej samej szkole z egzaminem do szkół wydziałowych z I. grupy z poborami II. klasy płacy.

2. Nauczyciela religii rzym. kat. w 4-klasowej szkole pospolitej męskiej w Samborze z obowiązkiem udzielania nauki religii w 4-klasowej szkole żeńskiej, z poborami II. klasy płac.

3. Nauczyciela religii mojżeszowej w 3-klasowej szkole wydziałowej męskiej połączonej z 4-klasową szkołą ludową pospolitą w Samborze z obowiązkiem udzielania nauki religii w drugiej 4-klasowej szkole ludowej pospolitej męskiej, z poborami II. klasy płac.

4. Nauczycieli (lek) w szkołach 1-klasowych z poborami IV. klasy płac:

a) z językiem wykładowym polskim w Radłowicach i Uhercach zapłatyńskich;

b) z językiem wykładowym ruskim w Bilince małej, Błażowie, Bukowie, Burezycach starych, Bylicach, Humieńcu, Kowenicach, Lutowiskach, Mistłowicach, Mokrzanach, Mrozowicach, Nowoszybach, Olszaniku, Ozimlinie, Prusach, Spryni, Stupnicy, Szadom, Torczynowicach, Torhanowicach, Woli Baranieckiej, Zarajsku i Zworze.

5. Starszego nauczyciela (lki) w 2-klasowej szkole ludowej połączonej z dopełniającym kursem rolniczym w Biskowicach z poborami IV. klasy płac.

6. Młodszych nauczycieli (lek) w 2-klasowych szkołach:

a) z językiem wykładowym polskim w Sasiadowicach i Wojutykach;

b) z językiem wykładowym ruskim w Kulezyczach;

c) z językiem wykładowym niemieckim w Kalinowie.

Podania należyćie udokumentowane należy wnieść za pośrednictwem przełożonej władzy w terminie do końca grudnia 1901.

W Samborze, dnia 20. października 1901.

L. 2400.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Wieliczce ogłasza niniejszym konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

A) Nauczyciela religii rzymsko-katolickiej: 1. W szkole wydziałowej 3-klasowej żeńskiej połączonej z 4-klasową pospolitą w Wieliczce z poborami II. klasy płac. 2. W szkole 4-klasowej w Gdowie z obowiązkiem nauczania religii także w szkołach ludowych 1-klasowych w Bilezyczach, Fałkowicach, Stadińkach i Stryszowej i innych w parafii gdowskiej otworzyć się mogących, z poborami IV. klasy płac z uwzględnieniem postanowienia §. 4. ustawy z dnia 22. czerwca 1899 Nr. 81. Dz. u. kr.

O te posady mogą się ubiegać tylko kanonicznie ordynowani świeccy lub zakonnici kapłani, a nie mogą ich zajmować równocześnie z posadą duszpasterską.

Ubiegający się o posadę w szkole wydziałowej mają posiadać kwalifikację do nauczania religii rzymsko-katolickiej w szkołach wydziałowych.

B) Z poborami IV. klasy płac:

1. Nauczycieli lub nauczycielek samoistnych w szkołach 1-klasowych mieszanych w Bodzanowie, Brzezowej, Fałkowicach, Skrzy-

ce, Stryszowej, Węglówce, Wierzbanowej i Zakrzowie z prawem wolnego pomieszkania ewentualnie rełutem.

2. Nauczycieli lub nauczycielek młodszych w szkołach 2-klasowych mieszanych w Dziekanowicach, Krzesławicach, Raciechowicach i Wiśniowej.

Prawo prezentowania nauczyciela na posadę w Brzezowej przysługuje właścicielowi obszaru dworskiego w Brzezowej.

Podania odpowiednio udokumentowane wnieść należy tutaj za pośrednictwem władzy przełożonej w terminie do 31. grudnia b. r.

Wieliczka, dnia 28. października 1901.

L. 1134.

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich ogłasza się niniejszym konkurs:

I. Na posadę katechety religii rzym. kat. i gr. kat. w szkole 5-klasowej męskiej w Bohorodczanach z obowiązkiem udzielania nauki religii także w 5-klasowej szkole żeńskiej, z poborami III. klasy płac z uwzględnieniem postanowienia §. 4. ustawy z dnia 22. czerwca 1899 Nr. 81. Dz. u. kr.

O posady te mogą się ubiegać tylko kanonicznie ordynowani kapłani świeccy lub zakonnici, którzy obok czynności katechetów nie mogą sprawować parafialnych funkcji duchownych.

II. Na posadę starszego i młodszego nauczyciela w 5-klasowej szkole męskiej w Bohorodczanach z poborami III. klasy płac. Kandydaci z egzaminem wydziałowym I. lub II. grupy będą mieli na posadę starszego nauczyciela pierwszeństwo.

III. a) Na posadę młodszego nauczyciela (lki) w szkole 2-klasowej w Starych Bohorodczanach.

b) Na posady samoistnych nauczycieli (lek) z poborami IV. klasy płac, wolnem mieszkaniem i ogrodem w 1. Babczem, 2. Grabowcu, 3. Hlebówce, 4. Horocholinie Nr. I., 5. Lesiówce, 6. Markowej, 7. Maniawie, 8. Mołotkowie, 9. Niewoczynie, 10. Pochówce, 11. Rakowie.

W szkołach pod I. i II. jest język wykładowy polski, w szkołach pod III. a) i b) język wykładowy ruskim.

Podania należyćie udokumentowane wnieść należy za pośrednictwem swej władzy przełożonej do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej do dnia 31. grudnia 1901.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej

W Bohorodczanach, 16. listopada 1901.

L. 839.

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich ogłasza c. k. Rada szkolna okręgowa w Brzozowie konkurs:

1. Na posadę starszego i posadę młodszego nauczyciela w szkole 5-klasowej męskiej w Brzozowie w III. kl. płac.

2. Na dwie posady starszych i dwie posady młodszych nauczycieli (lek) w szkole 5-klasowej mieszanej w Dynowie w IV. kl. płac.

Na posady powyższe będą mieli pierwszeństwo nauczyciele (lki) z egzaminem do szkół wydziałowych.

3. Na posadę kierownika szkoły 2-klasowej w Bliznem w IV. kl. płac.

4. Na posady samoistnych nauczycieli (lek) w szkołach 1-klasowych: a) w Baryczy, b) Dylagowej, c) Grabówce, d) Krzemiennej, e) Krzywem, f) Lubnem, g) Obarzymie, h) w Pawłokomiu i i) Wydrnej w IV. klasie płac.

5. Na posady młodszych nauczycieli (lek) w szkołach 2-klasowych w IV. klasie płac:

a) w Bachorzu, b) Bliznem, c) Domaradzu, d) Golewicy, e) Harcie, f) Przysietnicy, g) Trześniowie, h) Wesołej.

Od nauczycieli ubiegających się o posady pod 4. c) f) h) wymagana jest kwalifikacja z języka ruskiego.

Termin należyćie udokumentowanych podań upływa z dniem 31. grudnia 1901.

Brzozów, dnia 10. października 1901.

L. 2765. C. k. Rada szkolna okręgowa w Brzesku ogłasza niniejszym konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

Na posady nauczycieli (lek) w 1-klasowych szkołach z poborami IV. klasy płac: w Jarkowie, Rudach-Rysin i Wojakowej.

Podania należyćie udokumentowane należy wnieść za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Brzesku w terminie do dnia 31. grudnia 1901.

Brzesko, dnia 29. października 1901.

L. 1692.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Kosowie ogłasza konkurs:

1. Na posadę nauczyciela religii rzym. kat. i gr. kat. w szkołach 6-klasowych męskiej i żeńskiej w Kutach i w szkole 5-klasowej mieszanej w Kosowie z poborami III. klasy płac z uwzględnieniem postanowienia §. 4. ustawy z 22. czerwca 1899 Nr. 81 Dz. u. k.

O posady powyższe mogą się ubiegać ordynowani księża świeccy lub zakonnici.

2. Na posadę nauczyciela religii mojżeszowej w szkołach 6-klasowych w Kutach z poborami III. klasy płac.

O posadę tę mogą się ubiegać kandydaci posiadający egzamin kwalifikacyjny do szkół ludowych i egzamin z religii swego wyznania.

3. Na jedną posadę nauczyciela starszego i jedną młodszego w szkole 4-klasowej w Kobakach.

4. Na posadę nauczyciela (lki) młodszego (ej) w szkole 2-klasowej w Kosmaczu.

5. Na następujące posady nauczycielskie w szkołach 1-klasowych:

W Białobereczce, w Krzyworówni, w Krasnoli, w Sokółwce, w Riczce, w Uścierykach, Zabu-Słupce.

6. Na posadę nauczyciela starszego w szkole 6-klasowej męskiej w Kutach.

Pierwszeństwo mieć będą kandydaci, posiadający egzamin wydziałowy z grupy I. i na jedną posadę nauczyciela młodszego w tejże szkole.

7. Na jedną posadę nauczycielki starszej w szkole 6-klasowej żeńskiej w Kutach. Kandydaci, posiadający egzamin wydziałowy z grupy I. lub II. będą mieli pierwszeństwo, i na posadę nauczycielki młodziej w tej szkole; od kandydatki wymaga się egzaminu kwalifikacyjnego z prawem udzielania języka niemieckiego.

Do posad pod 6. i 7. przywiązane są pobory III. klasy płac, zaś do posad pod 3., 4. i 5. pobory IV. klasy płac.

Podania należyćie udokumentowane należy wnieść za pośrednictwem swej władzy przełożonej najpóźniej w terminie do dnia 31. grudnia 1901.

Kosów, dnia 30. listopada 1901.

L. 1858.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Borszczowie ogłasza niniejszym konkurs celem obsadzenia posady nauczyciela 1-klasowej szkoły ludowej w Wołkowcach koło Borszczowa z poborami IV. klasy płac.

Podania należyćie udokumentowane należy za pośrednictwem swej przełożonej władzy wnieść do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej w terminie do końca grudnia 1901.

Borszczów, dnia 6. listopada 1901.

L. 1241.

Celem stałego obsadzenia posady kierującego nauczyciela szkoły 2-klasowej mieszanej w Turzy z wykładowym językiem polskim. ogłasza się niniejszym konkurs.

Do tej posady przywiązane są pobory IV. klasy płac.

Podania należyćie udokumentowane, zaopatrzone w przepisany tabelę kwalifikacyjną, należy wnieść za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Gorlicach w terminie do końca grudnia 1901.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Gorlice, 7. listopada 1901.

L. 807.

W tutejszym okręgu szkolnym jest do obsadzenia kilka posad tymczasowych nauczycieli w szkołach 1-klasowych, a mianowicie: w Karęczudzie, Gaci, Markowie, Manasterzu, Nowosielcach, Sieteszy.

Kandydaci ewentualnie kandydatki reflektujący na jedną z powyższych posad mają wnieść podania zaopatrzone przynajmniej w świadectwo dojrzałości do c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Podania kandydatów ewentualnie kandydatek niekwalifikowanych nie będą uwzględniane.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Przeworsk, dnia 30. października 1901.

L. 1746.

Niniejszym ogłasza c. k. Rada szkolna okręgowa w Skafacie konkurs na posadę kierującej nauczycielki w szkole 5-klasowej żeńskiej w Skafacie z poborami III. klasy płac, wolnem mieszkaniem i dodatkiem za kierownictwo.

Kandydatki z egzaminem wydziałowym będą mieć pierwszeństwo.

Podania należyćie udokumentowane należy przez swoją przełożoną władzę wnieść do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Skafacie do końca grudnia 1901.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej

Skafat, dnia 6. listopada 1901.

L. 2884.

W okręgu brzeskim są wolne posady tymczasowych nauczycieli a mianowicie: Dwie w szkole 4-klasowej w Borzęcinie, jedna w szkole 4-klasowej w Szczurówce, po jednej w szkołach 2-klasowych w Okocimie i Paleśnicy (z wolnem mieszkaniem), wreszcie po jednej w szkołach 1-klasowych w Marcinkowicach, Wojakowej i Gnojniku.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Brzesko, dnia 2. listopada 1901.

L. 3345.

Celem stałego obsadzenia posady nauczyciela kierującego 5-klasową szkołą męską w Bolechowie z poborami III. klasy plac, wolnem mieszkaniem i 200 koron za kierownictwo, ogłasza się niniejszem konkurs.

Kandydaci z egzaminem wydziałowym mają pierwszeństwo.

Prawo prezentowania przysługuje Radzie gminnej miasta Bolechowa.

Podania należyć udokumentowane, zaopatrzone w tabelę kwalifikacyjną i wykaz lat służby lub dekret wymiaru wkładek emerytalnych wnoszą należy za pośrednictwem swej władzy przełożonej do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej do końca grudnia 1901.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Dolina, dnia 26. października 1901.

Upadłości.

L. cz. S. 4/99 (123)

[10.241]

Ogłoszenie.

C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie ogłasza że w sprawie masy rozbiorowej Towarzystwa zaliczkowo-handlowego dla popierania przemysłu gospodnio-szynkarskiego we Lwowie odbędzie się dnia 17. grudnia 1901 o godz. 10 przed południem w sali Nr. 13 sądu krajowego przy ulicy Teatralnej l. 13. sprzedaż wierzytelności masalnych.

Warunki i spis wierzytelności przejrzyć można w kancelarii Oddz. VII. podpisanego sądu biuro Nr. 19 i w kancelarii adw. dr. Kwolewskiego we Lwowie ul. Podlewskiego l. 9.

C. k. Sąd krajowy cywilny,
Oddział VII.

Lwów, dnia 16. listopada 1901.

L. cz. S. 3/1 (18)

[10.214]

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu ogłasza, że stałym zarządcą masy konkursowej Amalii Goldberg protokolowanej kupcowej w Tarnopolu ustanowiony został Leib Jeczes dzierżawca browaru w Przewalisku ad Biała pod Tarnopolem.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnopol, dnia 19. października 1901.

L. cz. S. 2/1 (4)

[10.208 1-3]

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że p. Albert Agatstein adwokat w Tuchowie stałym zarządcą masy w konkursie do masy spadkowej sp. Jona Ignacego Kozierowskiego otwartym, zaś Samuel Goldfinger, koncypient adwokacki w Tuchowie jego zastępcą ustanowiony został.

Oddział IV. dnia 13. listopada 1901.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 234/1 (2)

[10.244]

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa że zamieszczony w Nr. 10 czasopisma „Polak” z października 1901 artykuł pod tytułem: „Branka moskiewska” od słów: „Cieżko odpowiedzieć” do „się pastwią” strona 146 tam pierwszy zawierają znamiona zbrodni z § 66 u. k. i zbrodni obrazy religii z § 122 lit. b. u. k. że zakazuje się rozszerzania tego artykułu

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.
Kraków, dnia 3. grudnia 1901.

Zl. 276.

[10.146]

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnis vom 25. November 1901, Nr. 66/1, die Weiterverbreitung der Nummer 94 der Zeitschrift: „Narodni list” vom 23. November 1901 wegen des Abjages der Correspondenz: „Pisu nam iz Zadra” von „Najzanimivju” bis „c. k. irredentisam” nach §. 300 St. G. verboten.

Kuratele.

L. cz. P. 348/1 (1)

[1981 3-3]

Elżbieta Sawicka z Zabłotów uznana umysłowo chorą, kuratorem Józef Kaczmar.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Czortków, 28. września 1901.

L. cz. L. 1/1 (6)

[1982 3-3]

OBWIESZCZENIE.

Michał Deszcz z Dąbrowicy został uznany za marnotrawcę a kuratorem jego jest Tomasz Mazur z Dąbrowicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Dąbrowa, dnia 25. stycznia 1901.

L. cz. P. 295/1 (1)

[1997 3-3]

Stefan Durkiewicz z Hrebenego został uznany umysłowo chorym a kuratorem jego ustanowiono Hycia Kozaka z Hrebenego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rawa, dnia 26. października 1901.

L. cz. IV. 377/95 (9)

[1974 3-3]

Stanisław Kara, rolnik z Pogorskiej Woli, marnotrawcą uznany i Jan Kaputka kuratorem dla niego ustanowionym został.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tarnów, dnia 7. listopada 1901.

Rozmaite obwieszczenia.

G. Zl. Res. E. N. 1201 G. G. [19829 3-3]

E D I C T.

Vom k. und k. Garnisons-Gerichte zu Tarnów, wird der Oberlieutenant Victor Grois des k. und k. Feld-Jäger-Bataillons Nr. 13, welcher bis 29. October 1901 nach Wien und Gmunden beurlaubt, bisher nicht eingedrückt ist und somit des Verbrechens der Desertion beschuldigt erscheint, hiesmit vorgeladen, sich vor dem über ihn angeordneten Kriegsrechte binnen neunzig Tagen von der Kundmachung dieses Edictes anfangen um so gewisser zu stellen, als sonst nach Verlauf dieser Frist gegen ihn als einen Ungehorsamen nach dem Gesetze verfahren und die Verhandlung und Urtheilsfällung in seiner Abwesenheit erfolgen würde.

Tarnów, am 21. November 1901.

Julius Longard von Longgarde Gn.

Gerichts-Vorstand.

Anton Woźniakowski

Hauptmann-Auditor Gerichtsleiter.

L. cz. C. IX 4561 (1)

[10.130 3-3]

Przeciw Ciwii Wohlmann, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Drohobycz przez Abrahama Jakóba Tabaka pozw o uznanie własności 1/80 niewydziałonych części ciała hip. obj. w h. 346 w Popielach i zapłacenie sumy 200 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 25. listopada 1901 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw niewiadomej z miejsca pobytu Ciwii Wohlmann ustanawia się pana adwokata dra Schustra w Drohobycz kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomą z miejsca pobytu Ciwii Wohlmann, w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX

Drohobycz, dnia 14. października 1901

L. cz. C. I 272/01 (1)

[10.189 2-3]

Niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Józefowi Hass z Żydaczowa, w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Żydaczowie przeciw niemu o uznanie prawa własności do realności w h. 647 ks. gr. g. k. Żydaczów, ma być doręczony pozw z dnia 19 listopada 1901 l. cz. C. I 272/1 (1), z terminem na 3. grudnia 1901 o godz. 9 rano.

Pen-eaż niewiadomo gdzie Józef Hass z Żydaczowa przebywa ustanawia się dzień w celu strzeżenia jego praw, kuratorem w osobie pana Chaima Flammiera z Żydaczowa.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Hassa w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Żydaczów, dnia 19. listopada 1901.

L. cz. Ob. II 1237/1 (1)

[10.175 3-3]

Przeciw Magdalenie z Zagrabinińskich Kurowskiej i Franciszkowi Zagrabinińskiemu, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Myślenicach przez Maryannę 2-o Murkówną pozw o własność par. grunt. 176/2, 177/2, 178/3 w Górnej wsi.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 19. grudnia 1901 o godz. 8 1/2 rano.

Celem strzeżenia praw niewiadomych z miejsca pobytu ustanawia się pana dra Klaukurkę, adwokata w Myślenicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wymienioną masę w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Myślenice, dnia 19. listopada 1901.

L. cz. C. II 263/1 (1)

[10.174 3-3]

Przeciw Stanisławowi Boezkajowi z Sutkowic, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Myślenicach przez Katarzynę Jamróz i

spółników pozw o uznanie ojcostwa i płacenie alimentów.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę w tut. sądzie na dzień 19. grudnia 1901 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Stanisława Boezkaja ustanawia się pana Tomasza Boezkaja, jego ojca w Sulkowicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Myślenice, dnia 18. listopada 1901.

L. 131.321

OBWIESZCZENIE

c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 27. listopada b. r. L. 44.969, normujące aż do odwołania przywóz zwierząt i mięsa z krajów korony węgierskiej do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa.

I.

Poniżej wymienienia się te gminy na Węgrzech i w Kroczy-Slawonii, z których w myśl artykułu 1. ustęp 1. i 2. rozporządzenia ministeryalnego z d. 22. września 1899 (Dz. u. p. Nr. 179) z powodu istnienia chorób stadnych zakazany jest przywóz szczegółowo podanych gatunków zwierząt.

Te zakazy, które już z mocy samej umowy obowiązują, rozciągają się na gminy umienione wymienione i na gminy sąsiednie.

W myśl tego jest zakazany:

1. Z Węgier:

a) z powodu pomoru świń przywóz

komitat Abauj-Torna powiat sądowy Cserehát: z gminy Bodolló; powiat sądowy Füzer: z gmin Nyir, Székács; powiat sądowy Göncz: z gmin Czekeháza, Kér, Körlát; powiat sądowy Kassa: z gmin Boesárd, Rozgony, Széplak, Zsebes; powiat sądowy Torna: z gmin Szent-Anrás;

komitat Arad, powiat sądowy Boros-Sebes: z gmin Hanczisor, Basczola; powiat sądowy Nagy-Halmágy: z gmin Acsuva, Dumbrava, Lazur, Maguhusa, Poljána;

komitat Bács-Bodrog, powiat sądowy Zenta: z gmin Bács-Mártonos, Ó-Kanizsa, Jakoteż z gminy miasta Zenta;

komitat Bars, powiat sądowy Aranyos-maroth: z gminy Kovács; powiat sądowy Garam-Szent-Kereszt: z gminy Nagy-Lócsa; powiat sądowy Léva: z gmin Alsó-Váradi, Csékyó, Felső-Vára, Garam-Vezekény, Kis-Szece, Nagy-Kálna, Nagy-Málas, Nagy-Szece, O-Bars, Zseliz, jakoteż z miasta Léva: powiat sądowy Verebely: z gmin Alsó-Pél, Felső-Vezekény, Kis-Vezekény, Moha, Nagy-Mánya;

komitat Bereg, powiat sądowy Mező-kászony: z gmin Barabás, Botrágy, Osomonya, Heteny, Som;

komitat Bihar, powiat sądowy Cséffai: z gmin Nyárczeg, Zsacány; powiat sądowy Derecske: z gmin Derecske; powiat sądowy Margitai: z gminy Alsó-Derna; powiat sądowy Székelyhid: z gmin Bihar-Diószeg, El-Olaszi; powiat sądowy Torda: z gmin Bihar-Torda, Nagy-Rabó, Sip, Szerep;

komitat Borsod, powiat sądowy Eger: z gmin Eger-Farmos, Mező-Kereszt, Tibold-Daróc; powiat sądowy Mező-Osath: z gmin Sajó-zóged, Tisza-Ozár, Tisza-Palkonya, Tisza-Szederkény; powiat sądowy Miskolc: z gminy Hamor;

komitat Csik, powiat sądowy Felesik: z gmin Csik-Fálfalva, Csik-Zsögöd; powiat sądowy Gyergyó-Szt. Miklós: z gminy Gyergyó-Afalu; powiat sądowy Kászonszék: z gminy Csik-Szent-Simon;

komitat Csongrád, powiat sądowy Tiszántúl: z gmin Magos, Szegvár;

komitat Esztergom, powiat sądowy Esztergom: z gmin Dócs, Lábatal, Pilis-Marót, Sárcáp, Süttő, Tát; powiat sądowy Párkány: z gmin Bucs, Farsad;

komitat Fejér, powiat sądowy Mor: z gmin Bodak, Csákrár, Mor; powiat sądowy Vâl: z Biske;

komitat Fogaras, powiat sądowy Alsó-Arpa: z gmin Alsó-Arpa, Alsó-Ucsa, Kerez; powiat sądowy Fogaras: z gmin Alsó, Szombafalva, Beaten, Breáza, Fogaras, Húrez, Marginen, Nagy-Berivoj, Szerecsztrény; powiat sądowy Sarkany: z gmin Uj-Sinka, Vá-Vledény;

komitat Gömör-Kis-Hont, powiat sądowy Garamvölgy: z gmin Telgárt, Verná; powiat sądowy Nagy-Rőcze: z gmin Moirány, Nandrás, Umria-Lehota; powiat sądowy Rozsnyó: z gmin Felső-Sajó, Harkova, Hámosfalva, Markusza, Nadabula, Ródova; jakoteż z gmin miast Dobosina Jolsva i Rozsnyó;

komitat Győr, powiat sądowy Pusztai: z gmin Mező Órs, Ravasz, Táp;

komitat Hajdú, powiat sądowy Nádudvar: z gminy Kaba;

komitat Hármaszék, powiat sądowy Kézdi: z gminy Sós-Mező; powiat sądowy Miklosvár: z gminy Erősd; powiat sądowy Orba: z gmin Ósófalu, Kovácsa; powiat sądowy Seps: z gmin Bodzaforuló, Mikó-Ujalu, Szent-Kiraly;

komitat Heves, powiat sądowy Péter-vásár: z gminy Csahi;

komitat Hont, powiat sądowy Bât: z gminy Bât; powiat sądowy Ipolyság: z gmin Ipoly-Vecze, Szárd; powiat sądowy Nagy-Csalomia: z gminy Inán; powiat sądowy Szob: z gmin Ipoly-Szakállas, Szete;

komitat Hunyad, powiat sądowy Szászváros: z gmin Alsó-Városviz, Balomir;

komitat Jász-Nagykun-Szolnok, powiat sądowy Alsó-Jászág: z gmin Jász-Apáti, Jász-Ladány, Jász-Álsó-Szentgyörgy, Jász-Kis-Er, Nagy-Kürü, Tisza-Sály; powiat sądowy Alsó-Tisza: z gmin Rakóczy, Tisza-Földvár;

komitat Kolozs, powiat sądowy Mező-Örményes: z gminy Nagy-Nyulas; powiat sądowy Nadasment: z gmin Magyar-Nádas, Máko;

komitat Komárom, powiat sądowy Tata: z gminy Telaa; powiat sądowy Udvard: z gmin Hetény, Izza, Marczellháza;

komitat Krassó-Szörény, powiat sądowy Bega: z gminy Dobrest; powiat sądowy Bogsán: z gmin Binis, Dognácska; powiat sądowy Jám: z gmin Bogodinecz, Jám, Ó-Rusztowa, Szabotieca, Uj-Rusztova; powiat sądowy Karán-Sebes: z gmin Borlova, Ohaba-Bisztra, Turaul; powiat sądowy Lugos: z gmin Remete-Poganyest, Szekens; powiat sądowy Moldova: z gminy Koronai; powiat sądowy Orsova: z gmin Ebenthal, Jeselnicea, Orsova, Ó-Gradena, Tuffier, Zsupanek; powiat sądowy Resicza: z gminy Resiczabánya; powiat sądowy Temes: z gminy Ohaba-Mutnik; powiat sądowy Terego: z gmin Lapusnesel, Lunkavicea;

komitat Nagy-Küküllő, powiat sądowy Köhalm: z gmin Garat, Homorod, Kabor, Ugra; powiat sądowy Nagy-Sink: z gmin Kálbor, Nádpatak; powiat sądowy Szent-Agota: z gmin Bükös, Felső-Gezds, Magaré, Martonfalva, Prépostfalva, Szent-Agota, Vecserd, Vért;

komitat Nógrád, powiat sądowy Balassa-Gyarmat: z gminy Ipoly-Nagy-Kér; powiat sądowy Fülek: z gmin Nagy-Bárány, Somos-Ujfalu; powiat sądowy Gaes: z gmin Divény, Tó-Hartyán; powiat sądowy Losonez: z gmin Vidfalva, Vilke; powiat sądowy Negrád: z gmin Rósd, Rét-ág; powiat sądowy Szécsény: z gmin Halászi, Piliy, Sós-Hartyán; powiat sądowy Szirák: z gmin Beeske, Erdő-Tarcsa, Szirák;

komitat Nyitra, powiat sądowy Galgóc: z gminy Románfalva; powiat sądowy Nyitra: z gmin Suráuka, Szil, Viscáp-Apáti; powiat sądowy Póstyén: z gminy Lopassó; powiat sądowy Privigye: z gmin Dvrek, Handlova;

komitat Pest-Pilis-Solt-Kiskun, powiat sądowy Kálcsa: z gmin Géderlak, Homokmogy, Úszód;

komitat Pozsony, powiat sądowy Galánta: z gminy Nebojsza; powiat sądowy Nagy-Szombat: z gmin Farkashida, Szarazpatak;

komitat Szabolcs, powiat sądowy Bogdány: z gmin Nyir-Bogdány, Tura, Vasmegeyer; powiat sądowy Felső-Bad: z gmin Ibrány, Kenezió; powiat sądowy Kisvárd: z gmin Árk, Auers, Dóge, Gyulabáza, Kékese, Kis-Várja, Pusztá-Dobos; powiat sądowy Nyírbátor: z gminy Magy;

komitat Szatmár, powiat sądowy Mátészalka: z gmin Mátészalka, Ó-Paly;

komitat Szeged, powiat sądowy Nagy-Szeged: z gmin Csud, Kis-Ús, Kis-Talmaes, Nagy-Csú, Szt. Ersebet Veresmart, Veszteiny, jakoteż z miasta Nagy-Szeged; powiat sądowy Sás-Sebes: z gminy Kapolna; powiat sądowy Szilistye: z gminy Seesel; powiat sądowy Ujgyház: z gmin Ilénbák, Márpod, Ujgyház;

komitat Szepes, powiat sądowy Gölniczabánya: z gminy Klukó; powiat sądowy Szepes-Váralja: z gminy Almás, jakoteż z miast Gölniczabánya, i Igló;

komitat Szolnok-Doboka, powiat sądowy Bethlen: z gmin Arokálja, Felső-Ilosva, Lonkafalva;

komitat Temes, powiat sądowy Csáko: z miasta Berény; powiat sądowy Dettai: z gmin Birda, Denta, Gertanyes, Kincstár-Szent-György, Kis-Semlak, Moncsföld, Nagy-Semlak, Omor, Skulya, Temes-Batryin; powiat sądowy Kőzpont: z gminy Csernegyháza; powiat sądowy Rákás: z gmin Aranyág, Jezvin, Margitfalva, Sastra, Temes-Rákás; powiat sądowy Uj-Arad: z gmin Fibis, Munar, Nemet-Sent-Péter;

komitat Torda-Aranyos, powiat sądowy Alsó-Jára: z gminy Birkas; powiat sądowy Felvinc: z gmin Alsó-Fülle, Csáko, Hidas;

komitat Torontál, powiat sądowy Bárlak: z gmin Pados, Ujfalu, Zichyfalva; powiat sądowy Módos: z gminy Keresztes; powiat sądowy Nagy-Becskerek: z gmin Béga-Szent-György, Lukácsfalva, Szerb-Élemer, jakoteż z miasta Nagy-Becskerek; powiat sądowy Nagy-Kikinda: z gmin Boesár, Magyar-Páde; powiat sądowy Párdány: z gmin Dinyás, Fény, Uj-Pees; powiat sądowy Törökbece: z gminy Török-Becse; powiat sądowy Zsom-bolya: z gmin Kis-Komlós, Magyar-Csernya, Nagy-Komlós, Nagy-Tószeg, Zsom-bolya;

komitat Trencsén, powiat sądowy Bán: z gmin Biskupiec, Bossán-Neporác, Dzsér, Dobodjél, Dvórecz, Farkaska; komitat Turóc, powiat sądowy Szent-Márton-Blatnica: z gmin Trebosztó, Turóc-Szt.-Márton;

komitat Udvarhely, powiat sądowy Homoród: z gmin Homoród-Abásfalva, Homoród-Almás Száldobos; powiat sądowy Székely-Udvarhely: z gmin Bogárfalva, Kerond, Orosz-hegy, Pálfalva, Zetelaka; komitat Ung, powiat sądowy Ungvár: z gmin Arok, Felső-Domonya, Hosszumező, Orlyova;

komitat Veszprém, powiat sądowy Enying: z gmin Dég, Enying, Lajos-Komárom; powiat sądowy Zirc: z gmin Bakony-Német-Szent-Király, Csetény, Porva, Varsány;

komitat Zemplén, powiat sądowy Sátoralja-Ujhely: z gmin Barancs, Ladmóc, Legenye, Ruda-Bányáska, Sárospatak, Vég-Ardó; powiat sądowy Szerencs: z gmin Berzsek, Mád, Monok, Szerencs, Takta-Harkány; powiat sądowy Tokaj: z gmin Bodrog-Keresztur, Bodrog-Kisfalud, Ó-Liszka; powiat sądowy Varamonó: z gmin Köp-ruba, Matyasócz, Stefanócz, Szacsur, Tapoly-Iszép;

komitat Zólyom, powiat sądowy Breznóbánya: z gmin Garam-Szt. Miklós, Vámos; powiat sądowy Zólyom: z gminy Hajnik; nadto z municypalnych miast Arad, Debreczen, Hódmező-Vásárhely, Kolozsvár;

b) z powodu róży węglikowej przywóz świń:

komitat Arad, powiat sądowy Borossebes: z gminy Igneš; komitat Baranya, powiat sądowy Hegyhát: z gmin Bános, Magyar-Szék, Mocso-lát, Nagy-Hajmás, Németszék, Palé, Szaszvár, Vaszar; powiat sądowy Mohács: z gminy Mohács; powiat sądowy Pécs: z gmin Görsőny, Kis-Kőzar; powiat sądowy Péc-várad: z gminy Véménd;

komitat Bars, powiat sądowy Verebély: z gmin Besse, Nagy-Fajkúrt, Nagy-Mánya; komitat Békés, powiat sądowy Szarvas: z gmin Békés Szt.-András, Ocsód; komitat Bereg, powiat sądowy Mező-kászony: z gminy Som; komitat Bihar, powiat sądowy Székelyhid: z gminy Bihar-Dioszeg; powiat sądowy Torda: z gminy Szerp; komitat Borsod, powiat sądowy Eger: z gminy Zsércz; powiat sądowy Miskolc: z gmin Arnot, Kis-Győr; komitat Csik, powiat sądowy Felesik: z gminy Csik-Madaras;

komitat Csongrád, powiat sądowy Csongrád: z gminy Csongrád; powiat sądowy Tiszántul: z miasta Szentes;

komitat Fejér, powiat sądowy Vár: z gminy Tabajd;

komitat Háromszék, powiat sądowy: Kézdi: z gmin Bereczk, Martonfalva; powiat sądowy Miskolc: z gminy Barót; powiat sądowy Seps: z gminy Bodola, jakoteż z miasta Kézdi-Vásárhely;

komitat Heves, powiat sądowy Tisza-Füred: z gminy Tisza-Igar;

komitat Hont, powiat sądowy Ipolyvág: z gmin Egyház-Marót, Hidvég, Udvarnok;

komitat Hunyad, powiat sądowy Déva: z gminy Piskitelep; powiat sądowy Szaszváros: z miasta Szaszváros;

komitat Kolozs, powiat sądowy Mező-Örményes: z gmin Mező Domb, Mező Királyfalva, Mező Ujlak; powiat sądowy Németszék: z gminy Bács;

komitat Komárom, powiat sądowy Tata: z gminy Szomond; powiat sądowy Udvar: z gminy Fur;

komitat Krassó-Szörény, powiat sądowy Bogas: z gminy Királykegye;

komitat Nógrád, powiat sądowy Balassa-Gyarmat: z gmin Dejtar, Patak; powiat sądowy Nógrád: z gminy Bank; powiat sądowy Szécsény: z gminy Nógrád-Sipek; powiat sądowy Szikrá: z gminy Guta;

komitat Nyitra, powiat sądowy Miv: z gminy Miava; powiat sądowy Nyitra: z gmin Csallád, Geszte, Ghymes, Kis-Lapás;

komitat Pozsony, powiat sądowy Szempez: z gminy Igrám;

komitat Szabolcs, powiat sądowy Felső-Dáda: z gminy Buj; powiat sądowy Kis-Varda: z gmin Ajak, Karacz;

komitat Szeben, powiat sądowy Szasz-Sebes: z gminy Láukerék;

komitat Szepes, powiat sądowy Löcse: z gminy Ruszkin;

komitat Temes, powiat sądowy Dettar: z gminy Omor; powiat sądowy Központ: z gminy Roman-Szent Mibály; powiat sądowy Versecz: z gminy Vajkovecz;

komitat Torda-Aranyos, powiat sądowy Felvincz: z gminy Iukfalva;

komitat Torontál, powiat sądowy Módos: z gminy Boka;

komitat Trencsén, powiat sądowy Bán: z gminy Hornyóc;

komitat Turóc, powiat sądowy Mosoczinó: z gmin Borezalu, Mosso; powiat sądowy Szent-Márton-Blatnica: z gmin Kis-Selmecz, Prekopa, Stianhieska, Zsambokrét;

komitat Udvarhely, powiat sądowy Székely-Keresztur: z gminy Belfalva;

komitat Veszprém, powiat sądowy Enying: z gminy Merő-Szent-György;

komitat Zala, powiat sądowy Tapoleza: z gmin Mind-Szent-Kálá, Vászoly;

komitat Zólyom, powiat sądowy Nagy-Szalonta: z gminy Nagy-Szalonta;

e) z powodu ospy u owiec przywóz owiec:

komitat Abauj-Torna, powiat sądowy Kassa: z gminy Szina;

komitat Bács-Bodrog, powiat sądowy Bácsalmás: z gminy Mélykut;

komitat Fogaras, powiat sądowy Alsó-Arpás: z gminy Felső-Porumbák; powiat sądowy Fogaras: z gminy Fogaras; powiat sądowy Sárkány: z gminy Felső-Venice; powiat sądowy Tőresvár: z gminy Almasmező;

komitat Heves, powiat sądowy Heves: z gminy Kis-Köre;

komitat Kis-Küküllő, powiat sądowy Erzsébetváros: z gmin Kis-Szent-László, Oláh-Szent-László;

komitat Krassó-Szörény, powiat sądowy Bozovics: z gmin Gerbovecz; powiat sądowy Lugos: z gminy Z-ávar;

komitat Nagy-Küküllő, powiat sądowy Köhalom: z gmin Köhalom, Sövényes, Ugra; powiat sądowy Nagy-Sink: z gmin Boldogváros, Morgonda, Retén, Szászhalom;

powiat sądowy Segesvár: z gmin Danos, Szász-Szt.-László; powiat sądowy Szent-Agota: z gmin Jakabfalva, Leses, Netus, Prepost-falva;

komitat Szeben, powiat sądowy Nagy-Szeben: z gminy Felek; powiat sądowy Ujgyház: z gminy Szakadát;

komitat Temes, powiat sądowy Kubin: z gminy Dubovác;

komitat Torontál, powiat sądowy Módos: z gminy Macedonia;

komitat Zólyom, powiat sądowy Basterzebánya: z gminy Libetbánya;

2. Z Krocacyi-Slawonii:

a) z powodu pomoru świń przywóz świń:

komitat Bjelovar-Krizeveci, powiat Garesnica: z gmin Bereck, Garesnica, Bukovje;

komitat Lika-Krbava, powiat Gračac: z gmin Bruvno, Gračac;

komitat Srijem, powiat Bukovar: z gminy Bradin; powiat Zemun: z gminy Bezanija;

komitat Varazdin, powiat sądowy Novimaref: z gminy Breznica;

komitat Zagreb, powiat Dvor: z gminy Rujevac;

b) z powodu róży węglikowej przywóz świń:

komitat Varazdin, powiat Novimaref: z gminy Novimaref;

c) z powodu ospy u owiec przywóz owiec:

komitat Modrus-Rieka, powiat Girkvenica: z gminy Kriviput.

II.

Z dawniej wydanych zakazów z powodu zawleczenia pomoru, utrzymuje się nadal w mocy te, które się tyczą przywozu świń:

1. Z Węgier:

a) z następujących powiatów sądowych: Balázsfalva, Marosujvar, Nagy-Enyed, łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Alsó-Fehér), Arad, Boros-Jenő, Elek, Ks-Jőne, Peeska, Radna, Terná-vá, Világos (komitat Arad), Also, Kubin, Ná-me-zló, Var (komitat Arva), Apatin, Bács-Almás, Baja, Hódaság, Kula, Némét-Palánka, Titi, Topolya, Ujvidek, Zombor (komitat Bács-Bodrog), Siklós, Szent-Lőrincz (komitat Baranya), Békés, Békés-Csaba, Gyula łącznie z miastem tej samej nazwy Oroshaz, Szeghalom (komitat Békés), Szatya, Tiszahát łącznie z miastem Beregszász (komitat Bereg), Besenyő, (komitat Besztercze-Naszód), Bel, Belényes, Berettyó Ujfalu, Eled, Er-Mihályfalva, Kőspont, Mező-Keresztur, Nagy-Szalonta, Szalárd, Vaskob (komitat Bihar), Ozd, Szendő Szent Péter (komitat Borsod-Alvidék), łącznie z miastem Brassó, Felvidék, Hétfalus (komitat Brassó), Battonya, Kovács-ház, Központ łącznie z miastem Makó, Nagylak (komitat Csanád), Tiszán-Innen (komitat Csongrad), Adony, Sár-bogárd, Szekes-Fejervar (komitat Fejér), Rimaszees, Rimaszombat łącznie z miastem tej samej nazwy, Torna (komitat Gömör-Kis-Hont), Sikeró-Alja, Tősziget-Csilizkőz (komitat Győr), Balmaaz-Ujváros łącznie z miastami Hajdu-Böszörmény, Hajdu-Naás i Hajdu-Szoboszló (komitat Hajdu), Eger, Gyöngyös łącznie z miastami tych samych nazw, Heves (komitat Heves), Hátsek łącznie z miastem tej samej nazwy, Hunyád łącznie z miastem Vajda-Hunyád, Fúj (komitat Hunyád), Felső-Tisza i Tisza-Köz łącznie z miastem Kis-Uj-szállás, Kereczag, Turkevi-Mező-Túr (komitat Jasz-Nagy-Kun-Szolnok), Dicső Szent-Márton, Erzsébetváros łącznie z miastem tej samej nazwy, Hosszúasztó, Radnót (komitat Kis-Küküllő), Banffy-Hunyád, Kolozsvár, łącznie z miastem Kolozs, Teke (komitat Kolozs), Csallókőz, Gesztes (komitat Komárom), Maros (komitat Krassó-

Szörény), Rozsahegy (komitat Liptó) Dolha, Huszt, Sziget, łącznie z miastem Máramaros-Sziget Ökörmező, Taracsviz, Técső, (komitat Máramaros), Alsó-Maros, Alsó-Régen łącznie z miastem Szász-Régen, Felső-Maros, Felső-Régen (komitat Maros-Torda) Magyar-Ovár-Nezsider, Rajka (komitat Meson), Medgyes, łącznie z miastem tej samej nazwy, Segesvár, łącznie z miastem tej samej nazwy, (komitat Nagy-Küküllő), Abony łącznie z miastami Csegléd i Nagy-Körös, Alsó-Dabas, Bia, Duna-Veese, Gödöllő, Kis-Körös, łącznie z miastem Kis-Kun-Halas, Kis-Kun-Félegyháza łącznie z miastem tej samej nazwy, Kun-Szent-Miklós, Menor, Nagykáta, Pomaz łącznie z miastem Szent-Endre, Raczkeve, Vác łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Pest-Filis-Solt-Kiskun), Felső-Csalókőz, Pozsony łącznie z miastem Szent-György (komitat Pozsony), Alsó-Tárca, Felső-Tárca, łącznie z miastem Kis-Szeben, Siroka, łącznie z miastem Eperjes, Szekes, łącznie z miastem Bártfa, Topoly (komitat Sáros), Bares, Csurgó, Igal, Kaposvár łącznie z miastem tej samej nazwy Lenyeltót, Marezal, Nagy-Atád, Szigetvar, Tab, (komitat Somogy), Csepreg, Csorna, Felső-Pulya, Kapuvár, Kismarton łącznie z miastami Kismarton i Ruszt, (komitat Sopron), Alsó-Dada łącznie z miastem Nyiregyháza, Nagy-Káló Tisza (komitat Szabolcs), Csen-ger Erdőd, Fehér-Gyarmat, Nagy-Bánya łącznie z miastami Felső-Bánya i Nagy-Bánya, Nagy-Karoly łącznie z miastem tej samej nazwy, Nagy-Somkút, Szatmár, Szinyer-Váralja (komitat Szatmár), Kraszna, Szilágy-Cseh, Szilágy-Somlyó, łącznie z miastem tej samej nazwy Tasnád, Zilah łącznie z miastem tej samej nazwy, Zsibó (komitat Szilágyi), Csáki-Görbo, Dcs łącznie z miastem tej samej nazwy, Kekes, Nagy-Lionda, Szamos-Ujvar łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Szolnok-Doboka), Lipka; (komitat Temes), Dombóvár, Dunaföldvár, Simontorony, Tamas, Völ-gysék (komitat Tolna), Nagy-Szent-Miklós, Török-Kanizsa (komitat Torontál), Tiszán-Innen, Tiszántul (komitat Ugoes), Kapos, Sobórncz (komitat Ung), Kis-Czell, Körmend, Kőszeg łącznie z miastem tej samej nazwy, Sárvar, Szombathely łącznie z miastem tej samej nazwy, Vasvár (komitat Vas), Deveser, Pápa, łącznie z miastem tej samej nazwy, Veszprém łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Veszprém), Alsó-Lendva, Csáktornya, Kanizsa łącznie z miastem Nagy-Kanizsa, Kezsthely, Letyenye, Nova, Pacsa, Perlak, Sümeg, Zala-Egerszeg łącznie z miastem tej samej nazwy Zala-Szent-Grót (komitat Zala), Bodrogköz, Gálzsecs, Nagy-Mihály (komitat Zemplén);

b) z municypalnych miast Baja, Komárom, Keeskemén, Nagyvárad, Pozsony, Szabadka, Szatmár-Nemeti, Szeged, Szekes-Fejervar, Ujvidek, Zombor jakoteż z królewskiego stołecznego miasta Budapesztu.

2. Z Krocacyi-Slawonii:

a) z następujących powiatów: Bjelovar, łącznie z miastem tej samej nazwy, Gjurgjevac, Grubiszopolje, Koprivnica, łącznie z miastem Koprivnica, Krizeveci łącznie z miastem Krizeveci, Kutina, (komitat Bjelovar-Krizeveci) Vojnić, (komitat Modrus-Rieka), Brod, łącznie z miastem tej samej nazwy, Daruvar, Požega, łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Požega), Irig, Iluk, Pazova stara, łącznie z miastami Karlovec i Petrovarad, Vinkovci, Županja (komitat Srijem), Klanjec, Krapina, Ludbreg, Pregrada, Varazdin, Zlatar (komitat Varazdin), Djakovo, Mi-holja dolnji, Nasice, Osiek, Slatina, Virovitica, komitat Virovitica), Karlovac, Kostajnica, Petrinja, Sisak łącznie z miastem tej samej nazwy, Gorica velika, Jaska, Piskarvina, Samobor, Stanica, Zagreb, (komitat Zagreb);

b) z municypalnych miast Osiek, Varazdin, Zagreb;

III.

Z powodu panujących chorób stadnych w powiatach granicznych, a mianowicie:

a) pomoru świń w powiatach sądowych Ó-Radna (komitat Besztercze-Naszód), Sienicz (komitat Nyitra), Szepes-Szombat łącznie z miastem Poprad (komitat Szepes), Homonna i Sztrópkó (komitat Zemplén) w Węgrzech;

b) róży węglikowej w powiatach sądowych Malaczka (komitat Pozsony), Szent-Gotthárd (komitat Vas);

zakazany jest przywóz świń i

c) ospy u owiec w powiecie sądowym Késnárk (komitat Szepes), na Węgrzech i w powiecie Gospić (komitat Lika-Krbava) w Krocacyi i Slawonii.

zakazany jest przywóz owiec

z powyższych powiatów do królestwa i krajów reprezentowanych w Radzie państwa na podstawie zarządzeń wydanych przez c. k. Starostwa w Unter Gansersdorf, Gding, Sannok, Lisko, Nowy Targ, Kimpolung, Faldbach, Benkovac, Zara.

Dla zwierząt przeznaczonych do przywozu, winny być dostarczone paszporty wydane przez urzędnicę i udowadniające, że w miejscu pochodzenia zwierząt ani w gmi-

nach sąsiednich, względnie w okręgach granicznych w ciągu ostatnich 40 dni przed wystawieniem dotyczących zwierząt nie panowała żadna choroba stadna, któraby się mogła u dzielić tym zwierzętom i względem której istnieje obowiązek donoszenia.

Gdyby u zwierząt takiego pochodzenia stwierdzono w stacyi przeznaczenia istnienie jakiegos zarazy, natenczas należy odnośny transport — o ileby nie można zezwolić na przewóz zwierząt wprost do publicznej rzeźni połączonej torem ze stacją kolejową — przy zachowaniu obowiązujących pod tym względem szczególnych przepisów, zwrócić do stacyi nadawczej obszaru pochodzenia zwierząt.

Posylki świeżego mięsa mają być zaopatrzone certyfikatami, stwierdzającymi, że zwierzęta przy oględzinach przedsięwziętych według przepisu tak przed, jakoteż i po rzezi uznal weterynarz urzędowy za zdrowe.

Niniejsze rozporządzenie znosi rozporządzenia c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 8. 13 i 21. listopada b. r. L. 42.274, 43.146 i 43.241 ogłoszone tutaj: obwieszczeniami z 12. 18. i 26. listopada 1901, L. 123.201, 125.355 i 128.826.

Przekroczenia niniejszego zakazu karane będą według §§. 44. i 45. ogólnej ustawy o tłumieniu chorób stadnych, a do transportów zwierząt, wprowadzonych z Węgier i z Krocacyi-Slawonii wbrew zakazowi, będą zastosowane przepisy §. 46. ustawy z 29. lutego 1880 (Dz. u. p. Nr. 35).

Powyższe zarządzenia wechdzą natychmiast w wykonanie.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 30. listopada 1901.

L. cz. C. 269/1 (1) [10.227]

Przeciw nieobecnym Katarzynie i Elżbiecie Burnus przedtem w Ochotnicy przybywającym wniosła Zofia Paron z Ochotnicy skargę o 600 kuren zpn.

Ustna rozprawa odbędzie się dnia 27. grudnia 1901 godz. 8 1/2 przed południem biuro Nr. 1.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanym kuratorem Sebastian Burnus z Ochotnicy będzie ich zastępował, dopokąd się sędzie nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy.

Krościenko, 23. listopada 1901.

L. cz. C. II 347/1 (1) [10.257 1—3]

Przeciw Dorze Flicie i Fany Fried w Kolomyi, których miejsc a pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Kolomyi przez J. G. Goldmanna pozw o zapłatę 210 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin do audyencyi na dzień 12. grudnia 1901 o godz. 9 rano do tut. sądu sala Nr. VI.

Celem strzeżenia praw Dory Fried i Fany Fried, ustanawia się pana dra Krośnickiego adw. w Kolomyi kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Kolomyja dnia 20. listopada 1901.

L. 4104 [10.192 2—3]

OGŁOSZENIE.

Na podstawie §. 30. ustawy o Reprezentacyi powiatowej podaje Wydział powiatowy do wiadomości stron interesowanych, że projekt budżetu powiatowego na rok 1902 może być przeglądany w biurze Wydziału powiatowego w godzinach urzędowych począwszy od dnia 3. grudnia 1901.

Brzesko, dnia 1. grudnia 1901.

Prezes Rady powiatowej

Götz

Sekretarz Rady powiatowej

Baltaziński.

L. 4058 [10.193 2—3]

OBWIESZCZENIE.

Wydział Rady powiatowej dolnośląskiej podaje do wiadomości opodatkowanych w powiecie, że budżet powiatowy na rok 1902, i budżety funduszu powiatowego dróg gminnych, zostały po myśli ustawy o Reprezentacyi powiatowej wyłożone w biurze Wydziału do przejrzenia przez opodatkowanych.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Dolina, dnia 26. listopada 1901.

Prezes.

Adolf Waligórski.

Zmiana lokalu!

istniejący od lat 30
pod firmą

JULIAN DĄBROWSKI

Magazyn Zegarmistrzowski Jubilerski,
połączony z dwoma pracowniami, zostaje przeniesiony
z końcem b. r. z ul. Teatralnej 1. 7
na ul. Hetmańską 4, Lwów.

Po cenach redakcyjnych

ogłoszenia do wszystkich bez wyjątku
dzienników lwowskich, krakow-
skich, warszawskich, wiedeń-
skich, czeskich, francuskich etc.
czasopism fachowych, miejscowych,
zamiejscowych i zagranicznych.

Zamówienia na kilsze i rysunki do ogłoszeń,
prenumeratę na wszelkie pisma
przyjmuje

**Ajencya dzienników i ogłoszeń
Sokołowskiego**

we Lwowie, pasaż Hausmana 9.
Kosztyorysy gratis.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 1 1/2, cents, dużym
petitem 3 centy.

Choroby weneryczne

i zastarzałe, obojga płci choroby skórne
i kobiece. osłabienie na tle neurasthenji
leczy radykalnie **Dr. FRISCH**, Pasaż
Hausmana 1. 8. Zabiegi lecznicze odby-
wają się pod osobistym dozorem. Bada-
nia mikroskopijne i endoskopijne w godz.
od 8-10 i 2-5. Wyłącznie dla Pań
od 5-6.

Najtaniej karty wizytowe, zaproszenia ślubne
wykonuje w grawurze litografia staurepignia-
ska 1. 9, wizytówki już od 1 zł. i wyżej.

Dobre litoseciwych udaje się starszych
80 lat leżących, złożony niemocą, był sługa
kościelny, Józef Kozik, ul. Piekarska 77.

Dvetryusz: hipoteczny

poszu

Grzyby

prawdziwe jadalne 1 kilo 2 zł. rozsała

R. Piskora

Habry — Czechy.

Posyłka 5-kilowa franko.

Fabryka Troczyńskiego

Pasaż Hausmana, Lwów.

Funt pomadek . . . — zł. 80 et.
Funt czekoladek . . . 1 zł. 20 et.
Funt karmelków . . . — zł. 50 et.
Funt herbatników . . . — zł. 80 et.
Funt cukierków na drzewko 1 zł. et.

Herbaty

znakomite w sma-
ku i aromatyczną
wonią herbata Congo zł. 1.60, Sou-
chong zł. 2, Souchong zbiór majo-
wy zł. 3, Kaysow zł. 4 za pół kłgr.
poleca handel herbaty, kawy i wina

Edmunda Riedla, Lwów.

Precz z nagniotkami!

Jako długoletni operator i spe-
cjalista nagniotków w Zakładzie
kapielowym św. Anny znany w sze-
rokich kołach P. T. Publiczności
donoszę, że jestem obecnie w łaźni
ś. p. Duchęńskiego od 1. grudnia
1901, dziękując za dotychczasowe
względy upraszam o nie i nadal.

Józef Kubasiak

Specjalista i operator nagniotków.

Z Fiume rozsyła

KAWĘ:

4 1/2 kilo Balna szlachetna . . . zł. 4.50
4 1/2 " Portorico . . . " 5.—
4 1/2 " Jawy . . . " 5.85

do tego może być dopakowana
Herbata la Souchong (herbata fami-
lijna) 1/4 K. zł. 1, 1/8 K. 50 et. w oryginal-
nych puszkach chińskich.

Wszystko oclone, opłacone za zaliczką lub za
poprzednim nadesłaniem należności.

M. J. Rado, Fiume.

Meble gięte.

Bracia Tercyarze św. Franciszka posłu-
gujący ubogim, Lwów, ulica Klepa-
rowska 15 — wózek zabiera meble do
naprawy i rozwozi naprawione i nowo
zakupione.

Pół kilo pierza gęsiego

tylko 60 centów

rozsyłam zupełnie nowe, szare gęsie pierze
ręką darte, pół kilo tylko 60 et. to samo
w lepszym gatunku tylko 70 et., w poczt-
owych pakietach próbnych 5-kłowych za po-
braniem pocztowym. J. Krassa, handel pier-
zem w Smichowie koło Pragi (Czechy).

Wymiana dozwolona.
Upraszam o dokładny adres.

Najprzyjemniejsze podarki na św. Mikołaja

Perfumy

Mydła: Wenus wschodnich
piękności, lilowe i t. d.

Pudry

Wody: kolońskie, lwowska,
krakowska, warszawska i t. d.

i wszelkie

Przybory toaletowe

dla Pań i Panów

poleca

JAN IHNATOWICZ

Lwów ul. Sykstuska 25 — ul. Halicka
11 — Kraków Sukiennice 20 — Prze-
myśl Franciszkańska 24.

Przegląd bibliograficzny. No-

ma książki otrzymać na skład przez

80 hal. w ozdobnej oprawie 6 kor.

Birkowskiego X Fabiana Mowy pogrzebo-
we i przygodne. Część I. 2 kor. 60 hal

Bjornson Björnsterne. Lahoremus. Dra-
mat w 3 aktach przełożył z oryginału
Dr. Al Wysocki 1 kor.

El. J. K. Laskowski. Z chłopskiej piersi.
Śpiewki. Serya II. 55 hal.

Guyan M. Zagadnienia estetyki współczesnej.
Przekład z oryginału. fran. St. Ropow-
skiego 3 kor. 20 hal.

Hodowla ptaków śpiewających według Dr.
Bade'go Kleibergera i Arnolda na-
pisał Miłośnik ptaków. 40 hal.

Hoesick F. Sienkiewicz jako feljetonista. za-
pomniane kartki z teki Litwosa (1873—
1883) 5 kor. 20 hal.

Karpeles G. Historia literatury Żydów
Przekład Anny Róg Zeszyt I. 60 hal

Kochanowski J. K. Początki walki sło-
wińsko-niemieckiej 52 hal.

Księga adresowa przemysłu galicyjskiego.
Opracowana przez krakowski Komitet
I. Zjazdu Przemysłowego. 1 kor. 10 hal.

Lagowski F. Kazimierz Brodziński i jego
dzieła 26 hal.

Lejkin N. A. Nasi za granicą. Humorysty-
czny opis podróży do Paryża i z powro-
tem Mikołaja Stafiry Iwanowów 2 tomy
5 kor.

Lityński L. Odrodzenie ekonomiczne Gali-
cji 1 kor.

Merczyński Dr. E. Złotwie dzieci. 50 hal.
Navvans Listy z zaboru rosyjskiego. Serya
XI. 2 kor.

Niemczycki Dr. St. Analiza miareczkowa
podręcznik do ćwiczeń praktycznych
z 32 rycinami 4 kor.

**Polskie archiwum nauk biologicznych i le-
karskich** pod redakcją prof. D. H. Ka-
dyiego. Tom I. Zeszyt I. Za tom 10 kor.

Przyborowski W. Z przeszłości Warszawy.
Szkice historyczne. Serya II. Legendy
Warszawskie 3 kor. 20 hal

Ruskiwicz T. Tranwaje i koleje elektryczne
1 kor. 60 hal.

Ustawy komisji edukacji narodowej dla
stanu akademickiego i na szkoły w kra-
jach Rzeczypospolitej przepisane w War-
szawie w r. 1783 2 kor. 60 hal.

Waligórski Fr. Z krwawych dni. Utwory
poetyczne osnute na tle wypadków w
r. 1863 1 kor. 50 hal.

Welichowski J. Pójść za mąż. Powieść
współczesna 1 kor. 20.

Witkowska H. Pogląd na rozwój dziejowy
40 hal.

PIGUŁKI BLANCARD'A

NA JODZIE ŻELAZA NIEZMIENNYM

POTWIERDZONE PRZEZ AKADEMIE MEDYCZNĄ W PARYŻU
Pomyślnie skutkują w Bładaczce, Niedokrwistości, Bładości cery, w Syfilis orga-
nicznej, w Lymfatyzmie i we wszystkich chorobach spowodowanych zarodkiem skroju-
licznym (nabrzmienia, strum, wole na szyi, etc.).

Doza: 2 do 6 Pigułek dziennie. — **BLANCARD & Co**, 40, rue Bonaparte, PARIS.

Dostać można we Lwowie w aptekach: Mikolascha, Wewiórskiego, Ehrbara.

Ciągnięcie meodwoalnie 16. stycznia 1902.

Losy na ogrzewalnie
Losy po 1 kor.

połączają: M. Jonasz, Kitz i Stoff, M. Klarfeld, Kormann
i Feigenmann, Samuelli i Landau, Wiktor Chajes i Spółka,
Schellenberg i Syn, Sokal i Lillien, Jakób Stroh.

Główna wygrana
koron 40.000 wartości

Prawdziwe marmury, syenity, granity etc.

w różnych kolorach i gatunkach do celów architektonicznych i użytkowych, w blo-
kach lub płytach surowych jak również w zupełnem wykończeniu podług własnych
lub danych rysunków ogółem wszelkie wyroby w tych materiałach poleca

F. M. Złotnicki, Lwów, Pasaż Hausmana 8.

zastępcą towarzystwa tyrolskich marmurów Fritz Zeller i Sp. we Wiedniu.
Różne wzory, gotowe wyroby i próbki na składzie.

Wielka fabryka papierosów w Egipcie

poszukuje w całej Galicyi rutynowanych agen-
tów. Zgłoszenia do Agencji dzienników, Lwów,
Pasaż Hausmana 9, pod „Egipt“.

„Bałabanówkę“

stara, czysta, żytnia wódka bez cukru i anyżu,

polmatarozową słowozoną naukową, bez słojna

poleca Handel **KAROLA BAŁŁABANA, Lwów.**

L. 110.795/01 L.

[10.183 3—3]

Sprzedaż dębów i sosen.

W lasach położonych w dobrach miasta Lwowa sprzedane zo-
staną w drodze licytacji, która odbędzie się dnia 16. grudnia b. r.
w biurze I. Departamentu Magistratu we Lwowie 892 sztuk dębów
i 873 sztuk sosen (i świerków) na pniu.

Bliższe szczegóły tej sprzedaży udzieli I. Departament Magistratu
we Lwowie w godzinach urzędowania.

Z Magistratu król. stoł. miasta.

Lwów, dnia 24. listopada 1901.

!! Na zimę !!

M. A. AUGUSTYN

Lwów, ul. Teatralna 1. 7.

poleca swój obficie zaopatrzonej magazyn futer we wszyst-
kich możliwych gatunkach, jak futra podróżne kryte ma-
teryą i futrem, kurtki do polowania, futra miastowe,
paltoty damskie, Sacka, peleryny najmodniejsze, Colier boa,
czapki, zarękawki i t. p.

Materie na wierzchy w wielkim wyborze.

Wszelkie zamówienia uskutecznia z całą akuracnością,
sumiennością i gustem, zaś za trwałość towaru gwarancya
w zupełności.

Cenniki na żądanie gratis i franco.